STAN POGODY

Dziś będzie pogoda o zachmurzeniu częściowem, porywiste wiatry lokalne. Ciepło. Możliwość krótkotrwałych przelotnych burz z deszczem. Temperatura dojdzie do około 80 stopni. W nocy—około 55 stopni.

We wtorek — częściowo pochmurnie, chłodniej.

Wschód słońca—6:44 rano, zachód—6:38 wieczorem.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

CENA 10c

No. 228 Rok (Vol.) LII 247 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 28-GO WRZEŚNIA (SEPT.), 1959 Telephone BRunswick 8-8700

Sejm Podtrzymał w Pełni Program Prez. Rozmarka

Odrzucił Jako Bezpodstawne Wszystkie Zarzuty Stawiane Przed Sejmem 33-cim ZNP

Wybrał Władze Związkowe, Które Będą Współpracować w Zgodzie z Prezesem Rozmarkiem

Sejm 33-ci ZNP należy już do przeszłości!

Zakończył się w sobotę nad ranem w nastroju poważnym, spokojnym, pod hasłem zgody i współpracy.

Zakończył się Sejm kompletnem zwycięstwem programu prezesa Rozmarka. Bowiem sejm uznał wszystkie zarzuty, rzucane w ostatnich czterech latach przeciw prezesowi za zupełnie bezpodstawne, a pozatem, do składu Zarządu Centralnego i Rady Nadzorczej powołał związkowców, mających taki sam program pracy dla organizacji jak ma prezes Rozmarek. Sejm powołał ludzi którzy będą z prezesem Rozmarkiem współpracować w zgodzie i harmonii, tak, że należy teraz w przyszłości oczekiwać wydajnej i energicznej działalności rozwojowej i narodowej.

Sejm nietylko uznał wszystkie zarzuty stawiane przed sejmem przeciw prezesowi Rozmarkowi za bezpodstawne, ale także uznał uchwałą zwołanie Sejmu Nadzwyczajnego za nieuzasadnione i bezpotrzebne. Nie chcąc jednak—zupełnie słusznie zresztą—karać posłów, którzy na ten sejm nadzwyczajny przybyli—za to, że usłuchali wezwania cenzora i na ten sejm nadzwyczajny przyjechali w myśl polskiego przysłowia "szewc zawinił, a kowala powiesili," — sejm uchwalił wypłacić diety poselskie tym posłom na ten sejm nielegalny nadzwyczajny.

Następnie uchwalił Sejm aby kontrola nad redakcyjnym kierunkiem Dziennika Związkowego spoczywała dalej jak teraz w ręku korporacji Wydawnictw Związkowych, a natomiast dała cenzorowi prawo mianowania redaktora Zgody.

Dalej Sejm zniósł od następnego sejmu wybieranie lekarza naczelnego przez sejm polecając, aby był mianowany przez Zarząd Centralny, tak jak rzecznik.

I Sejm powziął cały szereg innych uchwał, które wszystkie wykazały, że dotychczasowy program działalności organizacyjnej jak również i narodowej prezesa Karola Rozmarka uznaje Sejm za słuszny, sprawiedliwy, uczciwy i odpowiedni.

Trzeba podkreślić, że nastroje sejmowe były poważne i patriotyczne, dążące do zgody. Sejm nie chciał nikomu ubliżać. Kierował się poczuciem miłości bratniej. Zapomniał urazy przed sejmowe. Odniósł się do wszystkich zagadnień "sine odio".

Sejm 33-ci zakończył się więc pod hasłem zapomnienia uraz, pod hasłem miłości bratniej i zgody.

Tak być powinno!

Irlandia i Malaje Skarżą Czerwone Chiny Przed U.N.

United Nation, N. Y. (UPI). — Irlandia i Malaje przyjęły apel Dalaj Lamy i przedłożyły Narodom Zjednoczonym skargę przeciw komunistycznym Chinom o ludobójstwo i zaprzeczenie podstawowych praw człowieka w Tybecie.

Irlandzki minister spraw zagranicznych, Frank Aiken wyraził przekonanie dziś rano, że irlandzko - malajska rezolucja domagająca się włączenia sprawy tybetańskiej na kalendarzyk obrad powszechnego zgromadzenia Narodów Zjednoczonych, uzyska konieczne ¾ głosów do przyjęcia sprawy pod obrady.

Ponieważ istnieją prawne wątpliwości co do tego, czy Tybet jest państwem, czy też tylko prowincją (Tybet nie prowadzi samodzielnej polityki zagranicznej), przeto rezolucja irlandzko - malajska jest daleko słabsza od rozpaczliwego apelu Dalaj Lamy, który wzywał Narody Zjednoczone, aby położyły kres rozbestwieniu komunistycznemu w Tybycie, gdzie "ludność jest masowo mordowana, klasztory niszczone, życie religijne tępione."

Stany Zjednoczone są za tem, aby sprawę Tybetu omówić na sesji powszednego Zgromadzenia Narodów Zjednoczonych.

Dziś w sprawie rezolucji przemawiają przedstawiciele Peru, Libanu, Albanii, Białorusi i Południowej Afryki.

650 Lat Froborka

Olsztyn (P). — W 1960 roku miasto Frombork w województwie olsztyńskim obchodzić będzie jubileusz 650-lecia istnienia. Na zamku w tym miasteczku przebywał przez długie lata wielki astronom polski Mikołaj Kopernik. Z okazji obchodów Tysiąclecia zamek po rekonstrukcji przeznaczony zostanie na Muzeum Kopernikowskie.

ROZWIĄZAŁA PARLAMENT.— Królowa brytyjska Elżbieta II promienieje śmiechem po powrocie ze Szkocji do Londynu celem rozwiązania parlamentu przed nowymi wyborami, które odbędą się w dniu 8-go października.

W Miastach i Miasteczkach Szczecińskiego

Szczeciń (P). — Dwieście milionów złotych pochłoną inwestycje komunalne, wykonywane w bieżącym roku w miastach Pomorza Zachodniego. Na głównych ulicach Szczecina zainstalowano oświetlenie jarzeniowe. Ten sam rodzaj oświetlenia otrzymały również ulice Stargardu, Świnoujścia i Goleniowa. Poważne sumy wydano na naprawę nawierzchni ulic i placów. Roboty drogowe prowadzi się nadal w Trzebiatowie, Międzyzdrojach i Myśliborzu.

W miastach i miasteczkach województwa szczecińskiego odbudowuje się stare i buduje nowe stacje pomp i sieci wodociągowej. Prowadzi się też roboty kanalizacyjne i buduje oczyszczalnie ścieków.

Prezydent Ma Zakończyć Strajk Zakazem Sądowym

Ochab Przybędzie Do Ameryki

Warszawa (UPI). — Minister rolnictwa Edward Ochab przybędzie 30 września z wizytą do Stanów Zjednoczonych w celu zwiedzenia amerykańskich ośrodków rolnych i przeprowadzenia rozmów z przedstawicielami rolnictwa amerykańskiego. Do wizyty doszło na zaproszenie Washingtonu.

2,600 Zbitych Lub Zaginionych — 4,695 Rannych

Ponadto Tajfun Pozbawił Dachu Nad Głową 970,000 Osób

Tokio. (UPI) — Najbardziej katastrofalny tajfun od wielu lat pustoszy ubiegłej soboty przez 12 godzin większość Japonii, przy napięciu okrężnego wichru do 135 mil na godzinę.

Potworna burza morska dotknęła 38 prowincji na ogólną liczbę 46, pozostawiwszy na szlaku swego destrukcyjnego pochodu 1,159 zabitych, 1,458 zaginionych i 4,695 mieszkańców rannych — według ostatniego zestawienia raportów dzisiaj rano. 970,000 ludzi utraciło dach nad głową. Szkody materialne przekraczają 120 milionów dolarów, licząc w walucie amerykańskiej.

Najbardziej ucierpiało miasto Nagoya. Wiele miast nadbrzeżnych znajduje się pod wodą.

Gracja Znów Zerka Ku Florydzie

Miami. (UPI) — Huragan Gracie rozpoczął z szalonego wirowania w miejscu, posuwać się ku północno wschodnim wybrzeżom Florydy. Biuro pogody zapowiada, że "pogranicze" burzy, której środek wiruje z szybkością 90 mil na godzinę, może się zbliżyć na odległość 100 mil od Florydy dziś po południu.

Głowne "jądro" burzy prawdopodobnie nie dotrze do lądu, ale mieszkańcy nadbrzeżnych miast i osiedli otrzymali ostrzeżenie, aby "na wszelki wypadek" być w stałym kontakcie z biurem meteorologicznem.

Rewelacyjne Odkrycia Archeologiczne

Przemyśl (P). — Prowadzone od ubiegłego roku badania archeologiczne w Przemyślu dały nadspodziewane wyniki. Na Wzgórzu Zamkowym odkryto osadę z XI-XIII wieku.

Zdaniem polskich uczonych znaleziska i odkrycia w Przemyślu pomogą w dużym stopniu rozwiązać niektóre problemy z dziejów Grodów Czerwieńskicn.

Warto zaznaczyć, że badania te prowadzone są przy pomocy Wojewódzkiej Komisji Tysiąclecia w Rzeszowie.

Nowa Szkoła w Granicy

Szczecin. (P) — Niewielką ale własną nową szkołę otrzymały dzieci we wsi Granica (powiat Starogard, województwo szczecińskie). Dotychczas dzieci z Granicy uczęszczały do szkoły odległej od ich miejsca zamieszkania o sześć kilometrów. Szkołę zbudowano w rekordowo krótkim czasie — półtora miesiąca. Jest to zasługą miejscowych chłopów, którzy nie szczędzili wysiłków, aby na czas oddać szkołę swoim dzieciom. Przy szkole znajduje się gabinet przyrodniczo-fizyczny i mieszkanie dla nauczyciela.

Owoc "Harmonijnego Zebrania" Partii

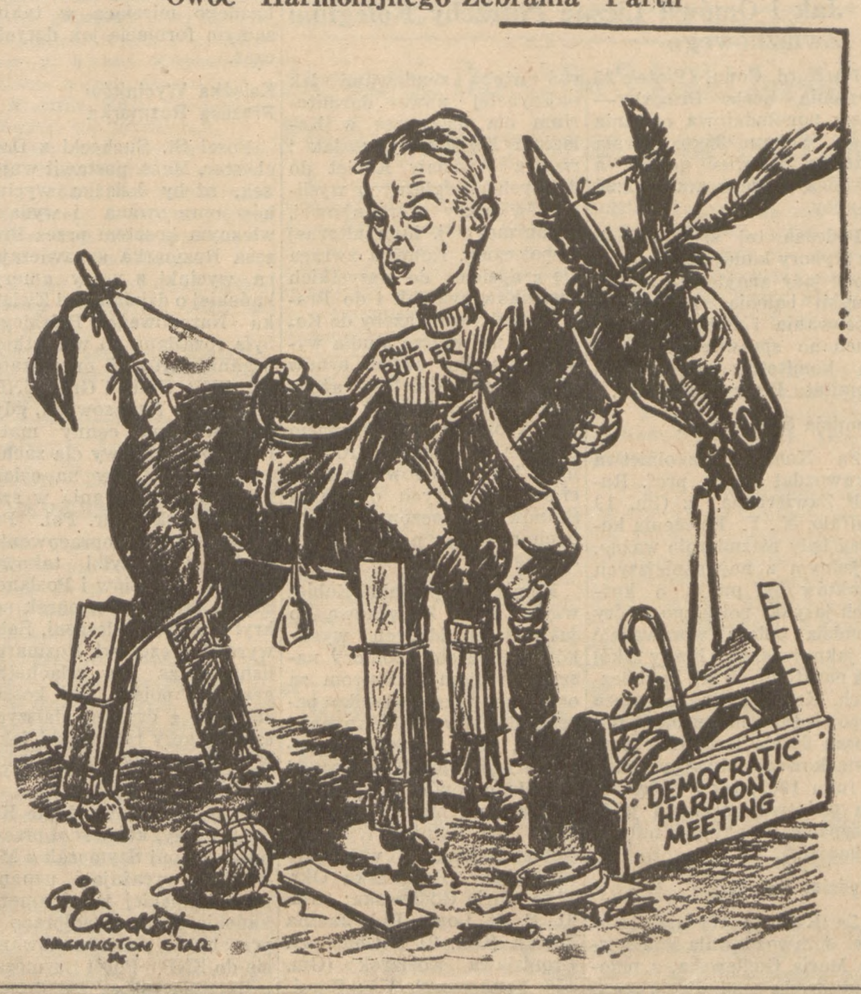

Nikłe Wyniki Wizyty Chruszczowa w U.S.; Prezydent Zdaje Dziś Raport Narodowi

Zasadniczych Spraw Międzynarodowych Nie Uzgodniono Podczas Obrad Na Odludziu

Washington. (UPI) — Prezydent Eisenhower i sowiecki premier Nikita Chruszczow prawdopodobnie usunęli cośkolwiek mrozu z międzynarodowej atmosfery, ale nie ma żadnych powodów wierzyć, aby otworzyli drogę do prawdziwej odwilży w zimnej wojnie.

Do takiego wniosku doszedł korespondent United Press International, Stewart Hansley po przeprowadzeniu szeregu wywiadów z dyplomatami amerykańskimi i zagranicznymi w stolicy.

Radość Moskwy

Sowiecka prasa i radio rozgłaszają wprawdzie wizytę Chruszczowa jako "niezaprzeczony triumf", a sobotnie i niedzielne jego narady w Camp David, Md. z prezydentem Eisenhowerem, jako "najważniejsze wydarzenie od czasów drugiej wojny światowej", ale amerykańscy i zachodnioeuropejscy dyplomaci zapatrują się na całą sprawę z dużą rezerwą.

Bez Niespodzianek

Sam Chruszczow przed odlotem wczoraj wieczorem z pola lotniczego Andrews, Md. do Moskwy ostrzegał przed liczeniem na "jakieś wielkie niespodzianki".

Zdaniem obserwatorów, narady Eisenhowera z Chruszczowem na odludziu w Camp David doprowadziły tylko do pewnych "ubocznych korzyści", jak — wymiana kulturalna na szerszą skalę i zgoda Rosji na podjęcie rokowań w sprawie spłacenia długu z Lend-Lease z czasów drugiej wojny światowej. (Rosja jest nam winna $800 milionów).

Natomiast w sprawie zjednoczenia Niemiec, kryzysu berlińskiego i pokoju w Środkowo Wschodniej Europie, nie poczyniono żadnego postępu.

Powtórzenia Hasła

Obustronne (U.S. i Rosji) odrzucenie siły zbrojnej w rozwiązywaniu zagadnień międzynarodowych, nie jest żadną nowością, ale powtórzeniem deklaracji z Czarteru Narodów Zjednoczonych.

Chruszczow nie zrobił żadnego postępu w forsowaniu idei zwiększenia handlu sowiecko - amerykańskiego, bo łączny komunikat stwierdza tylko krótko, że sprawa ta "była poruszona".

Sprawozdanie

Dziś w południe prezydent Eisenhower udziela wywiadu prasowego, w którym daje wyjaśnienia i ocenę jego zrozmów z Chruszczowem "z amerykańskiego punktu widzenia". Prezydent zapowiedział konferencję prasową jeszcze przed odlotem Chruszczowa do Moskwy.

Prezydent odroczył swą wizytę do Moskwy aż do wiosny przyszłego roku. Ale w decyzji tej główną rolę, zdaniem obserwatorów, odegrała pogoda. W Moskwie bowiem zima przychodzi wcześnie i zapowiedziany na późną jesień wyjazd Prezydenta zbiegłby się prawdopodobnie z ostrymi mrozami.

Z kół Białego Domu wyszło oświadczenie, że narady Eisenhowera z Chruszczowem otworzyły "możliwości" zwołania narad szczytowych w sprawie kryzysu berlińskiego w roku 1960.

$112,000 Na Uchodźców Od Australii

Sydney, Australia (CT). — Premier Robert Menzies zapoczątkował wczoraj swym przemówieniem kampanię zbiórkową w całej Australii na rzecz Roku Uchdźczego. Federalny rząd australijski — podał Menzies — zapoczątkował kampanię datkiem $112,000 na pomoc uchodźcom.

Zabłocki Opowiada Się Za Dalszą Pomocą Dla Polski

Washington. (FEC) — Na sesji Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zednoczonych jednym z delegatów amerykańskich jest kongresman polskiego pochodzenia Klemens Zabłocki. Urodził się w Milwaukee. Rodzice jego byli emigrantami z poznańskiego. W roku 1942 został wybrany z listy demokratycznej senatorem stanu Wisconsin. Następnie wybrany został do Kongresu w roku 1949. Obecnie jest przewodniczącym Komitetu Izbowego dla spraw Dalekiego Wschodu i Pacyfiku.

W wywiadzie udzielonym Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, Zabłocki stwierdził m.in., że podstawą polityki amerykańskiej jest prawo narodów do samostanowienia. Wypowiedział się on też za zacieśnieniem kontaktów kulturalnych polsko-amerykańskich i za rozszerzeniem pomocy gospodarczej dla Polski.

"Jak wiadomo — oświadczył kongresman Zabłocki — Ameryka pragnęła po wojnie przyczynić się do odbudowy Polski. Rząd w Warszawie, pod naciskiem Kremla, odrzucił jednak plan Marshalla, przez co opóźnił przez całe lata rozwój gospodarki Polski". Kongresman Zabłocki przypomniał, że "przed paru miesiącami udało mi się wstawić do ustawy o wzajemnej pomocy klauzulę, zezwalającą prezydentowi na zużycie kredytów złotowych na cele kulturalne i lecznicze w Polsce. Z tych to właśnie sum zostanie wybudowana w Krakowie klinika dziecięca".

W zakończeniu kongresman Zabłocki omówił znaczenie audycji radiowych dla Polski: "Radio z Zachodu ma do spełnienia wielkie zadanie. Powiem wprost — rolę niezastąpioną odgrywa Radio Wolna Europa. Jest to żywy głos współpracy Amerykanów z przedstawicielami narodów Europy środkowo-wschodniej. Radio to może przemawiać w sposób pozbawiony wszelkiej tendencji, którą zwykle się zarzuca instytucjom o charakterze oficjalnym.

Śnieg w Moskwie

Londyn (UPI). — Radio moskiewskie podało dzisiaj o padaniu wczoraj przez pewien czas śniegu podczas meczu piłki nożnej między Związkiem Sowieckim i Węgrami. Węgrzy wygrali w stosunku 2—0.

Nikita Wrócił Dziś Do Moskwy z "Triumfami"

Moskwa. (UPI) — Premier Nikita Chruszczow powrócił dzisiaj do Moskwy ze swej 13-dniowej wizyty w Stanach Zjednoczonych, określonej tu jako "bardzo interesującej i pożytecznej". (Z pożegnalnego przemówienia wiceprezydenta Nixona dowiedziano się wczoraj, jako "przed przyjazdem Chruszczowa między Stanami Zjednoczonymi i Związkiem Sowieckim istniały różnice i te same różnice pozostały" dalej. Innymi słowy: bez zmian. "Pożytek" był jedynie dla pseudo-pokojowej propagandy Kremla. — Dop. Dz. Zw.).

Samolot Chruszczowa wylądował na lotnisku pod Moskwą o godzinie 3:27 dziś po południu (7:27 rano w Chicago).

Władze sowieckie poczyniły wszystko, aby sprawić Chruszczowowi "gigantyczne powitanie" i utwierdzić masy ludności sowieckiej w budowanym od dwu tygodni przekonaniu o odniesieniu przez Chruszczowa "wielkiego międzynarodowego triumfu dyplomatycznego" podczas 13-dniowego pobytu w Stanach Zjednoczonych.

Reakcja Europy Na Wizytę Nikity

Londyn. (UPI) — Wielka Brytania — pogrążona po szyję w swej kampanii wyborczej — indorsowała decyzje zapadłe na konferencji między prezydentem Eisenhowerem i premierem Nikitą Chruszczowem. Podkreślane jest szczególnie oświadczenie, że Stany Zjed. i Związek Sowiecki będą dążyły do rozwiązywania kwestii międzynarodowych środkami pokojowymi, a nie militarnymi.

Reszta Europy przyjęła oświadczenia wizytowe z pewną ulgą. Rzecznik brytyjskiego Foreign Office nie omieszkał jednak zaznaczyć, iż rząd brytyjski czeka na raport swego ambasadora w Washingtonie i że ten raport zamierza "pilnie przestudiować". Wstępna "indorsacja" była więc przed raportem.

Encyklopedia Historyczna Dziejów Oświaty

Warszawa (P). — Instytut Historyczny Uniwers. Warszawskiego opracowuje w ramach swych prac badawczych, związanych z Obchodami Tysiąclecia Państwa Polskiego, Encyklopedię Historyczną Dziejów Oświaty i Nauczycielstwa w Polsce.

Heinz Galiński Na Czele Ośrodka w Berlinie

Berlin. (UPI) — Burmistrz Zachodniego Berlina Willy Brandt wręczył wczoraj srebrny klucz Heinzowi Galińskiemu, głowie miejscowej gminy żydowskiej, podczas ceremonialnego otwarcia ultra-nowoczesnego żydowskiego ośrodka w Berlinie. Zbudowana synagoga stanęła na miejscu spalonej przez nazistów synagogi w roku 1933-im, jednej ze 177 synagog zburzonych w Niemczech przez hitlerowców.

Rządowi Zostają Dwie Drogi Do Działania

Narady Kontraktowe Znowu Utknęły Na Martwym Punkcie

Washington (UPI). — Prezydent Eisenhower ma dzisiaj ujawnić swe plany w sprawie zakończenia 76-dniowego strajku w stalowniach.

Wiele przygotowań rządowych wskazuje na to, że Prezydent zastosuje Taft-Hartley Act i mocą zakazu sądowego nakaże zakończenie strajku na przeciąg 80 dni.

Sekretarz Departamentu Pracy, James P. Mitchell i federalny rozjemca Joseph F. Finnegan, spotkali się dziś, aby szukać wyjścia z martwego punktu na jakim utknęły pomiędzy zarządami stalowni, a przedstawicielami pół miliona robotników stalownianych United Steel Workers (USW).

Dwie Drogi

Z kół dobrze poinformowanych przychodzi wiadomość, że Mitchell i Finnegan mają dwie drogi do wyboru: —(1) zwołanie przedstawicieli przemysłu i USW do stolicy na "ostatnie rozmowy ugodowe", a jeśli te upadną, to (2) polecenie Prezydentowi, aby do strajku zastosował prawo Taft-Hartley.

Rozmowy kontraktowe ugrzęzły na dwóch głównych punktach — obejmujących podwyższenie płac i "uproszczone" (zdaniem stalowni) warunki i przydziały pracy.

Przedstawiciele dwunastu stalowni dotkniętych strajkiem sprzeciwiają się stanowczo jakimkolwiek podwyżkom płac, uważając to za "dalszy postęp inflacji".

Przedstawiciele unii stanowczo sprzeciwiają się zmianom w dotychczosowym kontrakcie, któreby kompaniom dawały większe prawo w przydziałach pracy. Prezes Unii, David McDonald oświadczył, że takie zmiany doprowadziłyby do gruntownego osłabienia unii.

Finnegan oświadczył, że "ani z jednej ani z drugiej strony" nie widać najmniejszej chęci do ugodowości..

Strajk w stalowniach wybuchł 16 lipca. Przeciętna płaca robotników stalownianych wynosiła wówczas $3.10 na godzinę.

Klinika Imienia Skłodowskiej-Curie

Łódź. (P) — Unowocześniona została klinika ginekologiczno-położnicza Akademii Medycznej imienia M. Skłodowskiej-Curie w Łodzi. Wybudowano tam centralną tlenownię i zainstalowano specjalne aparaty do odbierania tlenu przy wszystkich łóżkach na salach porodowych, w pokojach zabiegowych, salach przeznaczonych dla ciężko chorych, salach operacyjnych i w pokojach dla noworodków.

W razie potrzeby tlen dostarczany będzie natychmiast, bez konieczności wnoszenia ciężkich butli tlenowych na salę chorych.

W klinice zainstalowany został również nowoczesny rentgen Philipsa, którym wykonywać można prześwietlenia w zakresie wszystkich specjalności. Aparat ten, wyposażony w przystawkę elektronową i urządzenia fotoelektryczne, — wykonuje automatycznie zdjęcia w ułamku sekundy.

Roentgen posiada również urządzenia do filmowania i odtwarzania czynności poszczególnych organów wewnętrznych — ma to duże znaczenie przy stawianiu diagnozy. Klinika doczekała się też własnej "elektrowni", uniezależniającej ją od prądu dostarczanego z ogólnej sieci elektrycznej.

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

354———— (Ciąg dalszy)

Następnie opowiedziała księciu o treści swej rozmowy z baronem Orczykowskim i o tym, jakie ze sobą zawarli przymierze.

Nadmieniła, że uczyniła to jedynie w tym celu aby poznać jego plany i je tem łatwiej pokrzyżować.

Książę był zadowolony przebiegłością swej przybranej siostrzenicy.

— Do stu piorunów! — wykrzyknął — widzę, że z ciebie sprytna dziewczyna! Doprawdy, minęłaś się z powołaniem, bo powinnaś była zostać dyplomatką!

Twoja myśl, aby w ten sposób podejść barona, jest tak wspaniała, że brakuje mi słów, dla wyrażenia ci mojego szczerego podziwu.

Karla przyjmowała z rozstargnieniem pochwały księcia, bo myśli jej błądziły gdzieindziej.

— Przede wszystkim — ciągnęła po pauzie — musi się pan postarać, aby świadkowie, których pan przekupił wyjechali stąd jak najdalej, by ich baron nie mógł odszukać, o ileby mu do tego przyszła ochota.

Lecz prawda, cygan siedzi podobno w areszcie z powodu popełnionej kradzieży?

— Uwolnimy go z więzienia i pomożemy do ucieczki, jeszcze zanim Orczykowski zdoła się do niego przybliżyć! — rzucił prędko książę.

Karla zamyślała się chwilę, poczem odezwała się.

— Trzeba do tego wziąć się najpierw i cygana usunąć stąd najwcześniej ze wszystkich pańskich świadków, gdyż przyszedł mi do głowy pewien pomysł.

I jakby obawiała się, aby nikt nie podsłuchał, zaczęła coś księciu szeptać długo do ucha.

— Brawo, doskonale! — pochwalił ją książę, zacierając z zadowoleniem ręce. — Teraz dopiero widzę, że mam do czynienia z mądrą kobietą. Sam byłbym z pewnością tego nie wymyślał!

Rzeczywiście, baron będzie wtedy tak upewniony co do siebie, że bez wahania przysięgałby nawet na twą szczerość!

Skoro później książe się z nią pożegnał, Karla spacerowała jeszcze długo po swym pokoju, a na jej ustach było widoczne pogardliwe skrzywienie.

— Zadziwiające jest poprostu, jak można mężczyzn łatwo w pole wywieść! — mruczała pod nosem.

Nawet książę nie spodziewał się, że mi bardziej zależy na tem, aby barona złowić, niż na wszystkiem innym!

Dopiero, gdy znajdę się u celu, wyjawię mu z tryumfem cała prawdę.

Ręczę, że będzie miał wówczas głupią minę!

Podczas, gdy Karla prowadziła rozmowę z księciem, Artur przejęty swymi myślami, spieszył do swego pokoju.

Ledwie się tam znalazł, ktoś zapukał do drzwi i na progu ukazała się, ku zdziwieniu barona, stara księżna Rolanowska.

Uwagi Artura nie uszło, że księżna była bardzo na twarzy zmieniona, policzki miała trupio blade, a oczy czerwone od płaczu.

Skoro wzrok jego padł na list, który trzymała w ręku, zawołał przestraszony:

Czy masz, matko złe nowiny od Marii? Widzę, że jesteś zaniepokojona!

— Maria trapi się, że nie wracasz i obawia, czy się poważniej nie rozchorowałam! — odpowiedziała stara dama.

Gdyby był Artur sam nie zdenerwowany, byłby z pewnością zauważył, że głos księżnej brzmiał zimno i obco.

— Byłoby najlepiej — dodała księżna — byś do Marii zaraz pojechał i uspokoił jej obawy!

Artur był zakłopotany.

Właśnie teraz, kiedy się rozgrywają tak ważne sprawy, jechać z Rolanowa bezwarunkowo nie może.

— Napiszę — rzekł — zaraz do Marii i wytłumaczę jej, że wszystko jest dobrze.

Księżua z trudnością ukrywała swoje zdziwienie.

— Dlaczegoż nie chcesz raczej uczynić to osobiście — spytała wymuszonym głosem.

Baron nie odpowiedział zaraz, lecz patrzył w podłogę zaaferowany.

W końcu zdecydował się odkryć księżnej zupełną prawdę.

Skoro zaznaczył, że od samego prawie początku przychodziły mu do głowy przypuszczenia, że Karla jest ofiarą księcia i o jego oszustwach nic nie wie, księżna nie mogła dłużej zapanować nad wzburzonymi nerwami.

— Na Boga! Zawołała przerażona, słysząc, że Artur zawarł z Karlą sojusz — jak możesz być tak zaślepiony?

Dlaczego pozwalasz sobą kierować tej podstępnej kobiecie?

Przecież ona działa w ścisłem porozumieniu z księciem i wie bardzo dobrze, że jej rzekome księżęce pochodzenie, jest prostem bezczelnym oszustwem! Potrafiła uśpić twą bystrość umysłową, zdobyć twe zaufanie i wywiedzieć się o twych planach.

O, Arturze, przestrzegam cię usilnie przed tym jadowitym wężem! Miej się na baczności, bo tak wyrafinowanej oszustki, nie zdarzyło mi się jeszcze w mojem życiu spotkać.

Lecz ostrzeżenie księżnej nie wywarło na Arturze spodziewanego skutku.

Baron był tak przejęty złudnemi słowami Karli, że przestrogi księżnej wydawały mu się nieuzasadnione.

— Zupełnie jest zrozumiałem, że księżna jest uprzedzona wobec kobiety, która usunęła z jej domu własną córkę! — myślał sobie baron. — Nie mogę jej wziąć za złe, że nienawidzi Karli, w której upatruje wroga śmiertelnego Marii.

Wszelkie pozory przemawiają istotnie przeciw Karli, lecz tylko pozory.

Po krótkiem wahaniu, nadmienił z widocznym przymusem:

Jeśli, matko, sądzisz, że to Marię uspokoi, pojadę po południu do miasta, ale już wrócę tu znowu, nie mogę bowiem wyzbyć się przekonania, że Karla jest poczciwą dziewczyną i dlatego pragnę z jej pomocą przeprowadzić moje plany, zdążające od zdemaskowania księcia. Chodzi o zbyt ważne sprawy, abym mógł cokolwiek zaniechać, co może doprowadzić do upragnionego celu.

Księżna była rozgoryczona w najwyższym stopniu.

W głowie jej kotłowały się najrozmaitsze przypuszczenia.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Sejm Uchwalił Uznanie Prez. Rozmarkowi Za Książkę o Z. N. P. po Ang. a Wandzie Rozmarek Za Angielski Podręcznik Języka Polskiego

Koszta Książki Wycinków i Podręcznika Państwo Rozmarek Pokryli z Własnej Kieszeni

Książkę Wycinków Uchwalono Wysłać Do Wszystkich Organizatorów (rek), Sekr. Fin. Gmin i Grup a Podręcznik Języka Polskiego Do Wszystkich Uczelni i Szkółek Języka Polskiego. — Sejm Uchwalił Zakupno 200 Egzemplarzy "Historii Czynu Zbrojnego" Wydanej Przez SWAP.—Sejm Uchwalił Usilne Starania w Wprowadzeniu Języka Polskiego Do Uczelni Amerykańskich Jak i Omówił Liczne Potrzeby Kolegium Związkowego

Hartford, Conn. (Piątek 25 września Sesja Druga). — Sesja popołudniowa ostatnia Sesja Sejmu 33go trwała przeszło dziewięć godzin, a zakończyła się o godz. 12:25 w nocy.

Podczas tej sesji odbyły się wybory kandydatów na urzędy jacy znajdowali się na drugim balocie, a podczas głosowania i obliczenia wysłuchano sprawozdań szeregu komitetów sejmowych, Komitetu Praw i Ustaw itd.

Komisja Szkolnictwa

Za Komisję Szkolnictwa sprawozdał przew. prof. Rudolf Zawierucha z Gm. 19 Buffalo, N. Y. Polecenia komisji były niezmiernie ważne, a jednym z najważniejszych punktów był punkt o kursach języka polskiego, który Komisja poleca wprowadzić do jaknajwiększej liczby szkół tak parafialnych jak i publicznych. Komisja także poleca odpowiednie uczczenie jubileuszu 50-cio lecia Kolegium Związkowego, które przypada w roku 1962, jak i tysiąc lecia państwa polskiego jakie przypada w okresie między sejmami.

Wydział Kobiet

Za Komisję Wydziału Kobiet sprawozdawała komisarka Maria Godlewska, a przewodniczyła sesji wiceprzewodnicząca Sejmu komisarka Bronisława Niemyska.

Komisja poleca udzielenie subwencji w sumie ⅛ centa z funduszu obrotowego (braterskiego) dla Okręgowych Wydziałów Kobiet; wzywa Gminy, ażeby przy wyborze Posłów do Sejmu pamiętano i o Związkowczyniach tak ażeby z każdej Gminy była przynajmniej jedna Posłanka na następny Sejm; poleca poczynienia wszelkich starań ażeby zbudowano jak najszybciej nowe dormitorium dla dziewcząt w Kolegium Związkowym; jak i wzywa Wydziały Kobiet do dalszych energicznych wysiłków w pracy werbunkowej, organizacyjnej, humanitarnej i społecznej. Komisja zwraca się z apelem do wszystkich Związkowczyń jak i do Braci Związkowych ażeby do Kolegium na wyższe studia wysyłali nietylko swych synów ale i córki; dalej — ażeby zachowali polskość w sercu i duszy,posługując się językiem polskim w domach rodzinnych jak i wychowując dzieci swe na dobrych obywateli Stanów Zjednoczonych, dumnych z swego polskiego pochodzenia.

Komisja Wydziału Kobiet wzywa Brać Związkową do jaknajdalej idących wysiłków w niesieniu pomocy naszym braciom i siostrom za oceanem, przez wysyłkę paczek do swych krewnych i rodzin, jak i w niesieniu pomocy moralnej i finansowej tak długo dopóki nie powstanie wolna i niepodległa Polska. Do Komisji Wydziału Kobiet Sejmu 33 wchodziły Posłanki:— Komisarka Okr. 11go Maria Godlewska; (Gm. 61 E. St. Louis, Ill.) Janina Migała (Gm. 91 Z Chicago). Bronisława Koziarek (Gm. 150 Yonkers, N. Y.); Stanisława Kukula (Gm. 15 z Detroit); Apolonia Kmak (Gm. 139 Chicago); Anna Wojciechowska Gm. 75 Chicago); Stefania Plucińska (Gm. 124 E. Vandergrift, Pa.); Franciszka Ostrowska (Gm. 114 Jamaica, N. Y.); Bronisława Kulesza (Gm. 112 Bronx, N. Y.) i Bronisława Rybarczyk (Gm. 123 Chicago).

Sprawozdanie Komisji Wydziału Kobiet przyjęto na wniosek posłanki Władysławy Amborskiej z Gm. 23 w Chicago.

Komisja Młodzieży

Sprawozdanie za Sejmową Komisję Młodzieży zdał przewodn. Ign. Szymala z Easthampton, Mass. Komisja podała szereg cennych sugestii, a sprawozdanie tej komisji w całości ukaże się w niedalekiej przyszłości.

Za Komisję Informacyjną sprawozdawał przew. Tomasz Duplaga z Titusvile, Ohio, który poinformował Izbę, że Przedsejmowy Komitet zrobił tak piękną pracę i wywiązał się tak świetnie ze swego zadania, że wobec tego Komitet nie miał żadnej pracy, gdyż takową spełnił Kom. Przedsejmowy.

Telegram od Mayora Daley

Przewodniczący Sejmu sędzia Tadeusz Adesko odczytał telegram gratulacyjny od mayora miasta Chicago Richard J. Daley, w którym życzy Sejmowi owocnych obrad i wyraża uznanie dla pracy Związku Narodowego Polskiego Przyjęto też szereg telegramów nadesłanych przez wybitne osobistości w świecie.

Wydawnictwa

Za Komisję Wydawnictw sprawozdawała komisarka Anna Tuman, przew. i Posłanka z Gm. 67 w Utica, N. Y. Komisja poleca, ażeby "Zgoda" wydawana była jak dotychczas dwa razy w miesiącu — t. j. 1go i 15go każdego miesiąca w takim samym formacie jak dotychczas.

Książka Wycinków Prezesa Rozmarka

Poseł St. Suchecki z Dorchester, Mass. postawił wniosek, ażeby książka wycinków opracowana i wydana własnym kosztem przez Prezesa Rozmarka a zawierająca wycinki z prasy amerykańskiej o działalności Związku Narodowego Polskiego, była rozesłana do wszystkich organizatorów i organizatorek ZNP, Gmin i Grup ZNP., sekretarzy finansowych, gdyż stanowi ona cenny materiał propagandowy dla zachęcenia kandydatów na członków do wstępowania w szeregi Związku Nar. Pol. Ponieważ koszt opracowania, druku i wysyłki takowej książki do Posłów i Posłanek Sejmu prezes Rozmarek pokrył z własnej kieszeni, Sejm wyraził prezesowi Rozmarek uznanie za tak szlachetny gest, ale polecił, że koszta złączone z drukiem dalszych egzemplarzy tej książki jak i wysyłkę należy pokryć z kasy Zw. Nar. Pol.

Przyjęto sprawozdanie Komisji Prasy, które zdał przew. poseł Antoni Szymczak z Milwaukee, wyrażając uznanie prasie polskiej jak i amerykańskiej za współpracę i przychylne ustosunkowanie się do ZNP. Poseł Szymczak podkreślił, że bez współpracy prasy polonijnej szczególnie jak i kierowników polskich programów radiowych dotychczasowe wspaniałe wyniki pracy narodowej i organizacyjnej byłyby niemożliwe. Komitet Prasy wezwał dalej ażeby popierano prasę polonijną przez prenumerowanie pism, zasilanie jej ogłoszeniami i wspomaganie w każdy możliwy sposób, gdyż prasa polonijna szczególnie przechodzi obecnie kryzys finansowy ze względu na zwiększone koszta w wydawaniu pism.

Miłym urozmaiceniem obrad było wręczenie komisarce Annie Tuman, z New Yorku bukiet kwiatów przez posłankę Marię Zuba z New Yorku w dowód uznania dla jej pracy jak i z racji ponownego wyboru na urząd komisarki Okr. 3go ZNP.

200 egzemplarzy "Historii Czynu Zbrojnego"

Poseł Władysław Szczygieł z Philadelfii, wygłosił płomienne przemówienie w sprawie rozpowszechnienia w każdym domu polskim "Historii Czynu Zbrojnego" wydanej przez Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej. Na skutek przemówienia jak i odpowiedniego wniosku Sejm uchwalił zakupić 200 egzemplarzy tejże historii i rozesłać ją do bibliotek i uczelni amerykańskich. Poseł Szczygieł wezwał także Posłów i posłanki o zakupienie osobiście tej książki jak i Polonię o poparcie. Książkę nabyć można w lokalnych placówkach SWAP jak i w głównym biurze SWAP w New Yorku.

Przyjęto następnie sprawozdanie Komisji Okręgów i Gmin, jakie zdał poseł F. Gregorek. Sprawozdanie tejże komisji ukaże się w całości w niedalekiej przyszłości.

Podręcznik Języka Polskiego

Poseł Gm. 75 i ponownie wybrany komisarz Okr. 13go Walenty Kożuch, jako przewodniczący zdał sprawozdanie za Komisję Oświaty. Komitet polecił ażeby Wydział Oświaty ZNP. postarał się o wydrukowanie doskonałego podręcznika języka polskiego opracowanego przez p. Wandę Rozmarek, małżonkę prezesa ZNP i rozesłał takowe egzemplarze do wszystkich szkół i szkółek polskich. Na sali padały liczne głosy wyrażające wielkie uznanie pani Wandzie Rozmarek za opracowanie tak świetnego podręcznika języka polskiego, który nietylko osobiście opracowała, ale który wydała własnym kosztem i własnym kosztem rozesłała do wszystkich Posłanek i Posłów Sejmu 33go ZNP. Sejm wyraził pani Rozmarek uznanie za tak piękną i pożyteczną dla polskości pracę, jak i podziękował Jej za tak hojny dar w postaci wydanego własnym kosztem podręcznika.

Poseł Gm. 168 Wojciech Bielarski postawił wniosek ażeby takich podręczników Wydział Oświaty ZNP wydrukował przynajmniej jeden tysiąc i rozesłał je w myśl poleceń komitetu sejmowego oświaty do uczelni i szkółek polskich.

Przedsejmowy Komitet Szkolnictwa

Za przedsejmowy Komitet Szkolnictwa sprawozdawał poseł George Wrost z Cleveland. Komitet spędził dwa dni w Kolegium Związkowym i poleca ażeby w jaknajkrótszym czasie przystąpiono do budowy dormitorium dla dziewcząt jak i budynku laboratoryjnego (science building).

Podał on do wiadomości, że obecnie 256 studentów i studentek uczęszcza do Kolegium Związkowego. Wspomniał o braku funduszów, które są przyczyną niskiego uposażenia dla fakultetu jak i częstych zmian w fakultecie; o potrzebie wprowadzenia kursów z nowych przedmiotów dotychczas nie wykładanych w uczelni; o potrzebach Instytutu Technicznego jak i konieczności budowy nowego budynku gimnastycznego i zakupnie nowego ekwipunku sportowego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Jak Polski Zwyczaj Każe...

Warszawa (P). — Przez cały rok przechowuje się w Polsce zioła, poświęcone prastarym obyczajem w święto Matki Boskiej Zielnej. Każda dzielnica posiada swój własny sposób składania bukietów do święcenia. Nie tylko, że zwą się one rozmaicie, jak na przykład "równiołka", czy "prózanka", ale również składają się z różnych dla każdego regionu dodatków, jak jarzyny, owoce, kwiaty itp.

W okoliy Radomia na przykład do bukietu z ziół dodają jabłka i orzechy, w Poznańskiem — kłosy wszystkich zbóż oraz marchew, słoneczniki i makówki. W okolicy Będzina i Olkusza święci się między innymi konopie, len, żyto, grykę i inne

Wielką wagę do święcenia ziół przywiązywano w czasach dawnych. Wiele wiadomości na ten temat znajdujemy w notatkach księży i zakonników średniowiecznych. Poświęcone zioła stosowane były wówczas do leczenia bydła, obrony od burzy i "złego".

Zwyczaj święcenia ziół istnieje również i w innych krajach europejskich, między innymi w Czechosłowacji, gdzie święto Matki Boskiej Zielnej nosi nazwę Maria Korzennna.

Barwne Wzorki

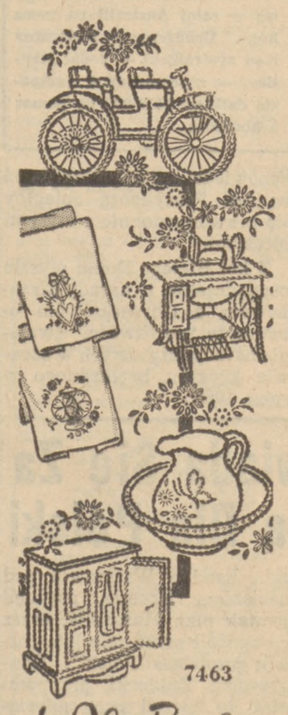

Wzór 7463

Upiększcie kuchenne ściereczki, nakrycia na stół kuchenny i na półki tymi staroświeckimi motywami.

Wzór 7463 obejmuje 20 motywów wielk. 3x3½ do 3x4 cali i wskazówki odbicia i wyszycia.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze (lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówke

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22, Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Prawda o Ograniczeniach Meldunkowych w Polsce w Naświetleniu "Zarzewia"

O Tym, Gdzie Kto Ma Zamieszkać, Nie Powinny Zdaniem Pisma Decydować "Martwe Paragrafy"

Warszawa. (FEC) — Prasa warszawska podała ostatnio, że wkrótce ma być zniesiony przepis o ograniczeniach meldunkowych w wielkich miastach Polski. Przepis ten — jak pisze m.in. tygodnik warszawski "Zarzewie" (nr. 34) — był "wysoce niedemokratyczny, aspołeczny i nieżyciowy". O tym, gdzie kto ma mieszkać nie powinny zdaniem pisma decydować "martwe paragrafy".

Przepisy o ograniczeniach meldunkowych — jak stwierdza "Zarzewie" — formalnie miały zapobiec "bezmyślnemu" powiększaniu ludności przeludnionych miast, faktycznie jednak stały się "tamą, sztucznie powstrzymującą dostęp świeżych potrzebnych miastu sił i otwierały nowe, nieograniczone pole dla wszelkiego rodzaju machlojek i afer, w tym wypadku meldunkowo-mieszkaniowych. Stwarzały one przy tym grupę uprzywilejowanych obywateli naszego kraju w postaci mieszkańców wielkich miast i jako takie wymierzone były przeciwko wsi, przeciwko młodzieży wiejskiej w pierwszym rzędzie".

1,500-Złotowy "Kapitalista"

Nie jeden to zresztą objaw — pisze tygodnik — podobnego traktowania wsi. "Kilka tygodni temu mieszkańcy stolicy otrzymali do wypełnienia z administracji budynków miejskich formularze oświadczeń o swoich dochodach i stanie majątkowym. Formularze takie wypełnia się co roku. W zależności od tego czy głównym źródłem utrzymania lokatora jest praca własnych rąk, czy też dochody z prywatnego przedsiębiorstwa, wymierza się normalny lub podwyższony czynsz". Jeśli na przykład ojciec studenta ze wsi ma więcej dochodu, niż 1,500 złotych miesięcznie, to "według administracji budynków mieszkalnych w Warszawie jest synem kapitalisty i musi płacić za mieszkanie tyle, co właściciel prywatnej fabryczki lub posiadacz sklepu w pawilonach na Marszałkowskiej".

Dosyć już tych figlów — kończy "Zarzewie" — z produkowaniem wiejskich kapitalistów o dochodzie 1,500 złotych miesięcznie i to w dodatku pochodzącym z ciężkiej pracy własnych rąk. "Nierozsądny sposób myślenia wżarł się w świadomość naszych urzędników głęboko jak rdza i sprawia stale figle wyjątkowo dziwne i złośliwe".

Rowery Ze Skarzyska-Kamiennej

Kielce. (P) — Stutysięczny rower turystyczny opuścił taśmę montażową zakładów metalowych w Skarżysku-Kamiennej (województwo kieleckie). Produkcję rowerów rozpoczęto tam przed rokiem. Jak się przewiduje, do końca bieżącego roku dostarczą one jeszcze 50 tysięcy rowerów.

W roku 1960 zakłady w Skarżysku-Kamiennej zamierzają wykonać 200 tysięcy rowerów, w tym połowę damskich.

Setna Rocznica Urodzin Ign. J. Paderewskiego

Bydgoszcz. (P) — Setna rocznica urodzin Ignacego Paderewskiego obchodzona będzie uroczyście w roku 1960. Przewiduje się, że centralne uroczystości odbędą się w Bydgoszczy w Filharmonii imienia Paderewskiego.

Na program obchodów złoży się szereg koncertów Paderewskiego oraz festiwal muzyczny. Wstycznie roku przyszłego odbędzie się w Bydgoszczy pierwszy koncert, który zainauguruje obchody Roku Paderewskiego. W koncercie tym wystąpi jako solista jedyny żyjący w Kraju uczeń wielkiego artysty — Henryk Sztompka.

Ponadto każda z orkiestr symfonicznych w kraju w repertuarze swoim na rok 1960 przewiduje szereg utworów Paderewskiego a Opera Poznańska wystawi jego operę "Manru".

KUPUJCIE BONDY OSZCZĘDNOSCIOWE

Formuła Na Astmę Przepisywana Najwięcej Przez Lekarzy — Do Nabycia Teraz Bez Recepty

Zatrzymuje Ataki w Minutach.., Pozostawia Ulgę na Godziny!

New York, N. Y. (Specjalnie)— Formuła na astmę przepisywana więcej niż jakakolwiek inna przez lekarzy ich prywatnym pacjentom jest obecnie do nabycia bez recepty dla cierpiących na astmę.

Medyczne badania udowodniły, że ta formuła zatrzymuje ataki astmy w minutach i daje godziny swobody od nawrotu bolesnych spazmów astmy.

Formuła ta jest tak skuteczna, że jest naczelną recepta lekarzy na astmę—tak bezpieczna, że obecnie można ja sprzedawać — *bez recepty* — w malutkich tabletkach, zwanych Primatene®.

Primatene otwiera oskrzelowe przewody rozpuszcza nagromadzenie flegmy, przynosi ulgę na naprężone wytężenie nerwowe. Wszystko to bez brania bolesnych zastrzyków.

Sekretem jest — że Primatene łaczy w sobie 3 lekarstwa (o pełnej mocy recepty), które łącznie działają najskuteczniej na strapienia z powodu astmy. Każde z nich działa w specjalnym celu.

Spodziewajcie się więc spać w nocy i mieć swobodę od spazmów astmy — kupcie Primatene w jakiejkolwiek aptece. Tylko 98c — z gwarancja zwrotu pieniędzy.

"RZEŹNIK" WŚRÓD RZEŹNIKÓW. — Zwiedzając San Francisco Nikita Chruszczow udał się do "Supermarket", gdzie zatrzymał się przed stoiskiem mięsnym i tam przywitał się z rzeźnikiem. Tak więc "rzeźnik" Ukrainy znalazł się wśród amer. rzeźników. Za Chruszczowem stoi sowiecki ambasador w U.S.—Mikołaj Menszykow.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej, z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłka **$2.50**

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO 22, ILLINOIS

C. O. D. nie wysyłamy

Sejm Uchwalił Że Lekarz Naczelny Od Następnego Sejmu Będzie Mianowany Przez Zarząd Centralny

Przeprowadzono Szereg Zmian Technicznych w Konstytucji Według Wymagań Stanowych Praw Asekuracyjnych. — Podział Funduszu ZNP Na Fundnusz Asekuracyjny (Pośmiertny) i Fundusz Braterski (Obrotowy)

Hartford, Conn. (Piątek 25 września). — Piątek, był jednym z najpracowitszych dni Sejmu 33-go ZNP. Wyczerpał on fizycznie wszystkich uczestników Sejmu gdyż po całonocnej sesji z czwartku na piątek, a jaka zakończyła się kilka minut po godzinie 6-ej rano, pierwsza ranna sesja piątkowa rozpoczęła się kilka minut po 10-ej rano. Obrady trwały do północy i Sejm 33-ci ZNP zakończył się o godz. 12:25 z piątku na sobotę.

Ważne Uchwały

Pomimo zmarnowanych trzech dni na spory, Sejm 33-ci ZNP przeprowadził wiele ważnych uchwał. Pierwsze — przeprowadził poprawki do Konstytucji o które zabiegano na ostatnich Sejmach, a które potrzebne były dla uniknięcia sporów w organizacji naszej. Przyjął cały szereg sprawozdań i poleceń i mimo wszystko — Sejm 33-ci ZNP był jednym z najbardziej pracowitych i owocnych w rezultaty z Sejmów Związkowych.

Ranna Sesja

Modlitwę na sesji rannej odmówił ks. Kukuć, a po odśpiewaniu przez zebranych pieśni "Kiedy Ranne Wstają Zorze" przewodniczący Sejmu sędzia Tadeusz Adesko powołał Komisję Praw i Ustaw do sprawozdania. Sprawozdawali przew. Józef Habuda i sekr. komisji adw. Alojzy Mazewski.

Omówiono szereg paragrafów Konstytucji i przeprowadzono szereg zmian technicznych według wymagań praw asekuracyjny stanu New nych stanów. Zmian tych domagali się komisarze asekuracyjni, a szczególnie komisarz asekuracyjny stanu New York. Debaty nad temi zmianami zajęły sporo czasu i przewodniczyli obradom na zmianę — sędzia Tadeusz Adesko, wiceprzewodniczący Sejmu dr. S. Sulkowski i komisarka Bronisława Niemyska.

Sprawozdanie przerwano dla sprawozdania Komisji Wyborczej której przewodniczący komisarz Ludwik Sliwiński odczytal balot wyborczy urzędników którzy poszli na drugi balot. Balot przyjęto.

Podział Funduszu ZNP

Przyjęto polecenie Komisji Praw i Ustaw podziału funduszu ZNP na fundusz asekuracyjny i na fundusz braterski, zamiast jak dotychczas było w Konstytucji trzech podziałów t.j. — Pośmiertny, Szkolny i Obrotowy. Fundusz asekuracyjny obejmuje fundusz pośmiertny, a fundusz obrotowy został funduszem braterskiem. Fundusz Szkolny prowadzony jest oddzielnie i włączony jest w ogólnym zestawieniu do funduszu braterskiego.

W paragrafie 57 mówiącym o wypłacie milowego w sumie 5 centów od mili, Sejm uchwalił zamiast określania w Konstytucji ustalonej sumy, ażeby dodano do paragrafu "wypłata milowego według skali obowiązującej w danym czasie a ustalonej przez Zarząd Centralny ZNP.

W par. 72 w sprawie kwalifikacji delegatów na Wiec Wyborczy Posłów do Sejmu, przeprowadzono zmianę j.n.; — "Delegaci do Gminy wybrani w Grupie na rocznym posiedzeniu w roku sejmowym, są zarazem delegatami na Wiec Wyborczy. Grupy mają prawo uzupełnić listę delegatów na Wiec Wyborczy w razie śmierci, rezygnacji, nieobecności delegata lub powiększyć lub zmniejszyć według kwalifikacji jak przewiduje par. 130.

Lekarz Naczelny Nominowany a Nie Wybierany

Jedną z największych i najważniejszych zmian jakie przeprowadził w Ustawach ZNP Sem nastąpiła w paragrafie 90. Sejm uchwalił że urząd lekarza naczelnego od następnego Sejmu będzie urzędem nominalnym a nie wybieralnym. Wobec tego od następnego Sejmu lekarz naczelny będzie mianowany przez Zarząd Centralny, a nie jak było dotychczas wybierany przez Sejm.

Na tem o godz. 12:30 w południe odroczono się na obiad, a następna sesja miała się rozpocząć o godz. 2:30 popołudniu.

Z Gminy 87 ZNP

Zawiadamia się wszystkich delegatów oraz delegatki, że pierwsze posiedzenie powakacyjne Gminy 87-ej ZNP odbędzie się w piątek, dnia 2-go października, w sali Wodarczyka, 2149-51 W. 21sza ulica. Początek punktualnie o godzinie 8 wieczór.

Szanowni delegaci i delegatki, w czasie wakacji nazbierało się wiele spraw, które muszą być załatwione na tym posiedzeniu. Pozatym delegaci i delegatki usłyszą sprawozdanie posłów ze Sejmu, więc są proszeni o liczne przybycie. — Stan. Ciesla, prezes; Stan. Węgrzyn, sekr.

Audycje Radiowe Dla Polonii w Języku Francuskim

Zawiadamiamy o rozpoczęciu audycji radiowych w języku francuskim, na falach radiostacji WOPA (1490 kc—102.7 mc).

Program ten nadawany jest narazie co poniedziałek — o godz. 10-ej wieczorem i trwa pół godziny. Wiadomość ta zainteresuje z całą pewnością coraz liczniejsze na terenie Chicago, Polaków przybyłych z Francji, jak i wszystkich znających język francuski.

Odra w Hołdzie Słowackiemu

Pierwszy powokacyjny Żywy Ilustrowany Magazyn Odry odbędzie się w piątek, dnia 9-go października, w sali Sokolni, przy 1062 N. Ashland ul. Początek o godzinie 7:30 wieczorem, a wstęp wolny.

Po Magazynie herbatka towarzyska.

Pierwszą część Magazynu wypełni felieton p. Stanisława Palczewskiego na temat osięgnięć naukowych i kulturalno artystycznych na Ziemiach Zachodnich.

Część druga będzie poświęcona pamięci genialnego poety Juliusza Słowackiego. Wypełnią ją felietony: p. Stefana Krzywickiego "Kobiety w życiu Słowackiego" i p. Krystyny Kibish-Ożarowskiej "Słowacki we Wrocławiu."

Na zakończenie wyjątki z dramatu "Maria Stuart" w wykonaniu p. Marty Szternal, Stefana Krzywickiego i Stefana Wicika, który również będzie spiewać pieśni do słów Słowackiego.

Program prowadzić będzie pierwsza "Księżniczka Odry," p. Lala Sasicka.

Komitet redakcyjny Magazynu Odry serdecznie zaprasza całą Polonię.

Srebrny Jubileusz Klubu Parafii Witkowice-Ropczyce

Klub Parafii Witkowice, pow. Ropczyce obchodzi w tym roku 25-lecie swego istnienia i z tej okazji urządza specjalną imprezę jubileuszową.

Nabożeństwo jubileuszowe na intencję Klubu odprawione zostanie w rodzinnej parafii, w kościele Św. Michała Archanioła, w Witkowicach, w Polsce. Tu zaś, w Chicago, odbędzie się w niedzielę, 11-go października, o godz. 5-ej po południu, w sali Guat, 1446 W. Huron ul., baniket jubileuszowy, po którym nastąpi zabawa taneczna.

Do udziału tak w bankiecie jak i w balu — proszeni są wszyscy członkowie klubu z rodzinami, jako też i ci rodacy z parafii Witkowice, którzy nie są jeszcze członkami naszego klubu oraz sympatycy.

Klub parafii Witkowice bierze od dawna czynny udział w Związku Klubów Małopolskich i liczy na poparcie innych klubów tej centralnej organizacji.

Każdy będzie mile widziany i ugoszczony. — Jan Pasko, prezes; Stanisaław Terlecki, sekr.

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 28-go września. — Wacława i Marka.

Jutro wtorek, dnia 29-go września. — Michała Archanioła.

Pojutrze środa, dn. 30go września. — Grzegorza i Hieronima.

MACMILLAN AGITUJE. — Zdjęcie przedstawia brytyjskiego premiera Harolda Macmillana, który po rozwiązaniu parlamentu zjawił się w swym okręgu wyborczym, aby agitować za wyborem go do Izby Gmin. — Wybory odbędą się 8-go października.

Zapisujcie Dzieci Do Szkółki Języka Polskiego Przy Wydz. Kongresu P. A.

W następną sobotę — w Domu Wydziału Kongresu P. A. na Stan Illinois — 1838 W. Division Street — odbędą się zapisy do Szkółki Polskiej, istniejącej przy tym Wydziale. Zapisywać będzie można dzieci od godziny 1-szej do 4-ej po południu.

Oprócz języka polskiego w szkółce dzieci będą się uczyć pieśni polskich, inscenizacji i tańców ludowych. O dobrych rezultatach, jakie do tego czasu już dała ta Szkółka, świadczą występy dziatwy i młodzieży tej Szkółki, jakie ostatnio się odbywały w Sali Św. Trójcy w Lane Technical High School Auditorium i na telewizji.

Przy wpisie należy uiścić opłatę w sumie $3.00. Jest to opłata od ucznia za cały rok. Żadnych innych opłat przez cały rok szkolny nie będzie. Jeżeli z jednej rodziny zapisze się więcej jak jedno dziecko, to pierwsze płaci $3.00 a następne po $2.00.

Dzieci będą przyjmowane od lat pięciu wzwyż, włączając studentki i studentów z średnich szkół (High School).

O ile by były potrzebne dalsze informacje to należy się o nie zwrócić telefonicznie do kierowniczki Szkółki p. Wandy Rozmarek. W czasie dnia telefonować: ARmitage 6-0700, a wieczorem AVenue 3-0779.

"Jesienny Wieczór Towarzyski" Ligi Niepodległości Polski

"Blaski i Cienie Wizyty Chruszczowa w Stanach Zjedn." Tematem Odczytu b. Konsula Gen. Dr. Karola Ripy

Obecnie stawiamy sobie pytanie, czy wizyta uciążliwego gościa Nikity Chruszczowa — znanego barbarzyńcy — jego sam na sam z prezydentem Eisenhowerem, nie rozbije jedności i solidarności świata zachodniego i czy nie wzbudzi nieufności wśród sojuszników Stanów Zjednoczonych.

Stawiamy sobie pytanie, czy nie powtórzy się błąd haniebnych układów w Jałcie? Toczą się rozważania w prasie, co do konsekwencji rozmów pomiędzy przedstawicielami dwóch potęg. Staramy się odgadnąć już dzisiaj co mogą przynieść następne miesiące? Jak wyglądają horoskopy wizyty Chruszczowa w Stanach?

Dr. Karol Ripa, b. Konsul Gen. R.P. z właściwą sobie swadą i znajomością rzeczy, szeroko rozwinie ten temat w prelekcji p.t. "Blaski i cienie wizyty Nikity Chruszczowa w USA". Po prelekcji przewiduje się dyskusję.

Zarząd Ligi Niepodległości Polski Koło w Chicago zaprasza uprzejmie na swój "Jesienny wieczór towarzyski" urozmaicony powyższą prelekcją, po której odbędzie się dancing. Smaczne przekąski i wyborne trunki w bufecie pod zarzą dem p.p. Włodzimiery Bielińskiej i Zofii Malickiej.

Prosimy zarezerwować sobie sobotę, dnia 17 października, o godzinie 7:30 wieczorem i przybyć do górnej sali klubu "Bagatela", aby spędzić wieczór pożytecznie, w dobrym i miłym towarzystwie — w iście rodzinnym nastroju. Wakacje się skończyły. Należy odnowić kontakty towarzyskie i zawierał nowe znajomości by raźniej było w długie, słotne wieczory jesienne.

Za Zarząd Ligi Niepodległości Polski Koła w Chicago — prezes Faltus i Ref. Org. Eugeniusz Woźniak.

Obchód 15-Lecia Powstania Warszawskiego

Byli żołnierze Armii Krajowej, rozproszeni po całym świecie, łączą się duchowno w okresie, kiedy piętnaście lat temu wrzał śmiertelny bój w murach Warszawy. Wyrazem tej duchowej więzi są obchody rocznic Powstania Warszawskiego.

Przypadające w bieżącym roku piętnastolecie tego potężnego zrywu stolicy Polski w czasie drugiej wojny światowej, obchodzone będzie uroczyście przez Koło Byłych Żołnierzy Armii Krajowej Oddział w Chicago, w niedzielę dnia 4 października b.r.

Obchodowi patronuje Komitet Honorowy, złożony w czołowych przedstawicieli polskiego życia -organizacyjnego.

Na program obchodu złożą się nabożeństwo w Kościele św. Trójcy, 1118 N. Noble ul., o godzinie 10:30 rano, na którym kazanie wygłosi znakomity kaznadzieja, Ks. Jann Wojciechowski T. J. b. Dziekan Armii Krajowej w Śródmieściu Warszawy. Po południu o godzinie 3:00 odbędzie się Uroczysta Akademia w gmachu Wydziału Kongresu Polonii Amerykańskiej na stan Illinois, przy 1838 W. Division. Głównym mówcą będzie Dr. Karol Ripa, b. Konsul Generalny Polski w Chicago. Poza tym przemawiać będą również inni wybitni mówcy. W programie artystycznym wystąpią znani artyści i artystki.

Dalsze szczegóły programu podane będą w późniejszych komunikatach.

Z uwagi na fakt, że spośród dziesiątków tysięcy byłych żołnierzy Armii Krajowej, deportowanych po wkroczeniu wojsk sowieckich do Polski, tylko mała część została repatriowana, podczas gdy większość dotąd pozostaje w znanych z okrucieństwa sowieckich obozach pracy i zdana jest na niechybną zgubę, jeśli nie przyjdzie w porę ratunek, przewidziane jest również uchwalenie na Akademii rezolucji, upominającej się o los tych nieszczęśliwych Rodaków naszych.

Komitet zaprasza na uroczystości obchodu wszystkich, których sercom bliska jest sprawa byłych żołnierzy Armii Krajowej i bohaterskich mieszkańców Warszawy, która złożyła tak obfitą ofiarę krwi.

Za Komitet Wykonawczy: — Dr. K. Nawrocki, prezes; E. Rewerowski, przewodniczący Komitetu Wykonawczego.

Uroczyste Otwarcie Roku Szkolnego u Akademików

Dnia 4-go października, Polski Związek Akademików ponownie urządza uroczyste otwarcie Roku Akademickiego w salach "Patria" o godzinie 3:30 po południu.

Program został bardzo starannie przygotowany, w skład którego wejdą:

Inwokacja wygłoszona przez ks. Tadeusza Wincenciaka.

Przemówienie dr. Szczepana Zimmera na temat "Życie Organizacyjne Młodzieży Akademickiej w Przedwojennej Polsce".

Występ słynnej skrzypaczki p. Antoniny Zebrowskiej - Ullestad, która koncertowała nie tylko w Stanach Zjednoczonych, ale także w całej Europie. Zagra ona na bardzo rzadko spotykanych obecnie skrzypkach "Stradivari", które są w posiadaniu jej rodziny od przeszło stu lat.

Śpiewy bardzo lubianych solistów chicagoskich p. Moniki Gajdy i p. Stefana Wicika.

Skecz przygotowany przez kierowniczkę Studium Dramatycznego p. Wandę Zbierzowską, a odegrany przez członków PZA, Janinę Zebrowską i Zbigniewa Andersona.

PZA zaprasza całą Polonię do wzięcia udziału w programie naprawdę urozmaiconym i pięknym. Wstęp wolny.

(Ogłoszenie)

Wiedza Pomniejsza Hemoroidy Nowym Sposobem Bez Chirurgii

Wstrzymuje Swędzenie—Daje Ulgę w Bólach

New York, N. Y. — (Specjalnie). Po raz pierwszy wiedza znalazła nową lecącą substancję o zadziwiających walorach pomniejszania hemoroidów, wstrzymywania swędzenia i przynoszenia ulgi w bólu—bez chirurgii.

W jednym wypadku hemoroidów po drugim zanotowano "bardzo poważne polepszenie" i potwierdzono pod obserwacją lekarzy.

Bóle zostały szybko zmniejszone. A podczas łagodnej ulgi bólów miało miejsce pomniejszenie lub wycofanie się (zmniejszenie) hemoroidów.

Ale najbardziej zadziwiające ze wszystkiego jest, że ta poprawa miała miejsce w wypadkach, gdzie obserwacje lekarskie były prowadzone bez przerwy przez okres wielu miesięcy.

Faktycznie rezultaty były tak gruntowne, że cierpiący mogli wydać tak zadziwiające orzeczenie jak: "Hemoroidy przestały być problemem!" A wśród tych cierpiących były liczne i różne wypadki hemoroidów niektóre od 10 do 20-letnich.

Wszystko to odbywa się bez użycia narkotyków usypiania lub środków ściągania. Tajemnica leży w nowej substancji leczącej (Bio - Dyne*) — wynalazku instytutu badań o światowej sławie. Bio-Dyne jest już szeroko znany w użyciu leczenia uszkodzonych tkanek, we wszystkich częściach ciała.

Ta nowa lecząca substancja jest oferowana w formie *czopków* lub *maści* pod nazwą *Preparation H.** Żądajcie indywidualnie opakowanych dogodnych Preparation H czopków lub Preparation H maści ze specjalnym aplikatorem. Preparation H jest do nabycia we wszystkich aptekach. Zadowolenie gwarantowane lub zwrot pieniędzy.

* Reg. U. S. Pat. Off.

Po Dwóch Rocznicach w Kole Polskiej Brygady Spadochronowej w Chicago

Była To 18-ta Rocznica Powstania Tej Brygady i 15-ta Rocznica Bitwy Pod Arnhem, Na Które Przybył Gen. St. Sosabowski

Weterani i członkowie pierwszej polskiej Samodzielnej Brygady Spadochronowej uroczyście uczcili podwójne święto tejże Brygady z okazji 18ej rocznicy jej powstania i 15ej rocznicy bitwy tejże Brygady pod Arnhem.

W Chicago istnieje Koło Samodzielnej Polskiej Brygady Spadochronowej. W niedzielę 20go września z okazji tych dwóch rocznic odbyły się specjalne uroczystości, na które przybył z Londynu dowódca Samodzielnej Brygady Spadochronowej gen. brygady Stanisław Sosabowski.

Uroczyste Nabożeństwo w Kościele Św. Jakuba

W kościele św. Jakuba odbyło się uroczyste nabożeństwo o godzinie 10:30. Solenną Mszę Św. celebrował ks. Fabian, Franciszkanin w asyście ks. Sylwestra Dudzińskiego. jako diakona i ks. Józefa Walaszek, jako subdiakona. Podniosłe kazanie wygłosił ksiądz Jan Szubiński, Jezuita, podkreślając, że naród polski nie może zapomnąć zbrodni dokonanych na narodzie od naszych zachodnich sąsiadów. Wasze ofiary i poświęcenia nie były złożone na darmo. Chociaż za walkę i poświęcenia spotkała was zdrada i nie pozwolono wam wejść do wolnej Ojczyzny. Jednak Polska należy do zachodu, jako Polska chrześcijańska i Chrystusowa. Dlatego Pan Bóg w swej opatrzności sprawi, że znów będzie Polska niepodległa, demokratyczna i Chrystusowa, a jej rozprószone dzieci po całym świecie znów powrócą do Niej.

Akademia w Sali Wonderland

Uroczysta Akademia odbyła się o godz. 3:30 po południu w sali Wonderland pnr. 2934 Milwaukee Ave. Na program tej akademii złożyły się: przemówienie i przywitanie gości przez prezesa Koła Spadochroniarzy Samodzielnej Polskiej Brygady w Chicago, Tadeusza T. Bielobradka, który w tej to brygadzie służył w stopniu porucznika; oddanie czci zmarłym i poległym kolegom; wprowadzenie gen. brygady Stanisława Sosakowskiego, dowódcy Brygady.

Gen. Stanisław Sosabowski, jako główny mówca wieczornej uroczystej akademii, naświetlił najważniejsze momenty z historii i czynów bojowych Brygady, w której było wyszkolonych 4825 spadochroniarz z korpusem oficerów i podoficerów. W swym przemówieniu gen. St. Sosabowski bardzo silnie podkreślił zachowanie się i postawę żołnierza polskiego na wychodźtwie.

Wzruszający był moment podczas tej akademii, gdy na sali była matka Tadeusza Ostojskiego, podchorążego, który zginął pod Arnhem. Prezes Tadeusz Bielobradek wręczył pani Ostojskiej bukiet czerwonych i białych róż, zapewniając ją, że pamięć w ich szeregach o jej synie nigdy nie zaginie.

Kilka pieśni wykonał Chór Nowe Życie pod batutą p. Betlejewskiego, zaś pieśni żołnierskie zostały odegrane przez orkiestrę Pulaski Band pod batutą p. Sikorskiego.

Bankiet i Zabawa Taneczna

Tegoż dnia, 20 września, o godzinie 7ej wieczorem odbył się bankiet wraz z zabawą taneczną w sali Wonderland pnr. 2934 Milwaukee ave. Bankiet zagaił prezes Bielobradek, powołując ks. Franc. Myszko, kapelana togeż Koła, do odmówienia modlitwy i błogosławieństwa darów Bożych. Podana została doskonała kolacja, po spożyciu której p. Bielobradek przedstawił reprezentantów organizacji weterańskich i kolegów po broni, jako też i innych polskich organizacji. Był prezes Koła Spadochroniarzy z Detroit. Mich., p. Zmoczyński z żoną. Bardzo licznie była reprezentowana 82 Air Borne Division, jako też starzy weterani tejże dywizji z kołem pomocniczym kobiet.

Prezes Bielobradek podkreślił dodatnie cechy charakteru, jako dowódcy i generała Stanisława Sosabowskiego, i wniósł toast na cześć jego i zdrowie. Sala pijąc ów toast odśpiewała dla generała "Sto lat".

Tadeusz Lampert odczytał nadesłane życzenia i telegramy na tę uroczystość. Zkolei gen. Stanisław Sosabowski wniósł toast na cześć polskich matek i ich dzieci.

Odznaczenia od 82giej Spadochronowej Dywizji imieniem tej dywizji dokonał sztabowy sierżant Edward J. Britt.

Znany Polonii Józef Wieszczek bawił salę wesołymi anegdotami, pobudzając wszystkich do humoru i śmiechu.

Wkońcu, po odśpiewaniu jednej z piosenek lwowskich, ulubionych przez gen. Sosabowskiego, prezes Bielobradek podziękował wszystkim w najserdeczniejszych słowach za udział w tych uroczystościach rocznicowych Brygady, wzywając aby obecni pozostali na sali i puścili się w tany przy grze doskonałej orkiestry. co też z miejsca uczynnioo i bawiono się do późna w nocy.

Elegancka Sukienka PRINTED PATTERN

Wzór 4605

Podług tego wzoru możecie sobie uszyć kilka odmiennych sukienek, na teraz, na zimę i na lato.

Wzór 4605 można nabyć w wielkościach 10, 12, 14, 16, 18. Na wielk. 16 potrzeba 2⅛ jarda 54 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) Z Kanady gotówke.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... Stan.....

No. Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Belles Et Beaux — Elegancki Bal Polskiego Klubu Artystycznego

Niewątpliwie koroną sezonu towarzyskiego na Polonii roku bieżącego będzie oryginalny bal jaki urządza Polski Klub Artystyczny w Chicago, w sobotę 31 października, w sali balowej pnr. 3705 Fullerton Avenue pod nazwą Marcin's Hall. Będzie to zabawa arcyelegancka, nadzwyczaj oryginalna i niezmiernie wesoła, która skupi kulturalnie dobraną Polonię w celu zabawienia się, a tym samym przysporzenia grosza na pracę kulturalną tegoż klubu. Do tańca przygrywać będzie świetna orkiestra Kazimierza Koszelińskiego.

Strój

Kostium lub wieczorowy. Krążą pogłoski, że sala roić się będzie od pięknych pań, przypominających czy to damy dworu francuskiego, czy królowe francuskie, a może nawet i wesołą wdówkę lub pociągającego francuskiego pudelka. Panowie zaś... eh, panowie na razie nie chcą wyjawić sekretu.

Atmosfera

Sala balowa przeistoczona będzie w francuskie "cafe" Figurować będą śliczne dekoracje wykonane przez artystów klubu, pod przewodnictwem artysty - rzeźbiarza Bernarda Wiśniewskiego. Nastrój elegancki, miły, towarzyski.

Główna Atrakcja

Bez kwestii, ozdobą wieczoru będzie francuski taniec "French can-can", w wykonaniu czterech nadobnych panienek polskiego zrzeszenia uniwersyteckiego, Chicago Intercollegiate Council. W efektownie wykonanych strojach tańczyć będą: Virginia Palasz, Barbara Witek, królowe balu uniwersyteckiego z lat 1957 i 1958 oraz Christine Rogalski i Joann Mentus, kandydatki na królową balu uniwersyteckiego 1959.

Cel Zabawy

Zasilić fundusz na dalsze prowadzenie akcji kulturalnej Polskiego Klubu Artystycznego, który moralnie i materialnie wspiera obiecujących polskich i amerykańsko-polskich pisarzy, muzyków, artystów i studentów sztuki pięknej; rozpowszechnia polską sztukę, muzykę i literaturę w Stanach Zjednoczonych, oraz popularyzuje naukę muzyki, sztuki i literatury wśród ogółu.

Komitet

Przewodnictwo komitetu spoczywa w energicznych rękach p. Bernardiny Pietraszek, jako przewodniczącej i p. Sabiny Logisz, wice-przewodniczącej, a w skład komitetu wchodzą panie: Wanda Baron, Helena Suchorowska, Pelagia Ślesińska, Helena Piotrowicz, Janina i Wanda Dębickie, oraz panowie Tadeusz Ślesiński, Val Janicki i Stanisław Stawski. Pan Bernard Wiśniewski jest przewodniczącym komitetu dekoracji, a p. Giles Kirsten, przew. komitetu publicystyki. Komitet biletów i rezerwacyj stanowią panie Wanda Opalińska, przewodnicząca i p. Bronisława Kishun, w-przewodn.

Zaproszenia

Polski Klub Artystyczny wraz z prezesem, mecenasem Janem Węgrzynem na czele, uprzejmie zaprasza wszystkich, którym szerzenie kultury polskiej wśród Amerykanów leży na sercu, do wzięcia udziału w tej przemiłej zabawie.

W sprawie rezerwacyj uprasza się telefonować do przewodniczącej Komitetu biletów i rezerwacji, p. Wandy Opalińskiej, ARmitage 6-2491.

Popierajcie tych, którzy ogłaszają się w Dzienniku Związkowym.

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO

Szybkość! Punktualność Wygoda!

oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do

NASZYCH CZYTELNIKÓW

W myśl naszego hasła — czy chcecie

By Chłopiec Przynosił Wam DZIENNIK ZWIĄZKOWY DO DOMU?

Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu. Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:

Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON

Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.

Numer domu....., Nazwa ulicy....., Piętro.....

Numer Telefonu.....

Miasto....., Zone....., Stan.....

Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second-Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays, Holidays by
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9:50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5:50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50

DO INNYCH KRAJÓW

Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M.
BRunswick 8-8707

Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Co Szósty Amerykanin

Na sześćdziesiąt i kilka milionów osób zatrudnionych w Stanach Zjednoczonych mamy około 11 milionów na listach płatniczych rządu federalnego, władz stanowych lub władz lokalnych, jeśli statystyka National Civil Service League nie mija się z prawdą. Najprawdopodobniej: nie.

Te 11 milionów tworzą do 22 procent, czyli przeszło jedną piątą, urzędnicy i pracownicy cywilni. Personel sił zbrojnych tworzy 24 procent, a 54 procent tych jedenastu milionów tworzy personel zatrudniany przez stany i różne władze lokalne.

Pobory tych 11-stu milionów ludzi pochłaniają rocznie 40 bilionów dolarów podatkowych. W stosunku do ogólnego stanu zatrudnienia te 11 milionów przedstawiają jedną szóstą. Innymi słowy, pięciu pracujących musi zarobić na utrzymanie jednego, tego szóstego. Ten szósty, ma się rozumieć, też pracuje. Wiele może nawet pracuje ciężko, Ale tych pięciu musi zarobić na to, aby on mógł pracować, czy urzędować, czy wykonywać swą służbę. Ponadto na barkach ludzi pracujących — wszystkich wogóle — spoczywa ciężar utrzymania małoletnich, koszt nabywanych przez władze i zużywanych materiałów, budowli i utrzymanie różnych instytucji nieprodukcyjnych.

Jeżeli więc wielu odczuwa ciężar, to jest ciężko przeważnie dla tych powodów, nie mówiąc o wielu podrzędnych ciężarkach, przytroczonych do sumy ogólnej.

Czarne Zagadnienie Na Rynku

Pisaliśmy przed kilku dniami o wielkim rozmachu czarnej ludności amerykańskiej pod względem zdobywania wyższego wykształcenia i powiększania materialnego stanu posiadania przez wypychanie całych dzielnic po miastach białych współobywateli lub przez rozpychanie się w coraz to nowych dzielnicach. Do tego chcemy dzisiaj dorzucić garść uwag na temat czarnego zagadnienia na rynku zbytu. Murzyni zdobywają bowiem sobie coraz to większe znaczenie jako konsumenci na rynku amerykańskim. Mamy ich 17 milionów na 175 milionów mieszkańców w kraju. Przedstawiają oni, innymi słowy, około jednej dziesiątej części ludności. Do niedawna murzyni amerykańscy mieszkali przeważnie w stanach południowych i pracowali na roli. Nie stanowili oni też poważnego czynnika w gospodarce narodowej jako nabywcy konfekcji, artykułów fabrycznych czy artykułów spożywczych. W ciągu ostatnich 20 lat i szczególnie po wojnie światowej wielka ilość tych mieszkańców południa przeniosła się na północ, do wielkich miast.

W 1940 roku 77 procent murzynów mieszkało na Południu. W roku 1950 procent ten spadł do 68, a przyszły spis ludności wykaże na pewno dalszy spadek. Dalej w roku 1940 przeszło połowa murzynów mieszkała na wsi. Dzisiaj tylko 37 procent tej ludności można uważać za wiejską. Prawie dwie trzecie mieszkają w miastach.

Ciekawe, że ta migracja murzynów na północ do wielkich miast ma podłoże normalne gospodarcze oraz względy segregacji. Modernizacja rolnictwa na południu pozbawiła pracy dziesiątki tysięcy robotników rolnych. Tymczasem tygodniowy zarobek w fabrykach ostatnio doszedł do dolarów 80 i dawny robotnik rolny murzyn zarabia znacznie więcej w nowych warunkach. Dlaczego więc ma siedzieć na farmie?

W rezultacie tego wzrostu dochodów konsument murzyn stał się poważnym elementem na rynku, jako nabywca konfekcji, żywności, domów, samochodów i luksusu. Zakupy rodzin murzyńskich w roku 1957 wyniosły 17 i pół biliona dolarów i wzrosły w ciągu 11 lat o 75 procent.

No i ruch ten nie słabnie, ale przeciwnie — nabiera bezustannie rozmachu.

800-tysięczna Armia Poluje

Znajdujemy się na progu do rocznego sezonu polowań na różną dziczyznę. Niewątpliwie i spora liczba naszych czytelników znajdzie się na polach i w kniejach. Zapalonych myśliwych wśród naszych rodaków znajduje się bowiem niemało. Biorąc zaś ogólnie wyłącznie dwa stany, Illinois i Indiana, około 800 tysięcy osób będzie polowało w bliskim sezonie.

Osiemset tysięcy myśliwych doświadczonych i bez doświadczenia, ludzi w różnym wieku, będzie strzelało i będzie starało wykazać się największymi trofeami. Na takim "froncie" o nieszczęście będzie nie trudno. Można będzie z nim się spotkać na każdym kroku, często nawet w najbardziej pozornie bezpiecznym miejscu.

Warto więc, aby wielu zapamiętało sobie i stosowało się do uwag Chicago Motor Club. Brzmią one: 1) bądź szczególnie ostrożny o zmroku i świcie, kiedy większość myśliwych znajduje się na polach lub na drogach; 2) nigdy nie poluj na niczyim gruncie bez uprzedniego pozwolenia, bo można spotkać się z dotkliwą karą nawet tam gdzie nie ma wywieszonych ostrzeżeń "no trespassing"; 3) nigdy nie trzymaj naładowanej broni w samochodzie — amunicja powinna znajdować się oddzielnie; 4) płoty przedstawiają najbardziej niebezpieczną rzecz na polowaniu, więc podczas przechodzenia przez nie otwórz strzelbę lub zaciśnij bezpiecznik; 5) nigdy nie strzelaj z auta, ani w kierunku drogi, bo niebezpiecznie i w wielu stanach jest to zabronione prawem; 6) nie przemęczaj się zbytnio, bo to może odbić się szkodliwie na twym serduszku lub nawet fatalnie, jak niejednokrotnie się zdarza.

Kto poluje, niech więc uważa na powyższe przykazania dla swego własnego i dla innych dobra i szczęścia.

Paszporty Po 7,000 Złotych

Po ostatnim zarządzeniu reżimu ożywiła się w prasie polskiej dyskusja paszportowa. Udzieliła się ona także i prasie polskiej na wolnym Zachodzie. Między innymi londyński Dziennik Polski przedstawia tę sprawę, w świetle otrzymanych informacji.

Rozporządzenie—czytamy—zajęło się jedynie kwestią opłat, nie wprowadzając zresztą żadnych istotniejszych zmian w niesłychanie zagmatwanym cenniku. Jak dotychczas opłaty wahać się będą i na przyszłość od 100 złotych dla młodzieży uczestniczącej w wycieczkach w obrębie "obozu socjalistycznego" (czytaj: komunistycznego) do 5,000 i 7,000 pobieranych od normalnego paszportu do krajów europejskich. Tę najwyższą stawkę płacą osoby wyjeżdżające w sprawach osobistych a nie posiadające przejazdu opłaconego w obcej walucie.

Śpiesząc się z wydaniem cennika, władze nie śpieszyły się jednak z wydaniem rozporządzeń wykonawczych regulujących inne sprawy. Tak więc na rozporządzenie wykonawcze czeka przede wszystkim kwestia odwołań od odmowy wydania paszportu zagranicznego.

Podobno niemal w każdym wypadku takiej odmowy zainteresowani wnoszą odwołanie. Według ustawy idzie ono do ministra. I to rozwiązanie jest niepokojące. W praktyce sprawa przedstawia się jeszcze gorzej. Po prostu akta wędrują od jednego zespołu urzędniczego do drugiego.

Nawet w prasie krajowej ukazały się objawy zaniepokojenia. Jedno z pism stwierdza, iż wszyscy czekają "niecierpliwie" na rozporządzenie wykonawcze, którego ciągle jeszcze nie ma mimo, że od wydania ustawy upłynęło już dużo czasu.

Tak samo pismo nie kryje, że "sprawa ta bardzo interesuje czytelników." Podkreśla ono przy tym że "pewne koła londyńsko-emigracyjne" usiłują tę sprawę wyzyskać i głoszą, że w Polsce nastał kres zagranicznych wyjazdów, że ludziom paszportów nie wydaje się. Nie wiemy kto tak twierdził, ale wiemy, że nowa ustawa wzbudziła naszą podejrzliwość co do intencji władz i linii ich polityki paszportowej.

To samo pismo zwraca uwagę na charakterystyczną statystykę zakazów wyjazdu za granicę. Nie tak jeszcze dawno ukazały się wywiady prasowe z przedstawicielami władz, zapewniające iż odsetek odmów na podania paszportowe nie przekracza w Polsce dwóch procent. Takich samych zapewnień udzielał dyrektor biura paszportowego. Ale teraz prasa stwierdza, że już niemal co dziesiątemu petentowi zabrania się wyjazdu za granicę. Ten skok z dwu na dziesięć procent jest chyba wystarczająco wymowny dla wyrobienia sobie poglądu na linię polityki reżimu.

Będzie więc i tu, jak w innych dziedzinach administracji i gospodarki, działać śruba "made in Soviet Russia."

To i Owo...

Związek Sowiecki poza wieloma eksponatami i statystykami pokazał na swojej wystawie w U.S.A., co zamierza osiągnąć w roku 1965. Czy dla pokazania, co komunizm z sobą przynosi, i dla dania opinii publicznej prawdziwego i pełnego obrazu nie "zamierzonych", ale "już dokonanych osiągnięć" Związek Sowiecki nie powinien pokazać światu prawdziwych statystyk ilość ofiar komunistycznego terroru, nędznego życia i poniżenia człowieka na przestrzeni rządów komunistycznych? — Czy — jeśli o standard życia w Związku Sowieckim chodzi nie powinien pokazać zarobku przeciętnego obywatela w odniesieniu do siły nabywczej pieniądza i faktycznych, realnych możliwości urządzenia sobie wygodnego życia.?

WIÓRA SPOD PIÓRA

LEGENDA O KLĄTWIE FARAONA

Niedawno dzienniki rozpisały się o kradzieży w muzeum kairskim. W niepokojących policję okolicznościach zginęło tam szczerozłote berło Tuthenkamona, 18-letniego faraona, o którym to chyba tylko zanotowały kroniki, że żył około 1350 lat przed narodzeniem Chrystusa, umarł pochowany zgodnie z ówczesnym rytuałem, a jego doczesne szczątki zachowały się w grobowcu nietkniętym ręką złodzieja do naszych czasów. To jednak wystarczały, by faraonowi zapewnić nieśmiertelność co najmniej na kartach podręczników historii.

Można by przy tej okazji dopatrzeć się przekory dziejów. Grobowce wielkich faraonów egipskich, władców, którzy panowali w Afryce i Azji, tworzyli imperia, dziś jeszcze wzbudzające dreszcze zdumienia i podziwu, zostały rozgrabione hen, w głębi zamierzchłych przedrzymskich czasów, a ich zabalsamowane zwłoki chyłkiem ukryto we wspólnej zbiorowej mogile. Grób zaś młodego faraona zachował się w całej krasie, nietknięty, opieczętowany, po stropy zapchany bajkowym bogactwem. Dla miłośników magii, speców od kabały, dla wszelakich umysłów irracjonalnych, ten paradoks miał jedną przyczynę. Nad grobem Tutenkhamona ciąży — musi ciążyć — straszliwa, a skuteczna klątwa egipskich arcykapłanów, mistrzów wiedzy tajemnej. Ona to ostrzega przez trzy tysiące lat mumii faraona i bogactw, które z sobą zabrał w zaświaty. Ona też ukarze śmiercią gwałtowną każdego śmiałka, który poważy się zakłócić jego grobowiec który poważy się ukraść najmniejszy choćby przedmiot ze skarbca zmarłego.

I Oto Patrzcie!

3 listopada 1922 roku odkryto wejście do grobowca. Pięć miesięcy później, 6 kwietnia 1923 roku Lord Canewron, magnat-archeolog, który finansował roboty wykopaliskowe, umiera ukąszony przez moskita. Prasa skojarzyła te dwa fakty. Oto ówczesne tytuły: "Zemsta faraona", "Kara, która spotkała świętokradcę", "Klątwa faraona". Później pod niemniej irracjonalnymi tytułami kolejno pojawiać się zaczęły wiadomości o "drugiej", "trzeciej", "siódmej", "dziesiątej" "dziewiętnastej" ofierze "klątwy Tutenkhamona".

O tej "dziewiętnastej" ofierze pewien dziennik niemiecki 21 lutego 1930 r. donosił w "telegramie własnym z Londynu" — "W dniu dzisiejszym 70-letni lord Westbury skoczył przez okno swego mieszkania, ponosząc śmierć na miejscu. Syna lorda Westbury który swego czasu jako sekretarz archeologa prof. Cartera brał udział w odkopaniu grobu Tutenkhamona, w listopadzie ub. r. znaleziono martwego w jego mieszkaniu, choć poprzedniego wieczoru udając się na spoczynek był najzupełniej zdrów. Dokładnej przyczyny śmierci nie udało się ustalić". .

"Dreszcz grozy przechodzi przez Anglię..." — tymi słowy rozpoczął sprawozdanie pewien dziennik donosząc o śmierci archeologa Archibalda Douglasa Reida, który padł martwy, gdy chciał promieniami prześwietlić mumię. Potem przyszła kolej na "dwudziestą pierwszą ofiarę zemsty faraona" — egiptolog Artur Weigel umarł od "jakiejś nieznanej odmiany febry". Dwudziestą drugą ofiarą miał być rzekomo A. C. Mace, który wspólnie z Carterem otworzył grobowiec faraona.

W 1930 roku z pośród wszystkich osób, które współdziałały w odkopywaniu grobowca pozostał przy życiu — zdaniem dziennikarzy — już tylko sam jego odkrywca prof. Howard Carter. Wreszcie prasa podała, że i on zginął w katastrofie... która wydarzyła się gdzieś w Ameryce.

I oto z powyższych notatek powstała jedna z nielicznych legend XX wieku.

* * *

MIEJ SERCE — PATRZ W SERCE

Nieś pomoc bliźnim —
patrzaj w swoje serce,
Odrzuć precz zazdrość,
kłamstwo i obłudę!
Na łez dolinie,
w życia poniewierce
Stwórz czyny piękne,
a nie marną złudę!

Na ludzką nędzę miej
serce otwarte,
I czynem pomóż, gdzie
rozpacz i bieda,
Stwórz w życiu swoim
mocną, piękną kartę,
Większego szczęścia nic ci
w życiu nie da.

* * *

MYŚLI FILOZOFA

Ożenić się, a kupić samochód — to na jedno wychodzi. Łatwo tego dokonać, ale utrzymać trudniej.

Co Życie Niesie

Tajemnice Marsa: — Amerykański Astronom Twierdzi, Że Na Planecie "z Całą Pewnością" Żyje Roślinność

Z Gainesville, Fla.: g d z i e odbywał się kolejny zjazd Amerykańskiego Towarzystwa Astronomicznego, doch o d z ą sensacyjne wieści o referacie W. M. Sintona, który stał się największą rewelacją zjazdu. Astronom amerykański uzyskał wyniki, które jego zdaniem, stanowią ostateczny dowód istnienia na Marsie roślinności.

* * *

Większość powierzchni Marsa stanowią obszary pustynne pokryte żółtawo-czerwonawym pyłem i piaskiem. One to właśnie nadają Marsowi właściwy mu, krwisty wygląd, który zjednał mu nazwę boga wojny. Dość często wieją na tej planecie silne wiatry, które unoszą do atmosfery olbrzymie chmury pyłu i piasku z powierzchni tych pustyń.

* * *

U w a g ę astronomów przyciągają jednak najbardziej szarozielonkawe "morza", pokrywające trzecią część powierzchni planety. Od czasu kiedy spostrzeżono, że wygląd tych obszarów jest ś c i ś l e związany z przebiegiem pór roku na M a r s i e toczy się wśród uczonych spór czy są to przestrzenie pokryte roślinnością czy też tylko miejsca o innej naturze geologicznej.

Sezonowe zmiany "mórz" przemawiają na korzyść pierwszego twierdzenia ciemnienia "mórz" i przybieranie na wiosnę wyraźniejszego odcienia zielonkawego, a potem powrót na jesień do wyblakłego, szarawego wyglądu — silnie wskazują na to, że obserwujemy tu rzeczywiście następujące na przemian zamieranie i ożywianie roślinności.

Wydaje się, że zmian tych nie można wytłumaczyć wahaniami wyglądu jakichś minerałów.

* * *

Co ciekawsze jednak, "morza" wykazują zdumiewającą "żywotność" i od przeszło stu lat obserwacji nie zmieniają swego zasadniczego kształtu. Jeśli szalejące na Marsie burze piaskowo-pyłowe nie zdołały ich dotąd zasypać, to jasne jest, że muszą one mieć jakąś zdolność odrodzenia taką, jaką posiada na pustyniach, na przykład ziemska roślinność.

* * *

Astronomowie, którzy są zdania, że Mars jest planetą pozbawioną jakiegokolwiek życia, zwracają przede wszystkim uwagę na niezwykle surowe warunki panujące na jego powierzchni.

Mars otrzymuje od Słońca 25 razy mniej ciepła niż Ziemia, ma więc klimat bardzo mroźny: w dzień na ogół temperatura gruntu jest niższa od 30 stopni,, a tylko czasem podnosi się do kilkudziesięciu stopni powyżej zera; w nocy panuje srogi mróz temperatura spada do minus 50 st. i niżej.

* * *

Wody na Marsie jest mało, a i to występuje ona przeważnie w stanie stałym, tworząc lodowo-śniegowe pokrywy w okolicach biegunów planety.

Na wiosnę pokrywa biegunowa zaczyna się topić. Przeważa tam jednak proces sulimacji t. zn. bezpośredniego przejścia lodu w parę wodną. Wilgoć przenosi się stopniowo do dalszych obszarów powierzchni (wówczas właśnie o b s e r wujemy "zielenienie" "mórz") i wkrótce gromadzi się przy drugim biegunie, gdzie zaczyna się tworzyć nowa pokrywa lodowa.

* * *

Tlenu jest tak mało, że nie udało się go dotąd wykryć na drodze analizy widmowej.

Jest natomiast dwutlenek węgla, gaz konieczny dla procesu fotosyntezy i to w ilościach znacznie większych, niż na Ziemi.

Resztę atmosfery marsyjskiej, która jest dziesięciokrotnie rzadsza od ziemskiej, stanowi zapewne azot.

* * *

Niektórzy uczeni są zdania, że w tak ciężkich warunkach (niska temperatura i ciśnienie oraz niedostatek wody i tlenu) nie mogłyby żyć rośliny podobne do rosnących na Ziemi.

Zwolennicy hipotezy roślinności wskazują w odpowiedzi na przykład porostów, najbardziej wytrzymałych r o ś l i n ziemskich, — które potrafią przetrwać w stanie anabiozy (życia utajonego) nawet tak ciężkie doświadczenia, jak kilkuletnie zanurzenie w mroźnym powietrzu i wrócić do życia po odmarznięciu i zwilżeniu.

Porosty żyją na Ziemi prawie wszędzie i wydaje się że potrafiłyby także przetrwać warunki marsyjskie.

* * *

Jest pewne, że najbardziej prymitywne rośliny — bakterie, mogą żyć na Marsie do d z i ś, jeśli kiedykolwiek w przeszłości życie tam powstało. Do tego twierdzenia upoważniają nas wyniki doświadczeń, przeprowadzonych przez grupę amerykańskich biologów, którzy obserwowali życie bakterii nitrofilnych, umieszczonych w specjalnych zbiornikach, w których naśladowano warunki panujące na Marsie. Mimo niskiej temperatury, braku tlenu i pary wodnej, bakterie rozwijały się, wykorzystując ślady wilgoci i substancji organicznych zawartych w próbkach piasku pobranego z pustyni Arizony.

* * *

Astrolog radziecki G. A. Tichow i jego współpracownicy są nawet zdania, że na Marsie mogą żyć wyższe rośliny nasienne, odpowiednio uodpornione w drodze przystosowania do surowych warunkcw.

* * *

W 1956 r. astronom amerykański W. M. Sinton wskazał na nową możliwość doświadczalnego sprawdzenia, — czy "morza" są rzeczywiście obszarami roślinności.

Zwrócił on uwagę, że wszystkie rośliny ziemskie silnie pochłaniają promienie podczerwone o długości fali około 3,5 mikrona (mikron — 1 tysięczna część milimetra). Pochłanianie to jest c e c h ą właściwą związkom organicznym, która odróżnia je od innych substancji.

Wspomniane pasmo pochłaniania jest szczególnie łatwo wykryć w roślinach suchych, takich jak porosty, w innych bowiem jest ono maskowane przez obecność w o d y, która również pochłania promieniowanie o zbliżonej długości fal.

* * *

W r. 1956 Sinton badał Marsa w świetle podczerwonym, poszukując wspomnianego pochłaniania. Wynik był dodatni, ale nie zbyt pewny, ze względu na niedostateczną czułość aparatury. Poza tym obserwacje odnosiły się do Marsa, jako całości, a więc na upartego m o ż n a było twierdzić, że to pochłanianie jest wywołane przez zawarty w atmosferze planety metan, który też jest związkiem ograniczonym. Dlatego też Sinton twierdził wówczas ostrożnie, że wyniki jego badań — wskazują, iż istnienie roślinności na Marsie jest "niezwykle prawdopodobne".

Do ostatniej opozycji Marsa S i n t o n przygotował się bardzo starannie. Udało mu się przede wszystkim zarezerwować dla swych badań kilka godzin pracy największego teleskopu świata, 5-metrowego olbrzyma z Mt. Palomar; nie było to wcale rzeczą łatwą, bo teleskop ten jest tak bardzo zaangażowany w badaniach dalekich galatyk, że np. Księżyc fotografowano z jego pomocą zaledwie kilkanaście razy.

Czułość aparatury przeznaczonej do rejestracji promieniowania podczerwonego powiększono dziesięciokrot n i e. W tych warunkach S i n t o n mógł badać z osobna różne części powierzchni Marsa.

* * *

Wynik przeszedł najśmielsze oczekiwania. Okazało się, że przy obserwacji czerwonych pustyń nie zauważono ani śladu wspomnianego pochłaniania światła podczerwonego natomiast występowało ono bardzo wyraźnie przy obserwacji "mórz".

W obecnym stanie wiedzy nie umiemy podać innego wyjaśnienia tego zjawiska, jak tylko — że na powierzchni "mórz" M a r s a występują związki organiczne. Jest to równoznaczne z istnieniem roślinności, bo "martwe" związki organiczne nie potrafiłyby się oczywiście bronić przed zasypaniem przez piasek i pył i nie wykazywałyby też zmian sezonowych.

* * *

Sinton jest zdania, że wyniki jego ostatnich badań stanowią ostateczny, rozstrzygający d o w ó d istnienia na Marsie roślinności. Opisane efekty można wyjaśnić tylko przez przyjęcie, że "morza" są obszarami roślinnymi chyba... że mamy tu do czynienia ze zjawiskami jakiegoś nowego, nieznanego typu.

TIMELY TOPICS

Communist Russia And Nazi Germany Bear Responsibility For World War II

Remarks Of Congressman Roman C. Pucinski (Ill.) At Memorial Service To Commemorate The 20th Anniversary Of The Invasion Of Poland And The Beginning Of World War II Sponsored By The Illinois Division Of The Polish American Congress At Lane Technical High School Auditorium, On September 13, 1959.

The Polish American community in Chicago and the various other ethnic groups which are participating in today's rally here at Lane High School deserve the highest degree of commendation for the mature manner in which they have approached this very explosive issue of Premier Khrushchev's visit to America.

I believe that by arranging this peaceful protest conducted in an orderly manner here today, those of you who are opposed to the Soviet Premier's visit to this country are conducting yourselves in the highest tradition of American democracy. By your presence here today, you are demonstrating your stern opposition to the Russian Premier's visit. This, of course, is your right as American citizens; but I am particularly proud of the fact that you have chosen this method to voice your opposition rather than unruly, and sometimes even boisterous, methods of unorganized demonstrations and chaotic disturbances.

Being here today, you are giving full meaning to the very principle of American freedom, the freedom of assembly, to demonstrate in a peaceful way your opposition to an act of your Government.

It is significant that you should arrange today's rally so close to the 20th anniversary of the invasion of Western Poland on September 1, 1939, by Nazi troops and the subsequent treacherous invasion of Poland by communist troops on September 27, 1939.

The Illinois Division of the Polish American Congress quite appropriately has picked this midpoint between these two significant dates in the tragic history of Poland to emphasize to the people of Chicago, and the entire world, if you please, that any efforts now to absolve the communist rulers of this great conspiracy to destroy the freedom of one of America's great allies, Poland, cannot be ignored.

I have said on the floor of the House of Representatives in Washington that the Soviet Union and its present premier, Nikita S. Khrushchev, must assume just as much responsibility for touching off World War II in 1939 as Hitler and the Nazis. There should be no doubt that the infamous Ribbentrop-Molotov Agreement, executed by Hitler and Stalin on August 23, 1939, did in fact give the Nazis the green light to start World War II with the invasion of Poland.

It is ironic that the tens of thousands of Americans whose sons gave their lives in World War II and the thousands upon thousands of European refugees who are now American citizens and who have suffered so much at the hands of both the Nazis and the communists during the war in Europe — and many of those are present here today — are being asked to extend a cordial and polite welcome to one of the coconspirators who created this tragic situation, Nikita S. Khrushchev.

I have said before, and I must say again, that I think the President of the United States made a serious mistake, sincere as the President may be, in inviting Khrushchev to this country. I have no fear about what effect his visit will have on the American people. I am confident that we Americans, all of us, are too deeply dedicated to the principles of freedom and democracy to be beguiled by Khrushchev's hypocritical smiles and peaceful pronouncements. But I am most concerned about what effect the communist ruler's visit to this country will have on the gallant people of Poland, Lithuania, Estonia, Latvia, Hungry, Czechoslovakia, Roumania, Bulgria, and the Ukraine, who even today, after 14 years of communist enslavement, c o n t i n u e their magnificent resistance to Soviet rule.

What a powerful propaganda weapon Khrushchev and his elaborate communist press will take back to these people when they photograph the communist premier in front of the White House in Washington, D. C. How can we expect these valiant people to continue their resistance and their indominatable spirit of opposition to communist rule when they are shown photographs of the communist flag waving over our citadels of freedom in this country when Khrushchev arrives here?

How ironic that on the one hand the Administration and the State Department keep issuing wide platitudes about their concern regarding the captive nations of Europe, when on the other hand they welcome to this country the No. 1 ruler of international communism. Is there any reason, then, to doubt when many of us in Congress express deep concern that the boast made by Khrushchev to Vice President Nixon during his recent visit to Moscow that Mr. Nixon's grandchildren would be living under socialism must be taken seriously by the American people?

I am in full sympathy with President Eisenhower's deep and dedicated desire to find a formula for peace. As one who personally experienced the indescribable devastation of war, I am sure I speak for all Americans that we all want to find the road to lasting peace. But I am afraid that inviting Khrushchev to this country is going to raise serious doubts among many of our friends and allies that the United States is going down the road of compromise on the principles of freedom. I would have much preferred having the President confine his invitation to Mr. Khrushchev to attend the U. N. Security Council in New York if he really wants to talk peace with the representatives of the rest of the world.

May I take this opportunity also to congratulate the Polish American Congress for arranging today's program to call attention again to the heroic efforts of the Polish people in their great contribution to the war effort in World War II. The conscience of the free world cannot rest, however, so long as Poland and the other captive nations — all of which have made such heroic contributions in World War II — remain enslaved by the communist rulers. I trust that the collective voice of those of you assembled here today will again jar the conscience of the world and impress upon those who lead the free world that there can be no lasting peace so long as these gallant nations are forced to remain in the Soviet orbit.

"It is wise to give narrow-minded people a wide margin."

—by CARL HELM

From my front porch...

". . . I watch the world go by."

'We Pledge These Hands . . . '

I often wonder why it is that bad news travels so much faster and farther than good news.

Maybe it's a perversity of human nature — that vestige of cussedness that seems to plague each of us every so often. I'd like to think, though, that most of us quickly pass along the bad to rid ourselves of it — while good news (so infrequent these days) is something we like to hold tight and cherish.

I've just come upon some good news, however, that I want to see travel as fast and far as possible, so I pass it on pronto. It's important news in this time when the arrogance and tyranny of some unions and their leaders have besmirched the good name of labor to the distress and dismay of the vast decent rank and file of working people.

The local union of auto workers in the Studebaker plant, through their president, recently volunteered an inspiring pledge, uniquely and entirely their own — to make "the best built cars in the world." Their pledge recalled the great "tradition of careful, prideful workmanship" that has characterized the Studebaker name these 108 years — back to the days of sturdy farm wagons and fine carriages (three U.S. Presidents rode in them!) to today's smart Lark by Studebaker cars.

"No amount of engineering or styling know-how can replace the hands of skilled craftsmen," the pledge read. "We pledge to supply these hands, in every phase of Studebaker Lark construction."

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

"The American Civil War," A New Television Series Starts Oct. 4

"THE AMERICAN CIVIL WAR," a new WBC television series based on the authentic photographs of Mathew B. Brady, will be telecast for thirteen weeks, beginning October 4, 1959, on all of the television stations of the Westinghouse Broadcasting Company.

PROGRAM SYNOPSES

1. STORM OVER SUMTER — The dark clouds of war gather. The mood is one of impending doom. We witness through Brady's historical pictures the Southern conspiracy in Washington to overthrow Lincoln. And, finally, we have an armchair view of the first engagement of the Civil War, the Battle for Fort Sumter, the sound of fateful cannon whose reverberations were soon to be heard around the world.

2. MR. LINCOLN'S POLITICS — Washington politicians, especially important members of Lincoln's cabinet, mistakenly thought the President a novice at politics. This film describes how they thought they would run him. These men of misjudgement included such distinguished names, among others, as Salmon P. Chase, Secretaries of War, Simon Cameron and Edward M. Stanton, Secretary of State William E. Seward. Seward expected to be the power behind the President. He was mistaken as were a number of generals—among them: Henry Wager Halleck, Chief of Staff and George Brinton McClellan, Commander of the Army of the Potomac. The film relates how perceptive and astute a politician President Lincoln was in handling these men;—at the same time getting the best out of them, even though he knew several of them to be his personal enemies.

BRADY THE PHOTOGRAPHER

3. BRADY OF BROADWAY — The story opens in 1860, and focuses on Mathew B. Bardy, greatest portrait photographer of his time. We follow him and his photographic wagon on a hilarious march to Centreville, Virginia, with General Irwin McDowell's army—a march preserved in Brady photographs, fantastic and hilarious because inexperienced volunteers were accompanied by civilians, pretty ladies in crinoline, Congressmen, Senators. We see the first Battle of Bull Run as it happened: the triumphs, the terrors, the deaths. From Bull Run the viewer is taken back to Brady's birth; the early, green years in 1844 when he studied in New York with Samuel F. B. Morse, who taught Brady the use of the Daguerreotype camera. We visit Brady's first studio, on the corner of Broadway and Fulton Street, and meet the people in Brady portraits that made him world famous: Daniel Webster, John C. Calhoun, James Fenimore Cooper, Ada Douglas, John Fremont, Empress Carlotta of Mexico, Franklin Pierce—photographs that had prompted Brett Harte to write after a visit to Brady's Gallery: "If you saw Papa's picture, as taken by Brady, and tinted at that, you'd never suspect he sold bacon and flour at Poverty Flat." We watch Brady's first historic meeting with Abraham Lincoln, and Lincoln's first sitting at Brady's Tenth Street Gallery after his historic Cooper Union speech in 1860, a sitting that subsequently evoked Lincoln's remark: "Brady and the Cooper Union speech made me President."

4. IRONCLAD—This film covers the demise of the age of wooden ships culminating in the world famous naval battle between the North's streamlined, ironclad Monitor and the South's floating fortress, Merrimac. The reasons behind the building of each ship are explained as well as the tremendously important historic significance of the naval battle between the two supposedly indestructible ships. The battle between them both appears to be a draw. There were virtually no casualties on either side. The Merrimac was scuttled two months after the battle and the Monitor was lost in a gale off Cape Hatteras on December 31, 7862. One of the most significant historic points made in the film describes how the Monitor, a revolutionary design of naval architecture, outclassed wooden ships of the time preventing all foreign intervention on the part of the South.

5. SEARCH FOR THE MONITOR—Roy Meredith, leading photographic historian of the Civil War and co-author and co-producer of WBC's "American Civil War" television series, joins William J. Kaland in a dramatic underwater search for the remains of the Monitor, sunk in a raging storm off Cape Hatteras, North Carolina. The picture vividly describes the type of work involved in resurrecting and researching Civil Warf history.

6. BATTLE OF ANTIETAM—In the fall of 1862, Robert E. Lee fights a crucial battle that marks a turning point of the Civi Wlar. We are on the battlefield of Antietam, with the Northern troops, hiding in ditches, marching over the dead. We watch the Northern forces anticipating every move of Lee's forces, and suddenly with Lee, we find out why Lee's secret battle orders, wrapped around a package of cigars, have fallen into the hands of the Northern army.

7. HOMEFRONT—Up to 1862, most people in Northern States weren't directly affected by the Civil War. In a little known and less explored aspect of the war years on the home front we follow Brady's cameras through an analysis of the lighter side of the Civil War theatre. Many of Brady's pictures on this aspect of the war years are seen for the first time anywhere. Most of the material is exclusive. We visit a Civil War movie house, watch Civil War movies, meet the actors and actresses of the period, laugh at the cartoon features, so popular in the North and so well-drawn that the subjects look almost human. We visit the great theatrical personalities of a bygone era: the Booths, Jenny Lind, P. T. Barnum, Dion Boucicault, and many others. Not until Antietam and Gettysburg is the war brought home to the North.

8. BATTLE OF GETTYSBURG—We watch one of the most unusual battles of the war on the Mississippi. Brady calls it the War of the Turtles; huge cumbersome Eades gunboats, carry terrific armaments and called "turtles," slug it out in shallow waters of the Mississippi. The boats, ideally designed for this purpose, drafted as little as six feet of water.

10. BLOCKADERS— This picture relates the story of President Lincoln's naval blockade of the Eastern seacoast of the United States, to prevent any foreign attempts to supply the South with war material. The film dramatically deals with the attempts of fast Southern blockade runners to break the blockade by all means and devices which lead to thrilling naval chases in order to keep these blockade runners from reaching ports. Many get captured and many get through.

11. GRANT AND LEE— The battles of the Wilderness and Petersburg are described; Grant and Lee meet for the first time as potagonist and antagonist. Brady shows us the siege of Petersburg, the trench warfare in the wilderness, and Grant, the master tactician, at work. We see Grant manuever Lee out of one city and at the same time capture another in a campaign that is now a classic of strategy in military history.

12. APPOMATTOX — Brady's camera weaves an unforgettable pictorial symphony of the laughter and tears that surrounded Lee's tragic surrender to Grant after the Battle of Five Forks at Appomattox Courthouse. Lee, the gentleman from Virginia, in his finest hour, surrenders his sword to the man from the North, dfressed in a private's tunic, covered with dust, and sporting a half-smoked cigar. The historic moment passes and the comedy commences. Union officers, in typical tourist fashion, ransack the courthouse, taking the furniture and anything else that could remotely be called a souvenir.

LINCOLN ASSASSINAED

13. NIGHT OF THE ASSASSINS—Brady shows every detail of the fateful night at Ford's Theatre that culminates in Lincoln's death. We watch the conspirators at work, the dreadful climax of their plans, and the eventful hanging of all but two, John Surratt and John O'Laughlin. The former runs away, joins the Paual Guards at the Vatican. The latter receives a two-year prison sentence. The film opens at Fort Sumter, April 14, 1865, five days after Lee's surrender. It is a day of great rejoicing throughout the North, though it is to be a night of the most heinous crime of the century. We see the triumphant celebration at Fort Sumter, Jefferson Davis' flight to Mexico, Grant's victory, Lee's despair. Mrs. Lincoln arranges an evening theatre party. The assassins carefully plan the murder. Lincoln meets with his cabinet for the last time and they seek personal favors. Booth secretly enters the theatre and digs a gun-sized hole in the plaster wall of the Presidential box, conceals it, cleans up traces of his intrusion.

John Parker, special guard to the President, deserts his post to drink in a nearby tavern. Then comes the shooting, death, and funeral of the President, and the attempted escape, capture, trial, sentencing and hanging of the assassins.

Lewis Alley Bowlerettes Bowling Results

STANDINGS

	W.	L.
San-Jac Movers	8	1
Zagorski's Tavern	6	3
Ches. Brozek Tap	5	4
Logan Realty	5	4
F & T Restaurant	5	4
R. B. Clothes	3	6
Niemiec Tavern	2	7
Lewis Bowl	2	7

NIEMIEC TAVERN: M. Dzialo 442, M. Fitz 404, L. Niemiec 359, J. Burlak 441, J. Novak 433.

CHES. BROZEK'S TAP: D. Jewula 449, C. Michonski 394, D. Prokuski 428, W. Feid 405, V. Chromy 480.

F-T RESTAURANT: A. Tegel 365, A. Zientek 386, J. Lerner 455, J. Jandras 391, I. Milewski 422.

SAN-JAC MOVERS: P. Gazda 492, L. Resko 355, T. Maraldi 353, V. Suwanski 433, S. Brzank 441.

ZAGORSKI'S TAVERN: J. Gongratz 477, I. Kierys 408, C. Szczech 417, E. Szewczyk 454, I. Stodolny 484.

LEWIS BOWL: E. Szaflarski 440, M. Betlewski 381, S. Lowe 372, V. Kusch 396, E. Esterlund 468.

LOGAN REALTY: J. Kwiatkowski 350, J. Obrochta 405, R. Cerra 493, G. Zinn 375, L. Kubasiak 441.

R. B. CLOTHES: M. Bachinski 370, M. Szwedo 448, H. Bochula 382, S. Szwedo 462, J. Swider 410.

MUM'S THE PASSWORD

Hollywood. — (UPI) — Various theater operators around the country showing a horror picture called "The Mummy" are offering special matinees in which every child accompanied by his "Mummie" will be admitted free.

The Sport Parade

New York. —(UPI)— Fearless Fraley's Facts and Figures:

Mickey Mantle's downfall at the plate this year may be due in part, baseball insiders insist, to faulty vision.

There is no doubt but what much of his difficulty has occurred because of troubled legs. Yet one baseball executive points out that Mantle has been completely missing pitches which he creamed before—so the question is whether the eyes have it....

Dugan (Ski King) Aycock, the Lexington, N.C., golf professional who was the "home pro" of the year in 1958, says that either he or Sam Snead would be glad to teach Soviet Premier Nikita S. Khrushchev how to play golf so that "he could learn to relax and blow off a little steam in a harmless way."

"How does he expect us to believe that he hit the Moon when he can't even hit a nine iron?" Aycock asks. "If he'd try golf, he'd soon learn how to enjoy life instead of making it miserable for so many of us."

Snead, incidentally, today opened a golf school at Manhasset, Long Island, complete with sand traps, driving range, dressing rooms, showers and air conditioning—which is the height of scientific achievement for a guy who buries his dough in tomato cans.

Informed sources in Eastern baseball circles substantiate the report that Leo Durocher probably will succeed Bill Rigney as manager of the San Francisco Giants. They point out that Durocher likes the West Coast and prefers a job there while Rigney's health has not been too good and he is looking to get out from under the managerial load.

They say that if Leo does return, chances are that Alvin Dark will wind up under him as a coach. They have remained fast friends down through the years and Dark reportedly would welcome such a connection as a springboard to a managerial post.

Nobody knows the results of the balloting in the election to the National Jockey's Hall of Fame at Pimlico. But—artist Henry Cooper, who paints the riders' portraits, is busy looking for pictures of Cal Shilling, who rode in the 1905-12 era and was regarde ads an equal of the immortal Walter Miller, the first jockey to ride 300 winners in one year.

Pan American World Airways has come up with a trick gimmick of interest to golfers. It has worked out a 17-day golfing tour of South America which costs $1,375. However, as an incentive, it will refund the price of the trip to the golfer with the lowest cumulative score over five of South America's finest courses.

Althea Gibson still is trying to set up a women's professional worldwide tennis tour after being turned down by Angela Mortimer and Janet Hopps. Her hopefuls are Darlene Hard, Karol Fageros and Mimi Arnold. The plan is to hit countries the men pros don't touch.

The tiny town of St. Thomas, Pa., is solidly behind its local boy, Nellie Fox. While the White Sox still were trying to clinch the American League pennant, the TV network setting up a pre-world series "spectacular" sent a camera crew into St. Thomas for some local color shots.

Not one of the town's 550 residents would pose for the cameras.

"Nothing doing," one local oldster explained. "We ain't gonna put the jinx on our Nellie."

Meadowdale – Site Site For Battle Of Champions

On October 4th, Meadowdale's presentation of the midwest championship for stock cars will truly be a "Battle of Champions". From seven of the leading tracks in the midwest will come this year's champion. They are Bill Lutz of O'Hare Stadium; Raceway Park's Bob Williams; Santa Fe Speedway's Mal Lane; Kenny Boyer from Kankakee; Rockford Speedway's Jim Burke; Mance Speedway's Bud Koehler and Tommy Thompson from Louisville's Jeffersonville Speedway.

These and a long list of the top drivers from the midwest will be on hand when the green flag drops to start the feature race of the day for the title of midwest champion. Some of the others entered and competing for the honor have long been familiar to stock car fans. Don Oldenberg, an old timer and former champion will join "Skippy" Michaels, Bob Pronger, Bob Estes and Whitey Gerkin, all veterans of stock car competition.

This battle of champions is certain to be an especially interesting and thrilling event. Why? Because for all but two or three drivers have ne er driven on a road course such as Meadowdale's. The 3.27 miles of twisting, turning, tortuous road course at Meadowdale is totally different from the shorter oval tracks these men are familiar with. This will be a real acid test to determine the best of the midwest's stock car drivers.

Ostrowski's S. W. Businessmen's Keg League Scores

STANDINGS

	W.	L.
Siler-Guzdziol F.H.	6	3
Karlov Food & Liquors	6	3
Al's Auto Parts	6	3
Airway Liquors	6	3
Wiercioch Bros. Build.	5	4
Bob's Unique S.S.	5	4
West Elsdon Pharmacy	5	4
McKittrick-Nurenberg	5	4
Polly's Lounge	4	5
Nada's Lounge	4	5
E. Miller Ins.	4	5
Little Village	4	5
Watson Bros.	4	5
Team No. 12	3	6
Team No. 13	3	6
Joanna Western Mills	2	7

E. MILLER INS.: T. Sansone 428, E. Stanek 520, J. Pastorek 556, T. Koch 508, J. Huff 375.

NADA'S LOUNGE: B. Rettil 474, R. Michalak 554, D. Wangerow 462, T. Rupp 485, R. Rail 484.

LITTLE VILLAGE: A. Pokorny 490, B. Brown 488, H. Rodak 485, J. Zeman 512, F. Zeman 490.

AL'S AUTO PARTS: R. Barczak 535, G. Considine 500, J. Paukner 442, H. Olszewski 375, M. Ostrowski 498.

WATSON BROS.: S. Ostrowski 404, L. Waliczek 390, B. Gayle 447, E. Wieherek 472, L. Ostrowski 513.

KARLOV FOOD & LIQUORS: A. Pino 491, D. Munch 284, S. Barczak 428, J. Wojciechowski 522, R. Foley 485.

WEST ELSDON PHARMACY: H. Campbell 447, J. Sedlak 447, E. Shupryt 596, M. Gorss 415, J. Shudvick 581.

POLLY'S LOUNGE: S. Papa 513, R. Doucet 448, R. Balun 467, Bob Gannon 520, Bill Gannon 534.

SILER - GUZDZIOL FUNERAL HOME: S. Malak 413, M. Malak 467, R. Guzdziol 505, C. Kula 502, E. Andrassi 556.

JOANNA WESTERN MILLS: A. Fabiano 531, E. Ertman 463, S. Trzos 415, A. Stott 402, E. Wasowicz 532.

McKITTRICK-NURENBERG: F. Allbrecht 476, E. Michalak 529, M. Hojnacki 494, G. Ganakos 498, T. McKittrick 542.

TEAM NO. 13: G. Chuduk 497, J. Flowers 402, E. Jarmus 411, J. Pulaski 472, M. Simofsky 480.

AIRWAY LIQUORS: J. Cihal 422, H. Slawinski 468, J. Madaj 421, T. Turczynski 462, J. Pawlarczyk 552.

TEAM NO. 12: T. Helbrunner 417, W. Konczal 459, C. Herr 405, G. Orcutt 513, M. Kula 490.

WIERCIOCH BROS. BUILD.: C. Ulan 411, T. Kash 498, A. Wiercioch 508, H. Persak 443.

BOB'S UNIQUE S.S.: Julian Maciag 511, Jerry Maciag 474, B. Tuckey 502, Jake Maciag Jr. 456, Jake Maciag 492.

WGN-Radio To Carry "Midwest Game Of Week"

WGN-Radio will broadcast eight college football games this fall featuring eight of the Big 10 schools and the University of Notre Dame starting Saturday, October 3, at 2:30 p.m. (Chicago time) with Notre Dame at Purdue.

Terry Brennan, former Notre Dame All American and coach and one-time coach of Chicago's Mount Carmel Catholic high school, will team with Jack Brickhouse, sports director of WGN, Inc., in narrating the games.

The series entitled, Midwest Game of the Week, will present the most important Western conference Saturday game chosen according to the development of the championship race.

The games will be sponsored by General Tire and Rubber Company of Akron, O., and Oak Park Federal Savings and Loan Association of Oak Park. Dorsey Advertising company of St. Louis handles the General Tire account, and Connor and Associates is the agency for Oak Park Federal.

The Warm Up feature will be sponsored by Howard Motors with Robert A. Platt, Inc., as the agency and the post-game feature. Scoreboard, will be sponsored by International Harvester Truck division with Young and Rubicam, Inc., as the agency.

The tentative schedule of eight games, the first three of which are firm includes:

Oct. 3—Notre Dame at Purdue, 2:30 p.m.
Oct. 10—Illinois at Ohio State, 1:30 p.m.
Oct. 17—Northwestern at Michigan, 1:30 p.m.
Oct. 24—Indiana at Michigan State
Oct. 31—Purdue at Illinois
Nov. 7—Wisconsin at Northwestern
Nov. 14—Notre Dame at Pittsburgh
Nov. 21—Northwestern at Illinois

A REAL HAM

Hollywood.—(UPI)—A genuine Hammas Alabamus named Salomey has arrived in Hollywood by jet plane from Secaucus, N.J., to play a featured role in Paramount's "Li'l Abner."

Salomey, of a species so rare it's found only in Al Capp's comic strip, on which the musical comedy is based, arrived wearing a Cary Grant scarf, dark glasses and a smog mask.

Echo Chorus "Open House Party" September 29

On Tueseday, September 29th Echo Chorus (Polish Women's Singing Society) is presenting a party at Lenard's Restaurant, 1307 N. Milwaukee Avenue, 8 p.m. on the Mezzanine for the Chorus members and prospective members. We welcome candidates for membership to participate with us in an enjoyable evening.

We are an active Chorus group and a three time successive winner in a contest at National Convention of Polish Singers. We urge all members and those who would like to become members of this wonderful organization to attend lessons. Choir lessons are held every Tuesday, 8 P.M. at the Polish Women's Alliance, 1309 N. Ashland Avenue, 3rd floor under the direction of Mr. George Kalmus. November 14 Echo Chorus is performing as a guest to singers in Gary, Indiana at Chopin Chorus Concert; November 21st at New Life Men's Chorus Concert in Chicago.

The president of Echo Chorus, J. Wikar will be at the party with a pleasant greeting.

Philharmony Choir Ball Continentale Saturday, October 3

For a perfect evening of entertainment, make plans to attend the Ball Continentale, sponsored by the Philharmony Choir, No. 20 PSA., Saturday, October 3, at the Polish Women's Alliance Ballroom, 1309 N. Ashland Avenue.

Borrowing the beautiful scenery of the continent, the ballroom will be transformed into an intriguing atmosphere of enchantment and fun, while the various dance tempos interpreted by Adam Snopko and his orchestra will send you whirling through a world of music and song.

Naturally, to make any evening complete, one must have refreshments to suit the mood, and these shall be available at the Ball Continentale.

Meet your old friends and make new ones, because everyone knows and loves the sociability of the Philharmony Choir.

New Ice Follies At Chicago Stadium October 21

Shipstads and Johnson's Ice Follies, first of the touring professional ice shows, has attracted more than 50 million patrons in 23 seasons. The glittering, all-new 24th edition of Ice Follies comes to the Chicago Stadium October 21 through November 8. Matinees are presented each Sunday at 2 and 6 p.m., with a bargain matinee on Saturday October 24.

Eddie and Roy Shipstad and Oscar Johnson have spent more than $300,000 to stage their 24th Edition which features skating stars from the United States, Canada, England and Australia.

Among the headliners are Richard Dwyer, Carol Caverly, Barbara Myers, 14 year old Janet Champion, Sandra Kulz, Lesley Goodwin, Ginger Clayton, Marlene Kistner, Betty Jean Clark and the Australian adagic team of Glenn and Colleen.

Talented newcomers include 19 year old Eddie Collins, former Canadian champion from Woodstock, Ontario; Donald and Anree Jacobey of Chicago, two time winners of the U.S. Gold Dance championship and runners up in the World pair championship, and the Meldrum twins.

Werner "Frick" Groebli, now in his 21st season with the Shipstads and Johnson, heads a crew of zany comedians. Other comics are Wall and Dova, the Kermond Brothers, the Scarecrows and the animal act team of Don Manning and Gary Johnson.

Original costumes for the Ice Follies were created by Renie, world famous Hollywood designer. Original music was composed by Larry Morey.

Story Hour At West Town Branch October 10

The first Story Hour of the season will be held Saturday, October 10th, at the West Town Branch Library, 1165 N. Milwaukee Ave. at 10:30 A.M.

Stories that appeal particularly to children up to the fifth grade will be told but all children are invited. There will be Fairy Tales, Folk Stories from all over the world, and Adventure Stories. Many new stories will be introduced and many old favorites retold.

Story Hour Programs for the coming season will be held each Saturday at 10:30 A.M. All children are invited to attend these interesting programs at the West Town Branch Library.

New Nursing Class Largest At St. Mary Of Nazareth

Thirty six high schools are represented among the record 77 new students who have begun their three-year nursing school course at St. Mary of Nazareth School or Nursing, 1125 N. Oakley Blvd.

The enrollment is the largest in the history of the school, that was organized by the Sisters of the Holy Family of Nazareth in 1900. The previous record for admissions was 58, established in 1944 at the height of World War II when the U.S. Public Health Service was conducting its Cadet Nurses' Corps recruitment program.

The largest class ever to be graduated from St. Mary of Nazareth was 44 in 1947.

157 IN STUDENT BODY

In addition to the 777 freshmen, 36 juniors and 44 seniors are attending the school, according to Sister Mary Amata, C.S.F.N., St. Mary of Nazareth's director of nursing.

Among the new nursing hopefuls are twins Geraldine and Joan Pearson, 17, of 2034 73rd Ave., Elmwood Park, graduates of Elmwood park High School, and twins Mary and Frances Miserentino, 18, of 5418 W. Monroe St., alumnae of Siena High School.

One member of the class, Mary Derezinski, 18, of Muskegon, Mich., is the daughter of Leona Bruske Derezinski, R.N., a 1936 alumna of the school.

THREE SETS OF TWINS

Nine others have sisters who are graduate nurses or students attending St. Mary's.

Seven sets of sisters, including three sets of twins, are enrolled in the school.

Seven of the new students are Sisters of the Holy Family of Nazareth.

Six new freshmen are by no means "newcomers" at St. Mary's, having been born in St. Mary of Nazareth Hospital during 1939-41. They are Natalie Bieniasz, 18, of 1002 W. 55th Place, LaGrange; Carol Chalupka, 17, of 5020 N. Nagle Ave.; Mary Grudzien, 20, of 5311 W. Cuyler Ave.; June Inoralski, 18, of 4434 W. Iowa St.; Celeste Lenokos, 18, of 1925 W. Division St.; and Barbara Lukasik, 18, of 2427 N. Mason Ave.

HOLY FAMILY SENDS 14

Holy Family Academy is best represented in the new class with 14 of its graduates. Other schools with more than one alumna registered are: Maria; six; Good Counsel and Lourdes, five each; Immaculata, four; Siena and Mercy, three each; St. Patrick of Des Plaines, St. Mary, St. Ann, Mount Assisi of Lemont, St. Michael, Alvernia, Elmwood Park and Nazareth of LaGrange Park, two each.

High schools with one representative are: St. Barbara, St. Joseph, Loretto, Josephinum, Academy of Our Lady, St. Louis Academy, Acquinas, Thornton Fractional, Sandburg of Orland Park, Lincoln of Manitowac, Wis., Oak Park-River Forest, McAuley, Cathedral, Villa Nazereth, Downers Grove, Taft, Noll of Hammond, Ind., St. Mary of Perpetual Help, Amundsen and Catholic Central of Muskegon, Mich.

Register Now For Pulaski Park Gym Classes

Registration for Pulaski Park gym classes began Monday, Sept. 21st. The classes that are being offered in the girls gym are: Tap, Ballet, Baton, Toe, Acrobats and Volleyball, for beginners.

There also is a program for teenagers, Wednesday afternoon, for Grammar School Volleyball Leagues, in the evening and also a Recreation program for teenagers.

The boys activities will be Low Organized games, High Organized games, Wrestling, Volleyball, Basketball and various other activities.

There is no fee included in any of these activities. Pulaski Park is located at 1419 W. Blackhawk Street.

My Neighbors

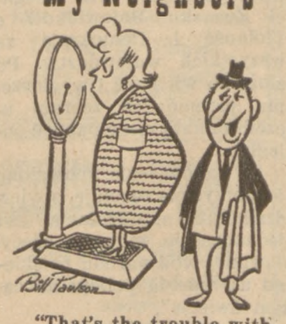

"That's the trouble with creeping inflation—pops out in the wrong places, stifling imagination and incentive!"

Out Of This World

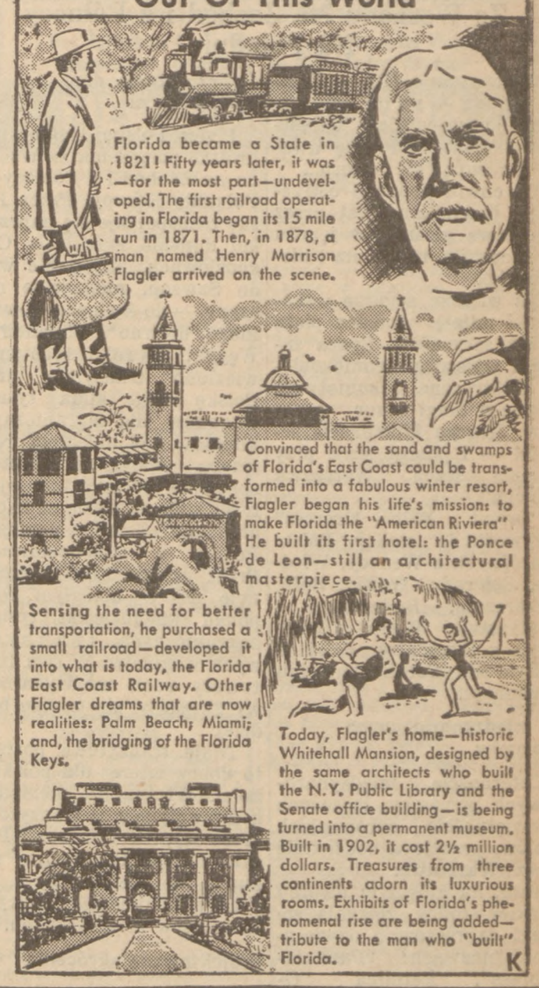

TV TODAY AND TOMORROW

BY RALF HARDESTER

Feature Editor TV GUIDE MAGAZINE

PRODUCER BLAKE (Peter Gunn) EDWARDS LINING UP RIGHTS TO A NEW SERIES based on a Cary Grant movie, "Mr. Lucky." Edwards, a good friend of Grant's, is producing Cary's new movie and hopes to talk him into starring in the TV show ... Edwards also doing a movie this summer based on Peter Gunn, to co-star the "Gunn" cast—**Craig Stevens, Lola Albright** and **Herschel Bernardi** ... Bill Burrud, producer of four syndicated adventure series, is planning a new documentary series, The Leader, based on the lives of world leaders ... Black Saddle moves over to ABC next season, Friday nights at 10:30 ... CBS rearranged its summer rerun schedule on Playhouse 90 to include **Lee J. Cobb's** "Project Immortality," ... The syndicated lovelorn column, "Dear Abby," is on its way to TV as a film series.

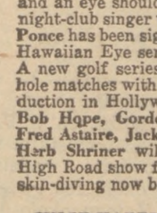

Julie Harris ... doll baby

* * *

VICTOR BORGE'S OCTOBER 16 SPECIAL WILL BE DONE, EITHER ALL OR IN PART, IN DENMARK this summer via tape and film. Says Borge: "I want to get away from a stage. All television should get away from a stage. A stage is theater. TV is an eye and an eye should see things all over the world" ... An Hawaiian night-club singer with the unlikely name of **Ponce Ponce** has been signed as a regular on ABC's new Hawaiian Eye series. He'll play a cab driver ... A new golf series, involving top stars in three-hole matches with **Sam Snead**, is now in tape production in Hollywood. Stars already set include **Bob Hope, Gordon MacRae, Fred MacMurray, Fred Astaire, Jack Carson** and **Howard Keel** ... **Herb Shriner** will appear on a **John Gunther** High Road show for ABC, narrating a session on skin-diving now being filmed in Jamaica.

Durante ... special

* * *

JULIE HARRIS SET TO STAR IN IBSEN'S "A DOLL'S HOUSE" AS AN NBC HALL-MARK HALL OF FAME special. Miss Harris will open in a new Broadway show, "Warm Peninsula," at about the same time next fall ... **Anna Kashfi, Marlon Brando's** ex-wife, set for a lead in one of ABC's Adventures in Paradise episodes for the fall, "Archer's Ring" ... "Guido Panzini" the Italian golf pro who's really Pat Harrington Jr., has never been to Italy but he's a good golfer. He recently went around New York's Winged Foot course, site of the U.S. Open, in 73, just three strokes over par ... "Diamond for Carla," **Anna Maria Alberghetti's** much-postponed show for Desilu Playhouse, now set to kick off the new Desilu season in September ... **Jimmy Durante** and **Shirley Temple** both set for two Friday night specials on NBC.

(All rights reserved — TV GUIDE)

COLOR IN THE HOME

By Jacquelin L. McConaughey, *Du Pont Color Stylist*

Outdoor furniture should have character of its own. It should, of course be comfortable and relaxing for family enjoyment, gaily welcoming to guests. Since it is one of the first things belonging to a home every visitor sees, it should reflect the owner's taste and imagination. Use of color is the way to achieve distinctiveness with everyday, mass-produced outdoor furniture.

There are many ways to approach the repainting of drab or down-at-heels lawn or patio furnishings. Converting what seems a liability into a charming, attractive asset is an easy task that can be fun for all the family.

The quickest no fuss-or-frills way to do the job is with enamel matching the body and trim colors of your house. Or reverse this combination on either wood or metal furniture. Or take a single bright enamel—any vivid color you love that harmonizes with your house paint — and stay with it.

For outdoor furniture you can choose from a gleaming rainbow range of ready mixed enamel colors. Be sure to get an alkyd gloss enamel. "Duco" enamel, a product of Du Pont chemistry, I've found has no peer.

Dare to be different in using colors. Try painting an outdoor table or settee in many colors, like Joseph's coat. Finish chairs as well in a series of colors.

Paint dealers tell me women paint more chairs than just about anything else. They also tell me it's characteristic of them not to read label instructions or to pay them little heed. Then they complain louder than men if something goes wrong with their handiwork. I'll not argue the justice of this observation but I will point out that present day paint is very carefully engineered chemically and will perform vastly better than in grandmother's time, if used where intended and as prescribed. Don't, for example, put house paint on outdoor furniture. There are special prime coats — which never should be by-passed — for each. Explain your job to your dealer then follow label directions carefully.

Give full rein to your imagination and paint a low fence and flower garden on a brick background wall. Or add a new perspective with a seascape, or an avenue of trees leading toward distant hills. Decorative possibilities are limited only by your daring and zeal.

Be bold with color underfoot, too. If the terrace or patio floor is concrete, installed above the grade line and not subject to dampness from beneath, paint it, perhaps in huge checkerboard squares of alternating black and red, or in a basketweave pattern of mahogany and light stone. A gay spatter-painted floor effect would give unexpected verve and warmth to rustic-type natural wood furniture.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S Patent Office

Warszawa To Jeden z Najważniejszych Węzłów w Komunikacji Europejskiej

Przez Polskę Biegną Najkrótsze Połączenia Ze Wschodu Na Zachód i z Północy Na Południe

Warszawa. —(P).— Uwaga, uwaga — na tor przy peronie piątym wjedzie "Orient-Balt-express." Proszę uważać i odsunąć się od toru...

Po chwili podobne ostrzeżenie powtarzane jest przez dworcowe głośniki w języku farancuskim, rosyjskim i niemieckim.

Na wielkim zegarze wskazówki mijają godzinę piątą minut szesnaście. Spoza zakrętu wyjeżdża ciemno-zielona elektryczna lokomotywa, ciągnąca długi sznur wagonów. Jeszcze kilkanaście sekund — i pociąg staje przy peronie stacji "Warszawa Główna".

"Orient - Balt - Express" przywozi do stolicy Polski podróżnych z Wenecji, Wiednia, Belgradu, Warny, Sofii, Bukaresztu, Budapesztu i Bratysławy. Wielu z nich jedzie z Warszawy dalej — Bałtyk, do Sztokholmu lub Kopenhagi.

14 międzynarodowych pociągów

Czternaście międzynarodowych pociągów, łączących dziewiętnaście europejskich krajów, przebiega codziennie przez Warszawę.

Tam, na głównym dworcu polskiej stolicy, zbiegają się szlaki expressów o dźwięcznych nazwach: "Panonia-Express", "Berolina", "Orient-Express", "Orient-Balt-Express'. Tam przybywają pociągi z trasy Pekin-Warszawa przez Moskwę i z Paryża, Londynu, Stuttgartu czy Liege. Stamtąd również odjeżdżają pociągi, łączące (jak właśnie "Orient - Balt - Express), Południe z Północą Europy. Przez Polskę przez Warszawę, wiedzie trasa najkrótszych połączeń kolejowych nieomal wszystkich najważniejszych europejskich pociągów międzynarodowych.

W każdym z nich spotkać można wagony z Białym Orłem, oznaczone skrótem: — PKP (Polskie Koleje Państwowe).

W każdym z tych międzynarodowych expressów spotkać można polskich kolejarzy w grantowych mundurach i z Orzełkiem na czapkach.

Na szlakach codziennych ekspresów

Z Warszawy (nie licząc innych stacji położonych na szlakach expressów) codziennie odjeżdżają zagranicznymi pociągami przede wszystkim Polacy, udający się do obcych państw. Ale oprócz tego codziennie tymi międzynarodowymi expressami przejeżdżają przez Polskę setki pasażerów zagranicznych. W książce uwag, którą przeglądałem na stołecznym dworcu "Warszawa Główna", na każdej niemal stronicy przeczytać można, wpisane w wiedlu językach, pochlebne opinie o pracy polskich kloejarzy.

Okazuje się, że spełniają oni rolę nie tylko konduktorów czy maszynistów, ale także i pewnego rodzaju... ambasadorów. W wielu wypadkach zagraniczny pasażer, który jedzie na przykład z Francji do Związku Sowieckiego, opinię o Polsce wyrabia sobie właśnie obserwując pracę kolejarzy.

Dobry interes dla polkich kolei

Przez Polskę biegną najkrótsze połączenia ze Wschodu na Zachód i z Północy na Południe Europy. Przez Polskę transportuje się naprzykład duńskie masło dla Czechosłowacji, bułgarskie wina do Szwecji, niemieckie maszyny — do Związku Sowieckiego, drewno z Finlandii do Węgier. W roku 1956 przewieziono tranzytem przez Polskę około kilka tysięcy wagonów dla zagranicznych klientów. W ubiegłym roku trzeba już było uruchamiać specjalne pociągi, kursujące teraz stale na trasie od Szczecina do granicy pomiędzy Polską a Czechosłowacją. Przez polskie szlaki przewinęło się w ubiegłym roku ponad kilkadziesiąt tysięcy zagranicznych, tranzytowych wagonów. W tym roku towary ruch międzynarodowy zwiększył się jeszcze bardziej.

Takie tranzytowe pociągi, to dobry interes dla polskich kolei. Właśnie za pieniądze, które wpłynęły za tranzytowe przewozy, w tym roku Polskie Koleje Państwowe zakupią w Niemczech i we Francji kilkanaście nowych lokomotyw alektrycznych.

Projektowane skrócenia

W najbliższych latach przewidziany jest dalszy wzrost liczby międzynarodowych pociągów towarowych i pasażerskich, przebiegających przez Polskę. Między innymi projektuje się skrócenie o ponad 24 godziny czasu przejazdu pociągiem pasażerskim z krajów Skandynawskich na półwysep Bałkański. W najbliższych również latach skróceniu ulegnie przejazd niektórych innych międzynarodowych pociągów przez Polskę. Wspólnie z Czechosłowacją — Polska przeprowadza obecnie elektryfikację linii Katowice-Zebrzydowice-Praga Czeska. Będą tamtędy kursowały między innymi "Panonia-Express" — z Warszawy przez Czechosłowację na Węgry i do Austrii oraz "Orient - Balt - Express". Po zakończeniu elektryfikacji linii z Warszawy do Poznania i Kunowie — szybciej kursować będą mogły pociągi łączące Polskę z Niemcami.

I znów, dzięki polskim kolejom i kolejarzom, bliżej będzie z jednego krańca Europy na drugi.

Katolicy-Esperantyści Na Jasnej Górze

Warszawa. (IC).—W sierpniu b.r. odbywał się w Warszawie 44 Międzynarodowy Kongres Esperanto, w którym brało udział ponad trzy tysiące delegatów z czterdziestu kilku krajów.

W ramach tego Kongresu Polska Katolicka Unia Esperancka, założona w 1929 roku przez ks. Pawła Janika z diecezji katowickiej, obchodziła 30-lecie istnienia. Katolicy esperentyści, delegaci na Kongres, stanowili poważną liczbę, bo blisko 1,300 osób. Wzięli oni udział we mszy św., odprawionej w kościele Zbawiciela w Warszawie przez ks. Beckers, prezesa Międzynarodowej Katolickiej Unii Esperanckiej. Ks. Beckers wygłosił również kazanie w języku Eperainto. W ramach Kongresu odbyło się zebranie Międzynarodowej Katolickiej Unii Esperanckiej, na którym p. Popławski z Poznania wygłosił referat p. t.: "Katolicka literatura w języku esperanto".

—Po zakończeniu Kongresu część jego uczestników udała się z pielgrzymką do Częstochowy. Była to pierwsza tegot rodzaju pielgrzymka, w czasie której śpiewano pieśni maryjne w języku esperanto. Mszę św. na Jasnej Górze odprawił ks. Biskup Stanisław Czajka, sufragan diecezji częstochowskiej i wygłosił kazanie w języku esperanto. Uczestnicy pielgrzymki złożyli w Cudownej Kaplicy pamiątkowy ryngraf i wysłali telegram do Ojca św. Jana XXIII. W telegramie podkreślono fakt, że przed dwudziestu laty Papież Jan XXIII był na Jasnej Górze.

Międzynarodowa Katolicka Unia Esperancka wydaje w Dordrecht w Holandii miesięcznik p.t.: "Espero Katolika" (Nadzieja Katolicka). Numer sierpniowy tego pisma był w całości poświęcony Polsce i Polskiej Katolickiej Unii Esperanckiej.

Nowy Rok Akademicki w Polsce

Warszawa. — (FEC). — Prasa warszawska podaje, że w szkołach wyższych w Polsce, podległym wszystkim resortom, rozpocznie 2 padziernika naukę około 160 tysięcy studentów. Z tego około 110 tysięcy — na studiach dziennych, około 11 tys. — na wieczorowych, ok. 20 tysięcy na zaocznych i kilkanaście tysięcy na studiach eksternistycznych. Rok akademicki 1959-60 będzie ponadto pierwszym rokiem nauki dla około 23 tysięcy tegorocznych maturzystów.

Według informacji, podanych przez min. Szkolnictwa Wyższego, 40 tysięcy studentów z uczelni, podległych temu resortowi, otrzyma stypendia, 45 tysięcy korzystać będzie z akademickich stołówek, a 42 tysiące studentów zamieszka w domach akademickich. "Życie Warszawy" (nr. 218) informowało, że z powodu "niezdania egzaminów" nie przyjęto na wyższe uczelnie 15,200 osób.

Manifestacja Na Górze Św. Anny

Wielki zlot powstańców śląskich i kombatantów II wojny Światowej odbył się na Górze Św. Anny pod Strzelcami Opolskimi z okazji czterdziestej rocznicy I-go Powstania Śląskiego i dwudziestej rocznicy najazdu hitlerowskiego na Polskę. Ponad sto tysięcy osób zgromadziło się w potężnym amfiteatrze u stóp pomnika Czynu Powstańczego.

W manifestacji brali udział mieszkańcy Opolszczyzny i Górnego Śląska oraz delegaci Związku Bojowników o Wolność i Demokrację ze wszystkich województw. Po złożeniu wieńców i wygłoszeniu przemówień zebrani uczcili minutą ciszy pamięć poległyh.

Na zakończenie uchwalono jednomyślnie rezoluję, stwierdzającą, że manifestacja "jest jednocześnie wyrazem zdecydowanej woli narodu polskiego utrwalenia pokoju na całym świecie".

Wielkie Zakłady w Zduńskiej Woli

Łódź. (P) — Wmurowanie aktu erekcyjnego pod jeden z największych zakładów bawełnianych w Polsce odbyło się niedawno w Zduńskiej Woli (województwo łódzkie). Zakłady te zajmą obszar o powierzchni kilkunastu hektarów. Prace przy budowie postępują szybko, gdyż zakłady wznoszone są z gotowych prefabrykatów.

Po wybudowaniu zakładów znajdzie w nich zatrudnienie około trzech tysięcy ludzi. W przyszłości w Zduńskiej Woli ma być wybudowana również przędzalnia odpadkowa.

ZABITY PRZEZ BANDĘ. Na chodniku w Nowym Yorku leży umierający 16-letni John Guzman, nad którym pochylają się detektywi, aby dosłyszeć jego ostatnich słów zeznań, kto go zastrzelił z bandy młodych Portorykan. Guzman zmarł wkrótce w szpitalu. Jeden ze świadków zeznał, że widział zbierającą się bandą i przeczuwając na co się zanosi, wezwał pomocy policji na 20 minut przed zabiciem Guzmana, ale ani jeden policjant nie zjawił się na miejscu wcześniej, aż dopiero po śmiertelnej strzelaninie. Opieszałość policji zawiniła więc śmierć Guzmana.

Nowe Zwycięstwo Polskie i Trudne Zadanie Lekkoatletów Na Zawodach

Było Zwycięstwo, Ale i Były Konkurencje, Które Przyniosły Polskim Atletom Zawód

Warszawa. —(P).—Nowy, wspaniały rekord Polski w rzucie oszczepem, ustanowiony przez dwukratnego mistrza Europy, Sidłę, wynikiem 86 metrów 56 centymentrów, gorszym od rekordu zaledwie o 48 centymetrów; znakomity wynik Zimnego, a zarazem nowy rekord Polski w biegu na 5 kilometrów — 13:-44,4; świetne zwycięstwo Lewandowskiego w biegu na 1,500 metrów; odniesiono nad najlepszym w tym roku milerem świata — Niemcem Valetninem; i wreszcie — nowy rekord Polski w rzucie młotem (Rut — 65,61) — oto dorobek meczu lekkoatletycznego Polska — Niemiecka Republika Demokratyczna, wygranego przez Polaków w stosunku 112:99. a

Zwycięstwo nad reprezentacją NRD (odniesione po raz siódmy) wywalczone zostało przez reprezentację Polski, pozbawioną wielu asów, którzy byli dotychczas podporą drużyny. Nie startował bowiem podwójny mistrz Europy na długich dystansach — Krzyszkowiak, który mimo obecności na meczu nie czuł się dobrze po przebytej chorobie. Z powodu choroby nieobecni byli: rekordzista świata na 3 kilometry z przeszkodami — Chromik, dwukrotny mistrz USA na 1000 yardów w hali — Orywał i jeden z najlepszych długodystansowców Europy — Ożóg.

Zwycięstwo i Zawody

Tak więc zwycięstwo osłabionej reprezentacji Polski nad drużyną Niemieckiej Republiki Demokratycznej, będącej — zwłaszcza w biegach średnich i długich — rewelacją tegorocznego sezonu, jednak przyznać, że podczas meczu były konkurencje, które przyniosły Polakom zawód. W biegu na 400 metrów najlepszy przed dwoma laty w Europie — Swatowski zajął z trudem trzecie miejsce, podobnie, jak Lewandowski na 800 metrów. W skoku o tyczce Poiacy zajęli trzecie i czwarte miejsce, uzyskując wyniki na średnim poziomie. W skoku wzwyż ponieśli klęskę. W dysku zawiódł Begier, a w oszczepie — Nikiciuk: obaj zajęli czwarte miejsce.

W biegu na 10 klometrów wobec niedyspozycji Krzyszkowiaka Polacy oddali jeden punkt bez walki, wystawiając jedynie słabego Płonkę.

Słabe Strony

Piszemy o tych słabych strronach reprezentacji Polski, ponieważ mecz z NRD poprzedził ostatnie w tym sezoni spotkanie międzynarodowe polskich lekkoatletów — Niemiecką Republiką Federalną.

Trzeba niestety stwierdzić, że jeśli nie wyzdrowieją na czas jedni zawodnicy, a inni nie zdołają poprawić swej formy — mecz ten grozi porażką. Znakomici sprinterzy i płotkarze zachodnio-niemieccy, średniodystansowcy, skoczkowie wzwyż i miotacze kulą są niezwykle groźnymi przeciwnikami. Polacy mogą liczyć na zajęcie dwóch pierwszych miejsc tylko w trójskoku, skoku w dal i w rzucie młotem.

Liczyć można także na ich zwycięstwa w następujących konkurencjach: 1,500 metrów, oszczep i dysk. Jeżeli tyczkarze wzniosą się na swój poprzedni poziom, jeden z nich może uzyskać zwycięstwo. Można by liczyć także na Krzyszkowiaka i Ożóga, jeżeli w ogóle staną na starcie.

Polacy znani są ze swej zaciętości

Oczywiście, nie wolno pominąć faktu, że Polacy znani są ze swej zawziętości w walce i mogą sprawić niejedną miłą niespodziankę. Przypomnijmy tu najbardziej dramatyczny moment z tamtego-rocznego spotkania Polska - Niemiecka Republika Federalna, zakończonego po zażartej walce wynikiem nierozostrzygniętym — 110:110.

W biegu na 1,500 metrów Jochman, znajdujący się na czwartej pozycji, daleko za Niemcami, widząc nagły kryzys Orywała, rzucił się w szaleńczy pościg i wśród oszałamiającego dopingu stutysięcznej widowni wygrał o centymentry przed świtnym biegaczem niemieckim — Schmidtem.

Mecz ten jednak toczył się w Warszawie. W tym roku, w Niemczech Zachodnich, zabraknie Polakom tak potężnego dopingu, choć na pewno licznie przybędzie na mecz Polonia, aby — jak zawsze— dodawać im otuchy. To też mimo, że reprezentacja lekkoatletyczna Polski nadal ma w swoich szeregach gwiazdy pierwszej wielkości na miarę światową, mimo, że jest nadal jedną z pierwszych drużyn Europy, mimo, że słynie z ambicji — osłabiona nieobecnością kilku najlepszych zawodników może tym razem znaleźć się w sytuacji niezwykle trudnej...

SCENA W HOLLYWOOD. — Baletnica z Hollywood pokazuje Nikicie jak tańczy się w balecie "Can-Can". — Pani Chruszczow uśmiecha się na to pobłażliwie, stojąc w towarzystwie aktora Maurice Chevaliera.

TA SAMA PANI CHRUSZCZOW. — Zdjęcie na lewo przedstawia panią Chruszczow w stroju i fryzurze, jak przyjechała do Stanów Zjedn. Zdjęcie zaś na prawo przedstawia tą samą panią Chruszczow przerobioną na "panią Zachodu" pod pendzlem artysty Matt Walsha.

Kalendarzyk Posiedzeń

Sobota, 3 Październ.

Placówka Nr. 141 SWAP urządza swój Doroczny Bal w sobotę 3 października w sali Domu Weteranów Armii Polskiej, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godz. 8ej wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra Bomby. Zapraszamy wszystkich Weteranów, sympatyków, miłośników muzyki i tańca. Wiele niespodzianek. — Komitet.

Niedziela, 4 Paźdz.

Klub Pojawian odbędzie bardzo ważne posiedzenie w niedzielę 4 października w sali pnr. 1045 N. Mozart ul., o 2 po poł. Podczas posiedzenia będzie odczytany list z Polski w sprawie budowy nowej szkoły w wiosce Pojawie i będziemy mieli dużo wiadomości o naszej wiosce. Prosimy członków i członkinie i wszystkich, którzy pochodzą z wioski Pojawie — o przybycie. — Fr. Pucek, prezes; Jan Pawlik, sekr.

Zastrzelił Się

W domu pnr. 3325 S. Schultz w Lansing znaleziono martwego 53 lat liczącego James King. Mieszkał on tam wraz z żoną, która znalazła go nieżywego z rewolwerem leżącym przy zwłokach.

Złożyła ona oświadczenie, że mąż jej od pewnego czasu był w stanie silnego zdenerwowania, nie mogąc nigdzie znaleźć dla siebie pracy.

Posiedzenie Okr. 32-go Rady Polonii

Posiedzenie Okręgu 32-go Rady Polonii, odbędzie się w sali Związku Klubów Małopolskich, 28-go września, w poniedziałek, 1401 W. Superior ulicy.

Prosimy prezesów i delegatów o łaskawe przybycie. Będą na posiedzeniu prezesi Klubów i Sekretarka Okręgu 32-go, którzy niedawno powrócili z Polski, gdzie mieli możność oglądać skutki naszej pomocy.

Także przypominamy, że zabawa Okręgu 32-go odbędzie się 3 października, w sobotę, o 6:30 wieczorem, w sali Związku Klubów Małopolskich, 1401 W. Superior ulicy. Dochód na pomoc medyczną do Polski.

Po Zakupno Wartościowego
NAGROBKA
Lub POMNIKA
Udajcie Się Do
CZARNIKA
naprzeciw
Cmentarza Zmartwychwstania
Jest to jedyna polska firma
Przy CMENTARZU
Otwarte w Niedziele i Święta
P. O. Box 333 Argo, Ill.
Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka, siostra i babcia nasza ś. p.

Maria Dużyńska
(z pierwszego męża Pawlak żona ś.p. Jana Dużyńskiego)

Członkini Bractwa Niewiast Różańcowych przy par. Najśw. M. P. Nieust. Pomocy, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go września 1959 roku, o godzinie 8-ej wieczorem, w podeszłym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4511 So. California Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 4358 S. Richmond ul. do kościoła ŚŚ. Pięciu Br. Pol. i Męcz., a stamtąd na cmentarz Zmartw. Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Helena Vodar i **Eugenia Sokołowska**, córki; **Stanisław Pawlak, Władysław Pawlak** i **Florian Dużyński**, synowie; **Antoni Vodar** i **Norbert Sokołowski**, zięciowie; **Helena** i **Stanisława Pawlak** i **Irma Dużyńska**, synowe; **Franciszka Lewandowska**, siostra, 13 wnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Edward P. Patka, LAfayette 3-4480. (26-28)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza mąż mój, ojciec, brat, dziaduś i pradziaduś nasz ś.p.

Aleksander Ropacewicz

Członek Tow. Św. Kazimierza Królewicza Gr. 1177 ZNP, po długiej chorobie pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26 września 1959 roku, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września, o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3800 Elston ave. do kościoła Najśw. M. P. Anielskiej, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Waleria (z domu **Kalandyk**), żona; **Czesław** i **Mieczysław**, synowie; **Maria, Aniela** i **Eleonora**, córki żony; **Millie** i **Klara**, synowe; **Julian**, brat; 9 wnucząt i 2 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Władysław Smoluch, IRving 8-5300.

KUPUJCIE W SKŁADACH KTÓRE OGŁASZAJĄ SIĘ W DZIENNIKU ZWIĄZKOWYM

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec nasz, brat mój i dziadek nasz, ś.p.

Jan Zock
(MĄŻ Ś.P. FRANCISZKI)

członek Tow. Najśw. Imienia Jezus przy par. Niepokalanego Poczęcia Najśw. Marii Panny, Tow. Zgoda, Gr. 327 Z. N. P.; Tow. Św. Wojciecha Nr. 142 Z.P.R.K. i Tow. Św. Krzyża, Oddział 1568 C. O. F., po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go września, 1959 roku, rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 8539 Escanaba Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go września o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 3135 E. 83rd St., do kościoła Niepokal. Poczęcia Najśw. M. P., 88th St. i Commercial Ave., a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Ks. Prałat Rajmund J. Zock, proboszcz parafii Matki Boskiej Zwycięskiej; **Siostra Maria Bellarda** z Zakonu Najśw. Rodziny z Nazaretu, **Ruth Kwiatkowska, Lucille Zock, Dominika Margaret Wines** i **Ks. Jan F. Zock** z parafii św. Błażeja, Argo, Ill., dzieci; **Stanisław Kwiatkowski** i **Edmund Wines**, zięciowie; **George** i **Grace Wines**, wnuk i wnuczka; **Klara Gołombowska**, siostra; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Franciszek Kuzniar i Syn, SOuth Chicago 8-1206. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój i brat nasz, ś.p.

Stanisław Samorez
(SYN Ś.P. JAKUBA)

przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go września, 1959 roku, o godzinie 8-ej rano, przeżywszy lat 63. Zamieszkiwał pnr. 10000 So. Lawndale Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1811 W. 103rd Street, do kościoła Queen of Martyrs, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszka Samorez, matka; **Władysław** i **Piotr**, bracia; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się O'Donnell Funeral Home, BEverly 8-2245.

Cenny Aparat Medyczny z Danii

Warszawa. (P) — Cenny dar od jednej z duńskich firm otrzymało Lotnicze Pogotowie Ratunkowe w Polsce. Jest to aparat do sztucznego oddychania, szczególnie przydatny w wypadkach ratowanie ludzi tonących. Może on być jednak wykorzystywany również podczas przewozu chorych, którzy mają trudności z oddychaniem (przy ostrych zapaleniach płuc itp.).

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, dziaduś i pradziaduś nasz ś. p.

Prokop Staniec

Członek Tow. Miecz Kościuszki, Gr. 670 ZNP. po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go września 1959 roku, o godzinie 7:30 rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29 września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 5753 W. Fullerton Ave. (blisko Menard) do kościoła St. John Bosco, a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Ne ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Maria (z domu **Tarczon**), żona; **Zofia, Stefania** i **Julia**, córki, **Jan** i **Józef**, synowie; **Julius Mariash** i **Henry Witt**, zięciowie; **Leonore** i **Evelyn**, synowe; 7 wnucząt i 4 prawnucząt wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowi Poterek, BErksrire 7-6400.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, córka, siostra, synowa i szwagierka nasza ś. p.

Leokadia Spell
(z domu PALUCH)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 26-go września 1959 roku, o godzinie 3:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września, o godzinie 9-ej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 424 E. 103rd St., do kościoła Holy Rosary, a stamtąd na cmentarz Św. Krzyża w Calumet City, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

George, mąż; **Władysława Paluch**, matka; **Mera Waite**, siostra; **James Waite**, szwagier; **Elaine Fields**, szwagierka, **Theodore Spell**, teść wraz z całą rodziną.

Po informacje telefonować: COmmodore 4-1234 lub POrtsmouth 7-1840.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najpkochańszy mąż mój, ojciec i dziadek nasz, ś.p.

Marcin Kucia

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 26-go września, 1959 roku, o godzinie 7-ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go września o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1006 N. Western ave. do kościoła św. Marka, a stamtąd na cmentarz św. Józefa na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Waleria (z domu **Pawłowska**), żona; **Edward** i **Jan**, synowie; **Maria, Rozalia, Wanda** i **Dorota**, córki; **Jerryann**, synowa; **Franciszek Meresch, Jerry Lesake, Tadeusz Glowa** i **Harry Thiben**, zięciowie; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, ARmitage 6-3378.

Wszystkim znajomym i przyjaciołom donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy przyjaciel nasz, ś.p.

Stanisław Wilkiel

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony Św. Sakramentami, pożegnał się z tym światem, dnia 27-go września, 1959 roku, o godzinie 6:55 rano, w podeszłym wieku. Zamieszkiwał pnr. 7519 W. 58th St., Summit, Ill.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go września o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 6037-45 S. Archer Rd., narożnik 61st St., Argo, do kościoła św. Błażeja, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich znajomych, w smutku pogrążeni:

Przyjaciele.

Pogrzebowi Sobiesk, GLobe 8-0136.

Z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup Przy Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51sza ulica, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Grupa 681 ZNP w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 1: 30 po południu w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Grupa 962 Z.N.P.,—w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St., —druga niedziela każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu.

Tow. Sokolic Polskich Z. S. P. No. 133, Grupa 1141 Z.N.P.,—w 3-cią środę każdego miesiąca w sali Łączkowskich, pnr 1425 W. 51st St., o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1192 Z.N.P.,—w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis St.

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P., — w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.,—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.,—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1983 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.,—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 97th St., Evergreen Park, Ill.

Bal Tortowy Polskich Piekarzy

Tow. Jedność Polskich Piekarzy na Town of Lake, z okazji 50-lecia istnienia, urządza Bal Tortowy, który odbędzie się w sobotę, 17-go października, w sali im. Jul. Słowackiego, róg 48-ej i S. Paulina ul. Początek zabawy o godzinie 8-ej wieczorem. Komitet postarał się o bogaty program, różne niespodzianki. Torty będą rozdawane, jak również doborowa będzie orkiestra Braci Rey i Ed Milke i ich Kolegów. Tak Zarząd jak i Komitet zapraszają do licznego udziału w tej imprezie swych kolegów oraz przyjaciół i sympatyków. Za Komitet: Bruno Kuncewicz, sekr. prot.

Posiedzenie Centrali Międzyorg. Na Town Of Lake

Powakacyjne posiedzenie Centrali odbędzie się w piątek, dnia 16go października, w sali im. Jul. Słowackiego, pnr. 1700 W. 48ma ulica o godz. 8ej wieczorem.

Zarząd Centrali, z prezeską panią K. Spisak na czele, prosi pp. delegatów i panie delegatki o przybycie, i wzięcie udziału w tym posiedzeniu. Komisje wypoczęte przez czas wakacyjny zaprasza się do ponownej pracy dla dobra Centrali i sprawy polskiej. — Karolina Spisak, prezeska.

Srebrny Jubileusz Istnienia Klubu Kujawiaków

Na południowej stronie miasta Chicago będzie obchodzić Srebrny Jubileusz swego istnienia. Z tej okazji urządzony będzie wspaniały bankiet, który odbędzie się w sobotę, dnia 21-go listopada, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-st ulica. Zaś w niedzielę, dnia 22-go listopada, o godzinie 12-ej w południe odbędzie się Solenne Nabożeństwo w kościele Św. Jana Bożego, 52ga i S. Throop ulica. Członkowie oraz goście są proszeni wziąć udział w tym nabożeństwie.

Bilety na tą okazję były wysłane do każdego

Posiedzenie Klubu Kujawiaków

Powakacyjne posiedzenie Klubu Kujawiaków odbędzie się we wtorek, dnia 13-go października, w sali Rainbow Gardens, 1425 W. 51-st st. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

Mamy bardzo ważne sprawy do załatwienia, jedna z nich jest nadchodzący bankiet Srebrnego Jubileuszu, który odbędzie się 21-go listopada.

Wszyscy członkowie są proszeni o przybycie na to posiedzenie. — Za Zarząd: Edward Łączkowski, — prezes; Ludwik Siorek, sekr. prot.

Zabawa Stoliczkowa Oddziału 65go Zw. Mł. Pol.

Oddział 65ty Zw. Mł. Pol. na Ziemi Washingtona urządza zabawę stoliczkową w niedzielę, dnia 4go października 1959 r. o godzinie 2ej po południu w sali im. Jul. Słowackiego na Town of Lake, przy 48ej i So. Paulina. Zapraszamy wszystkie Koleżanki o poparcie tej imprezy, ponieważ cały dochód przeznaczony jest na dobro Oddziału. "Jedność!" — F. Kwiecień, prezeska; S. Gamber, przewodn. imprezy; R. Czekaj, sekr.

Bazar Placówki 2 SWAP

Zarząd Placówki 2-ej i Zarząd naszego Korpusu a również i Komitet Zabaw uprzejmie zawiadamiają Polonię w dzielnicy Town of Lake, że Bazar Placówki 2-ej odbędzie się w sali naszego domu w dniach od piątku, 2-go października do niedzieli, 11-go włącznie.

Komitet zabaw czyni usilne starania, aby Bazar ten był pełnym sukcesem. Serdecznie prosimy organizacje i towarzystwa o zakupienie książeczek, które są już wysłane pocztą. — F. Chowaniec, komendant; Franciszka Pęczkowska, prezeska; J. Kokoszka, przewodniczący; Genowefa Gibuła, sekretarka Komitetu.

Niemcy Rekrutują Potajemnie "Brygadę Międzynarodową" Przeciwko Francji

Werbunek Odbywa Się Pod Szyldem Organizacji "Przyjaciół Wolnego Algeru", Na Której Czele Stoi Hans J. Wischnewski

Bonn. —(DP).— Wywiad zachodnio-niemiecki wykrył w Niemieckiej Republice Federalnej rozgałęzioną organizację, kierowaną przez Niemców, której celem jest rekrutowanie ochotników do "brygady międzynarodowej", która by walczyła w Algerze przeciw Francji, po stronie powstańców algerskich.

Działalność tej organizacji wprowadziła w poważne zakłopotanie kanclerza Adenauera, który stara się o utrwalenie przyjaźni między Niemcami zachodnimi a Francją.

"Przyjaciele Wolnego Algeru"

Organizacja ta występuje na zewnątrz pod nazwą Przyjaciół Wolnego Algeru. Na czele jej stoi Hans Juergen Wischnewski, poseł socjalisocjalistyczny do federalnego parlamentu zachodnio - niemieckiegok Bonn, który mieszka stale w Kolonii.

Przebywa on zresztą obecnie w Tunisie, razem z grupą socjalistycznej młodzieży niemieckiej, pracującej przy odbudowie wsi Sakiet na pograniczu Tunisu i Algeru, która swego czasu została zbombardowana przez lotnictwo francuskie.

Pomoc z Finansów Miejskich

Organizacja ta ma swe komórki w wielu miastach Niemieckich, a m. in. w Hamburgu, Kolonii Frankfurcie, Monachium, Sztutgarcie oraz w krajach skandynaskich o głównie w Kopenhadze.

Z Kopenhagi zresztą nadeszła pierwsza wskazówka dla wywiadu zachodnio-niemieckiego, która doprowadziła do wykrycia całe sieci.

W Hamburgu na czele miejscowej komórki, stoi również członek niemieckiej partii socjal-demokratycznej, a organizacja korzysta podobno nawet z pomcoy i z funduszów miejskich Samburga gdzie w radzie miejskiej socjaliści mają większość.

W Kolonii miejscowa centrala organizacji mieści się w sklepie czyszczenia kapeluszy przy August Strasse.

Organizacja ta zresztą nie jest nielegalna z punktu widzenia praw zachodnio-niemieckich, ponieważ powstańcy algerscy nie walczą z Niemiecką Republiką Federalną.

Niemcy "Przyjaciele Wolnego Algeru" zajmują się przede wszystkim rekrutacją i wysyłaniem do oddziałów powstańczych wyszkolonych specjalistów różnego rodzaju i techników, których powstańcy najbardziej potrzebują.

Z całych Niemiec zachodnich wpływają jednak podobno do organizacji liczne zgłoszenia od młodych Niemców, którzy chcieliby walczyć po stronie powstańców algerskich.

Remont Opery Wrocławskiej

Wrocław. (P) — Opera Wrocławska unowocześnia się. Gmach jej liczy już 135 lat. Obecnie przeprowadza się tam prace remontowe i budowlane. Między innymi montuje się szkielet nowego dachu, ważący 30 ton. Zainstalowano samoczynne urządzenia przeciwpożarowe oraz nowoczesne mechanizmy do podnoszenia i opuszczania kurtyny. Specjalny pomost umożliwi szybką zmianę dekoracji na scenie. Odświeżone zostaną misterne ornamenty na widowni. Odnowiony będzie również gmach opory z zewnątrz. Całkowite zakończenie romontu przewiduje się do końca bieżącego roku.

Opera Wrocławska może poszczycić się poważnymi osiągnięciami — w ciągu piętnastu powojennych lat wystawiono tam 42 premiery (łącznie 3850 spektakli).

Telewizja Na Pomorzu

Bydgoszcz. (P) — Z inicjatywy społeczeństwa Pomorza buduje się w Trzeciewcu pod Bydgoszczą pierwszą w tym województwie stację telewizyjną. Posiadać ona będzie najwyższy w Polsce maszt telewizyjny, sięgający 315 metrów (a więc wyżej, niż słynna paryska wieża Eifla) i przekazywać będzie program ogólnopolski w promieniu stu kilometrów. Przewiduje się, że stacja rozpocznie pracę pod koniec 1960 roku.

Kursy Duszpasterskie

Warszawa. — (IC). — Ostatnio w trzech jednodniowych turnusach odbył się kurs duszpasterski kapłanów Archidiecezji Warszawskiej. Zgromadził on 437 księży.

Na kursie referaty wygłosili: Ks. Kardynał Stefan Wyszyński: "Na progu III Roku Wielkiej Nowenny"; ks. Biskup Jerzy Modzelewski: "Założenia ideowe życia parafii"; ks. A. Bardecki: "Praca duszpasterska wśród narzeczonych"; ks. Biskup Wilhelm Pluta: "Duszpasterstwo młodych małżeństw." Zadaniem kursu było zapoznanie duchowieństwa z pracą duszpasterską w III Roku Wielkiej Nowenny przed Tysiącleciem Chrztu Polski, oraz zwrócenie uwagi na szczególnie palące problemy duszpasterskiej pracy parafialnej.

Podobny kurs odbył się w gmachu Seminarium Duchownego we Włocławku dla duchowieństwa diecezji włocławskiej. Na kursie wygłoszono sześć referatów.

W końcu sierpnia b. r. odbyły się trzydniowe wykłady dla duchowieństwa, zorganizowane w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Tematem wykładów było zagadnienie: "Chrześcijaństwo—religia życia." Wykłady zainaugurował ks. Marian Rechowicz, rektor KUL-u.

Drewniane Świątynie Śląska

Katowice. (P). Pięć kościołów drewnianych o dużej wartości zabytkowej zachowało się na Górnym Śląsku. Są to świątynie: w Łaziskach z I połowy XVI wieku, Połonii z roku 1575, Ruptowie sprzed roku 1620, Jodłowniku z I połowy XVII wieku oraz Nieboczowie — również z wieku XVII.

Zalicza się je do czołowych zabytków drewnianego budownictwa religijnego w Polsce.

★ PRACA MĘSKA

PAINT SPRAYERS
PRESS FEEDERS

Good rates — Steady work — Paid holidays
Liberal Benefits.

These jobs are for our Day or Night Shift

Apply Personnel Department

BENJAMIN ELECTRIC MFG. CO.
Northwest Hiway & Seegers Rd. Des Plaines

JOURNEYMAN
STRIPPER — PLATE MAKER

To work in print shop of a national service organization in Madison, Wisconsin. Outstanding fringe benefits. Excellent working conditions, new building in heart of vacation area.
"Live, work in Beautiful Madison"

Write giving past experience. All applications held strictly confidential.

Mr. John Larry, Credit Union National Association
1617 Sherman Ave, Madison 4, Wisconsin

REGISTERED PHARMACIST
Part-Time
No Sundays — No Holidays
No Fountain or Grill
Pleasant Working Conditions
$3 Per Hour
References Required
Travers Pharmacy
3758 Chicago Ave.
ALbany 2-6242

TOOL & DIE MAKERS i OPERATORÓW
potrzeba do tych maszyn:
Turret Lathe
Tracer Lathe
Lathe
Milling Machine
Muszą umieć wykonywać własne setup. Dobre warunki pracy. Kompanijne benefity. Płatne wakacje.
Zgłoszenia do
R. E. MAXANT & CO.
502 Westgate Drive
Addison, Ill.
W Chicago Telefon: CO 1-5944
W Addison Telefon: KI 3-8880
Po 6 Telefonować do Max King na TE 7-3937

Janitor and Handy Man Wanted
Not over 55 year of age.
Steady Work.
44 Hours—Per Week
Start $1.50 per Hour.
Must Speak English.
CHICAGO EMBROIDERY CO.
1715 W. Ohio St.

FACTORY WORKERS
Experienced in
PAINT FACTORY
should have Hith School educaiton and speak and understand English well.
NORTHWEST SIDE
STEADY WORK—GOOD PAY
Apply
V. J. DOLAN & CO.
1830 N. Laramie

MILLING MACHINE OPERATOR
and
SPECIAL MACHINE ASSEMBLER
• Overtime
• Many Employe Benefits
• Steady Work
PERFECTO ENGINEERING, INC.
4426 Soo Line Lane
SCHILLER PARK, ILL.
GLadstone 5-1200.

Automatic Screw Machine Setup Men
Brown and Sharpe Screw Machine No. 0, No. 2, No. 6 machine, mostly old style equipment. This is a steady full time job for you, if you are capable of taking charge of 7 machines and allied operations. Must have job shop experience, reasonably small job. We have been in business for 20 years.
Top rate to top men
Housing available if required. Phone collect
Mr. White
Le Roy Mfg. Co.
Antioch, Ill.

★ PRACA MĘSKA

Wanted Warehouse Order Fillers
FOR WHOLESALE FOOD DISTRIBUTORS NEAR NORTH SIDE.
5 DAY WEEK.
MUST BE ABLE TO READ AND SPEAK ENGLISH.
REESE FINER FOODS
1750 W. Wrightwood
WE 5-3033

WATCHMANA JANITORA
Mała fabryka cukierków, stała praca, dobra zapłata, płatne wakacje. Znajomość angielskiego.
Fascination Candy Co.
1137 N. Wood Str.

★ PRACA MĘSKA

MACHINISTS JOURNEYMEN
Small growing company, engaged in THE DESIGN AND MANUFACTURING OF SPECIAL AUTOMATIC ASSEMBLY MACHINERY, hac immediate openings for
Experienced Machinists
Excellent Working Conditions
Top opportunity for qualified men
GILMAR ENGINEERING & MFG. CO.
305 WEST EASTERN AVENUE
JANESVILLE, WISCONSIN
Phone PLeasant 4-5571
Office hours: 8 a. m. to 5 p. m.
Write or phone, collect, ask for Mr. Genger.

MĘŻCZYZN do zakładania rynien, zdolnych młodych mężczyzn do pracy przy rynnach, tylko stałych i odpowiedzialnych mężczyzn, przyuczymy. Rapid Improvement, 3921 So. Archer.

★ PRACA ŻEŃSKA

SOLDERERS WIRERS
★ Doświadczonych Kobiet do Radia i Telewizji
★ Darmo Hospitalizacja i Ubezpieczenie na Życie
★ Własna Firmowa Kafeteria
★ Płatne Święta i Wakacje
★ GwiazdkowyBonus
REVERE CAMERA CO.
320 East 21st Street

OPERATOREK
Szycia Na Maszynach
18 — 30
Doświadczonych i Niedoświadczonych
✻ Dobre raty na początek
✻ Wysokie zachęcające raty za pracę od sztuki
✻ Po polsku mówiące instruktorki.
C. D. OSBORN GLOVE CO
2201 W. Wabansia.

SPRZEDAWCZYNI
Niedoświadczonej lub doświadczonej do składu z materiałami na draperie i płótnami.
1410 Milwaukee Ave.
GORMAN'S

KOBIET Do Przeróbek
Muszą nadawać się do lepszych płaszczy, kostiumów i sukienek. 6-dniowy tydzień i wiele benefitów kompanijnych. Najwyższa zapłata dla najlepszych pracowniczek. Telefonować:
SHeldrake 3-7513
DOROTHY SCHREIBER SHOP
2551 Devon Ave.

DOŚWIADCZONYCH OPERATOREK DO SZYCIA NA MASZYNIE MŁODYCH KOBIET
Do pracy w naszej dużej nowej air-condtioned nowoczesnej wytwórni damskich sukien.
• Najwyższa Zapłata
• Plan Bonusowy
• Praca Cały Rok Dokoła
Specjalne Dyskonto dla Pracownio
ADRIAN TABIN CORP.
1735 W. Belmont Ave.

KOBIET — DZIEWCZĄT
Bobbin Winders
Connectors
Laminators
Doświadczenie nie potrzebne
Muszą mówić po angielsku
MARVEL ELECTRIC CORP.
850 W. Weed St.
blisko Clybourn i North

★ KSIĄŻKI

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" ... mówią o niej krytycy.
RADIOWE IGRASZKI MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D. książek nie wysyłamy)

Jeszcze Jest Do Nabycia
KALENDARZ ZWIĄZKOWY Na 1959 Rok
który zawiera pytania i odpowiedzi do Egzaminu Obywatelskiego
Cena $1.50
Zamówienia kierować:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

GIRLS—WOMEN
For Light Factory Work
Experience not necessary
Must be under 50 years of age,
Steady work. Good wages!
APPLY AT ONCE
PEERLESS EMBROIDERY CO.
2341 WOLFRAM ST.
WAITRESSES (2)
Experienced. 3 days a week.
Steady.
Apply after 4 p. m.
ARMANDS VICTORY RESTAURANT
7400 W. Grand Ave. GL 3-8761

GIRL OR WOMAN FOR PART TIME WORK
In Neighborhood Drug Store
(No Fountain)
3 Days 10 a.m. to 6 p.m.
and
2 Evenings 6 to 10:30 p.m.
Pleasant Working Condisions
Must Have Good References.
Call ALbany 2-6242
or CApitol 7-4315

★ Poszukuje Mieszkania

WŁAŚCICIELE CHCĄCY DOCHODU
CZY MACIE WOLNE MIESZKANIA?
Poślemy wam lokatorów. Bez opłaty dla was. Otwarte 7 dni. Tylko zatelefonujcie do nas. Wykonamy resztę. 1548 W. 63rd St. (63rd i Ashland). Tel. REpublic 7-7725.

★ KSIĄŻKI

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.00
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

SENNIK! SENNIK! Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROKCCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

★ KONTRAKTORZY

EDMUND ORLIKOWSKI
KONTRAKTOR - BUDOWNICZY
Po Najniższe Ceny Za Pracę Wykonaną Przez Ekspertów, Wołajcie Na Ten Jeden Numer
NEwcastle 1-7494

J. IPPOLITO & SONS
Przeróbki — Naprawy
Rezydencyjne - Przemysłowe
Handlowe - Fronty do Składów
— Kompletna Obsługa —
Wszelkie Podkontrakty
Bezpłatne Kosztorysy i Obsługa Planowania
Tel. BR. 8-2708

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą.
KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy.
RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą.
Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedziele po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ INTERESY

TAWERNA, duża sala bankietowa i taneczna w tyle, dobrze wyrobiona, na południowej stronie, narożnikowe położenie, 26 stołków, stoły, krzesła, dobrze prosperujący interes, właściciel sprzeda ze stratą, na szybką sprzedaż, zgłoście ofertę, sprzedaję z powodu innych interesów. — OA 4-9700.

TAWERNA
5 pokoi z tyłu. Dobrze wyrobiony interes na południowej zachodn. stronie. 10 stołków, booths i stoliki. Plate lunches. Dobry interes. Z powodu innego interesu właściciela na szybką sprzedaż odda ze stratą. Musicie zobaczyć aby ocenić. Zatelefonować
VIrginia 7-9531

BLISKO 111th St. i Hale murowany budynek ze składem i extra parcelę, muszę sprzedać, $15,500 lub najlepsza oferta. REpublic 7-7725.

Dobrze Wyrobiona Grosernia
W dobrym miejscu na północno zachodniej stronie, murowany budynek, 4 pokojowe nowoczesne mieszkanie na górze, tafelkowa łazienka, kuchenna szafki, nowy murowany front, dobrze zaopatrzony i dobry interes, olejowe ogrzewanie, sprzedam ze stratą na szybką sprzedaż, udaję się na spoczynek.
Tel. BR. 8-2407

KOMBINACJA składu z trunkami i tawerny, wyrobiona przez 24 lat w doskonał. miescu, na wschodniej stronie, 50 stóp bar, 22 stołków, 6 booths, dobrze prosperujący interes, właściciel sprzeda ze stratą na szybką sprzedaż, najlepsza oferta. RA 3-9506.

KOMBINACJA tawerny i składu z trunkami, 1-4 pokojowe i 1-3 pokojowe nowoczesne mieszkanie, garaż na 2 auta, dobry interes, właściciel sprzeda ze stratą na szybką sprzedaż. Musicie zobaczyć dla oceny, sprzedaż z powodu choroby. 2357 So. Kedzie, BI 7-9807.

CLEANING STORE — Well established in excellent So. Side location going business, includes 1 story brick building, 6 room modern apt. in read, kitchen cabinets tile bath and shower, newly remodeled. Owner will sacrifice for quick sale. Due to illness, must see to appriciate. Call. PR 6-6305

DELICATESSEN
Well established in So.-West location. 4 modern rooms, kitchen cabinets, tile bath and shower. Good going business. Store well stocked. Owner will sacrifice for quick sale. Must see to appreciate. Selling, other interests.
Call PO 7-8620

★ DOMY Z INTERESEM

TAWERNA i budynek na sprzedaż. 1402 N. Hamlin Ave., SPaulding 2-2921.

★ DO WYNAJĘCIA

Doborowe Miejsca Nowoczesne Apartamentowe Budynki
5010 N. Hermitage
4-5 dużych pokoi.....$100-$120
3248 N. Clifton
3-4 duże pokoje .....$85-$90
Zobaczcie sie z janitorem w posiadłości o każdym czasie, lub telefonujcie
CEntral 6-8696 w tygodniu

MIESZKANIA
W budynku zupełnie odnowionym, 2ki, 3ki, 4ki, w pełni dekorowane, parą ogrzewane, doskonała komunikacja, zakupy, szkoły.
DIckens 2-8181
2208 W. North Ave.

2 POKOJE do wynajęcia. 848 No. Marshfield.

ŁADNIE UMEBLOWANY pokój dla pana. BIshop 7-0461.

4 POKOJE, nieogrzewane, świeżo dekorowane, 2-gie w tyle, 1305 N. Western, klucze 2-gie piętro z frontu, Telefon EVerglade 4-2619.

CZYSTE POKOJE sypialne dla panów, $10; korzystanie z kuchni. Zgłaszać się 2-gie piętro, 1515 N. Ashland Ave.

4 POKOJE, nieogrzewane, dekorowane. Zgłoszenia na 1szym lub 2gim z frontu. 2742 Augusta Blvd., ARmitage 6-7714.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata

★ DOMY

BELLWOOD, przez właściciela, dobry dochodowy murowany narożnikowy apartamentowy budynek, w bardzo dobrym stanie. Cztery 4 pokojowe mieszkania, dwa 3 pokojowe mieszkania w suchym bezmencie, olejowe ogrzewanie, garaż na 3 auta, bardzo dobra komunikacja, natychmiast do objęcia. Telefonować LInden 4-3349 lub LInden 4-8875.

2028 N. Stave St.
(2540 West)
3 mieszkaniowy murowany, automatycznie olejem ogrzewany, dochodu $450, $28,000.
ARdmore 1-0070

CENA ZNIŻONA O $4,000
Dochodowy bungalow
Tylko $5,500 wpłaty
Obecny dochód przeszło $150 miesięcznie jeżeli mieszkacie w budynku. Dwa 3 pokojowe mieszkania, 1-5 pokojowe. Automatycznie ogrzewane, niskie podatki. — Cena poniżej $20,000.
ALBERT J. SCHORSCH & SONS
6714 W. Belmont
MUlberry 5-4840

PRZEZ WŁAŚCICIELA — wyjeżdżającego z miasta. W par. św. Bazylego 10 apart. budynek, 2-7ki, 3-4ki, 4-3ki i 1-2 pokoje. Z szarego kamienia, ogrzewany stokerem, nowy bojler. Garaż na 3 auta. Do objęcia natychmiast 7 pokojowe mieszkanie właściciela, całe nowoczesne z dywanami. Musicie zobaczyć, ażeby ocenić. Muszę sprzedać ze stratą. 1510 W. Garfield, WAterfall 5-8623.

REDUCED for Quick Sale — By Owner—Near Oak Park and Belmont. Long lot 35x225. 3 bedroom deluxe brick bungalow. Tile bath, carpeting. Full basement. Gas heat, $27,500. Immediate possession. BErkshire 7-3686. If now answer call CLearbrook 3-6056.

OAKLAWN. Właściciel. Szybka sprzedaż 3 letni, 5½ pokojowy, kompletny w każdym szczególe. Parafia St. Linus. Najlepsza oferta. 4636 W. 98th Place.

Okolica 56th-So. Justine
(1532 West)
Przez właściciela, 2 piętrowy drewniany sided, 3 mieszkania, 5 pokoi, 4 pokoje i 2 pokoje umeblowane, dochodu $210 miesięcznie, pełny bezment, f. a. olejem ogrzewanie, nowe przewody na 220, nowoczesny wewnątrz, bardzo czysty, $3,000 wpłaty, taniość $13,950.
PRospect 8-4863

PRZEZ WŁAŚCICIELA,
13121 Escanaba (2900 East), 7 pokojowy dom, pełny bezment, stokerem ogrzewany, 4 sypialnie (2 na górze, 2 na dole). Tafelkowa kuchnia z szafkami, tafelkowa łazienka, 2 garaże, na 40 st. parceli, kryta weranda, wiele dodatków, boczny wjazd, 3 bloki do kościoła i szkoły Św. Floriana, naprzeciw parku, tylko za umówieniem się.
MI 6-2417

PIĘKNY, 6 pokojowy murowany cottage, gorącą wodą olejem ogrzewany, szeroka parcela, frontowy wjazd, garaż na 2 auta, okolica 26 i Springfield, w doskonałym stanie, $15,900. Svoboda, realnościowiec, 3739 W. 26 St., LAwndale 1-7038.

★ Domy Poza Chicago

BERWYN Dochodowy Bungalow
5-3 pokojowe, pełne poddasze, pełny bezment, nowa nowoczesna tafelkowa łazienka w mieszkaniu właściciela, od ściany do ściany dywany, nowy gazowy furnes, $15,900.
OLympic 6-3860

NORTH RIVERSIDE,
przez właściciela face brick Georgian, 2 duże sypialnie, 1½ tafelkowej łazienki, pełny bezment z pokojem do zabaw, gazowe ogrzewanie, tafelkowa kuchnia z szafkami, murowany garaż, dobudowane patio z wbudowanym kominkiem, boczny wjazd, wiele dodatków, blisko szkół i kościołów.
Tel.: HIckory 7-2934

CICERO, tylko 13-letni, 5 pokojowy bungalow, okolica 22 i Austin, gazowe ogrzewanie, brzozowe szafki, 33 st. parcela, garaż, zasłony, cornices, dobry dom, $22,900. Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

La Grange Park — By Owner
2 year old, 3 bedroom, modern face brick home. 60 ft. landscaped lot. Full basement. Forced air oil heat (gas permit). — Combination aluminum storms and screens. Carpeting, drapes. Many extras. 2 car garage. Priced to sell, $25,950.
409 Newberry Ave. Call FLeetwood 4-2316 or Chicago Phone RAndolph 6-1880.

60 Miles from Chicago!
TWO HOMES FOR PRICE OF ONE
BUY DIRECT FROM OWNER
For sale — 2 residences, 8 rms. each 1 modern 1 on corner lot excellent location.Good for business purpose.
Immediate Possession. See anytime including Sunday.
Felix Rossi, Braidwood, Ill.
Phone: 6156

★ ROZMAITE

ZAOSZCZĘDŹCIE $100, nowa maszyna do prania i elektryczna suszarka. HEmpstead 7-0014, Elk Grove.

★ CZARNA ZIEMIA

CZARNA ZIEMIA. 10 buszli $4.00; 20 buszli $6.50. BIshop 7-4654.

★ PARCELE

RIVIERA PARCELE
Z prawami do plaży nad Jeziorem Michigan, zadrzewione, blisko New Buffalo i Obozu Sokoła. — Od $950.
BALDWIN REAL ESTATE
Bun Baldwin, Jr., Realnościowiec
Bridgman, Mich.
Mrs. Madja Ritter, Slsm.
New Buffalo, Mich.

Dwie Gwałtowne Burze Wyrządziły w Chicago Szkody Na Setki Tysięcy

Najmocniej Ucierpiał Evanston, Gdzie 14 Osób Zostało Rannych Od Padających Drzew i Konarów

Gwałtowna burza, jaka przeciągnęła nad Chicago późnym wieczorem w sobotę spowodowała szkody, które idą w setki tysięcy dolarów. Burza wyrządziła duże szkody przede wszystkim w sieci telefonicznej i elektrycznej. Spodziewane jest, że te uszkodzenia będą naprawione i usunięte dopiero w ciągu poniedziałku.

Wiele wywalonych burzą drzew lub odłamanych konarów zniszczyło lub uszkodziło zaparkowane wzdłuż ulic samochody. W ten sam sposób zostały uszkodzone także dachy oraz okna. Powywracane burzą drzewa oblicza się na tysiące, jak również uszkodzone dachy, rozbite okna i uszkodzone i zniszczone samochody.. Dziś rano znów burza gwałtowna uderzyła poraz drugi w Chicago, idąc stroną południowo-zachodnią, północną i północno-zachodnią przynosząc błyskawice, silny opad deszczu i mocny wiatr. ,

Biuro pogody podaje, że wiatr o sile do 69 mil na godzinę był zanotowany w Joliet. Było to ognisko najmocniejszego wiatru. Na lotnisku Midway szybkość wiatru dochodziła do 48 mil na godzinę, a na lotnisku O'Hare do 52 mile na godzinę.

W Wheaton burza dziś powywalała wiele drzew i znów uszkodziła sieć elektryczną i telefoniczną.

Wskutek silnych uszkodzeń w sieci elektrycznej kompania Edison wysłała 1,200 jednostek ratunkowych w teren celem dokonania napraw w uszkodzeniach raportowanych dla około 150,000 domów.

Rzecznik kompanii oświadczył, że uszkodzenia były rekordowe od wielu lat i koszta napraw będą przekraczały sumę $250,000.

Natomiast kompania telefoniczna Illinois Bell Telephone podaje, że ilość uszkodzonych przez burzę telefonów jest zgłoszona na około 10,000 aparatów, a koszta ich napraw są szacowane na około $150,000.

Około 2,000 robotników służby telefonicznej pracowało całą noc i przez całą niedzielę, aby dokonać napraw przy uszkodzonych telefonach. W całym stanie Illinois liczba raportowanych uszkodzonych telefonów sięga 18,000. Okręgiem, gdzie było najwięcej uszkodzonych telefonów jest Evanston, gdzie walące się pod uderzeniem burzy drzewa i konary uszkodziły około 1,000 telefonów. W Evanston też 14 osób zostało rannych od padających drzew i konarów. Kilka ulic było tam zablokowanych drzewami i konarami na kilka godzin.

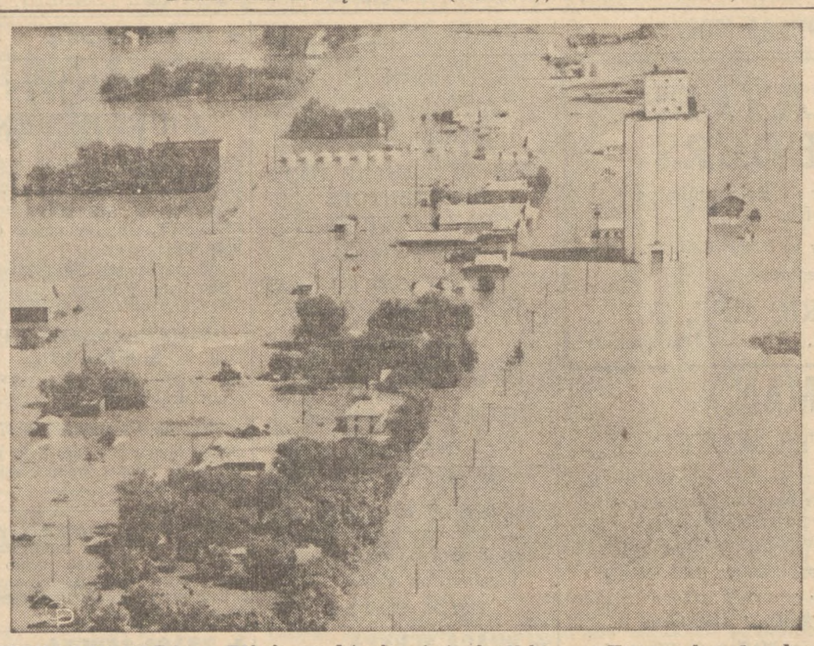

NEKOMA POD WODĄ. — Zdjęcie przedstawia miasteczko Nekoma w Kansas całe pod wodą, po spadnięciu tam w ciągu jednej nocy 10 cali deszczu.

Komunistyczne "Pegery" Znalazły Się w Tych Dniach w Polsce Na Cenzurowanym

Komuniści Zawracają Do Tych Czasów, Kiedy w PGR Najmodniejszym Było Hasło "Kradnij Kto w Boga Wierzy"

Warszawa. —(FEC).— O sowchozach czyli PGR (Państwowych Gospodarstwach Rolnych) otwarcie, "bez lakieru" pisze tygodnik warszawski "Świat" (nr. 36). Oto skrót historii tego nieudanego dziecka komunizmu: "Lata 1945-46. Z obszarniczych majątków na ziemiach starych, junkierskich na ziemiach odzyskanych — wyrywa się kompleksy ziemi dla gospodarstw państwowych. Miały to być ośrodki kultury rolnej: Państwowe Nieruchomości Ziemskie (PNZ)."

"...Potem była reorganizacja. Na przełomie 1948-49 PNZ przemianowano na PGR. Reorganizacje te trwają... do dziś. Różne potrzebne i niepotrzebne... Każdy wolny kawałek ziemi (a było ich dość) — do PGR!... I tak — pisze dalej "Świat" — PGR spuchły do 2.5 miliona hektarów ziemi. Mało było krów — ziemie nie nawożono. Plony ciągle te same lub nawet niższe. Coroczne ekspedycje ludzi z miast, fabryk, urzędów na 'akcje żniwne lub wykopkowe'. Formalnie — plony zebrano. Ile i za jaką cenę? Wyprodukowanie kwintala żyta kosztowało wtedy około 100-110-120 złotych. PGR oddawały zboże towarowe po cenach znacznie niższych. Podobnie było z mięsem, mlekiem itp. To były z góry zaplanowane straty. Zjawiło się też piękne powiedzonko: "Wypracowaliśmy tyle a tyle strat." Rozumiecie — wypracowaliśmy!"

Najmodniejsze hasło

W latach owych nie było ważne kim będzie kierownik gospodarstwa. Mógł być fryzjerem, malarzem, szewcem, krawcem, robotnikiem drogowym, farmaceutą. Jeśli oczywiście pochodzenie miał dobre... Czy dziwić się, że w tych warunkach "hasło 'kradnij kto w Boga wierzy", było najmodniejsze w PGR? I tak będą planowane straty, i tak kierownik nie pozna się. Zresztą — często kierownik, jako 'swój chłoip' razem pił, a po pewnym czasie szedł na państwowy wikt i opierunek. Były takie gospodarstwa, które w ciągu 10 lat miały po 26-30 kierowników. Rosły planowe i nadplanowe straty. Warszawska ulica wystawiła wtedy Państwowym Gospodarstwom Rolnym niesłychanie krótką i zjadliwą recenzję. Niegrzecznep e k s pedientce, ślamazarnemu konduktorowi, złodziejowi, nieukowi dobrotliwie - złośliwie doradza- którkim okrzykiem: Do Pegeru!"

Deficyty i bałagan

W dalszym ciągu artykułu "Świat" wskazuje na pewne oznaki poprawy, jakie nastąpiły po Październiku. Zmniejszył się reflicyt dzięki zwiększonej produkcji spirytusu, eksportowi ziemniaków - sadzeniu, wykonaniu i przekroczeniu planu produkcji mleka. "Złotą Palmę" zdobyły PGR woj. poznańskiego. Ponadplanowe zyski dały PGR warszawskie, bydgoskie, łódzkie, ale w pozostałych w o j e wództwach PGR ciągle jeszcze "wypracowują" straty. Brak jest dobrych kierowników stałych załóg. Kłaniają się stare grzechy, stałe błędy:

"Nieporadność, bałagan żniwny. Czerniejące na polach snopki. Nie zebrane na czas zboża. Wołanie o ekipy żołnierskie i studenckie. Znamy to, znamy... I przez nie— kończy reżimowy tygodnik— warszawska ulica utrzymuje w mocy starą "recenzję: Do GPU'u! A tak by się chciało, by słowa do pegeru zmieniły intonację...

Religia Jest Największą Siłą w Walce z Komunizmem

Idei Komunizmu Nie Można Pokonać Bronią, Lecz Silniejszą Ideą Chrześcijanizmu — Powiedział Wybitny Działacz Episkopalny

Najpotężniejsza barykada świata demokratycznego w walce z komunizmem jest religia—powiedział jeden z czoczołowych działaczy kościoła Episkopalnego w niedzielę wieczorem, w przemówieniu na radio, na programie prowadzonym od szeregu lat w Chicago przez byłego dziekana wydziału prawnego na katolickim uniwersytecie, Notre Dame, Maniona.

Rev. Charles W. Lowry, dyrektor Antykomunistycznej Fundacji (A n t i-Communist Foundation for Religious Action in the Social and Civic Order) wykazywał w swym przemówieniu, że idee silniejsze są od broni i bronią ich pokonać nie można.

Komunizm rozwinął się ze zdumiewającą szybkością i wywołał wstrząs w świecie— mówił pastor Lowry — nie dlatego jedynie, iż czci on siłę militarną i policyjną, ale dlatego, iż potrafił rzucić w świat hasła Marksa i Lenina.

Potwierdzenie tego faktu ogłosił czołowy lider komunizmu chińskiego, Mao Tse-Tung, który powiedział, że — najlepszą bronią komunizmu nie jest karabin maszynowy, lecz hasła głoszone przez Marksa i Lenina.

Przeciw tej ideologii komunizmu musimy przeciwstawić naszą ideologię wolności.

Ideologia ta wszakże nie może być siłą zwycięską bez religii, albowiem religia jest źródłem z którego wypływa umiłowanie wolności i zapał do czynu.

Gdy dostateczna ilość Amerykanów — mówił Lowry, — zrozumie, iż my tę siłę (religię) w rękach swych już posiadamy i że możemy ją zastosować masowo w skali światowej, w dniu tym komunizm znajdzie się u drzwi, gotów do odejścia.

WRACA DO WŁOCH. — Dzięki pomocy finansowej anonimowych ofiarodawców 89-letnia Nicolina Castagna wraca z Nowego Yorku na pokładzie "Queen Friderica" do Włoch, aby się połączyć z krewnymi w jej mieście rodzinnym Messina.

CHRUSZCZOW PRZED NARODAMI ZJEDN. I DEMONSTRACJE ANTYKOMUNISTYCZNE. Sowiecki premier Nikita Chruszczow, widoczny na zdjęciu u góry z prawej strony, przemawia przed forum Narodów Zjedn. w Nowym Yorku. Słuchają uważnie jego mowy sekretarz stanu Christian A. Herter (u góry na lewo) i brytyjski minister spraw zagran. Selwyn Lloyd (poniżej). Na samym dole zaś policja powstrzymuje tłum demonstrantów antykomunistycznych zebranych przed gmachem Narodów Zjednoczonych.

Automobilada

John Wagner, lat 20, z Palatine, zabity został na Dundee Rd., przy 53-ej drodze stanowej, gdy stracił w czasie szybkiej jazdy kontrolę nad autem, zjechał w rów i uderzył o cementową rurę poddrożnego mostu. Dwaj towarzysze jego u n i k n ęli śmierci.

Dwaj Chicagowianie, mianowicie Peter E. Gerlock, lat 53 i Elmer F. Pankone, lat 48, zostali zabici, a 51-letnia żona Gerlock'a została poraniona w wypadku samochodowym, w sobotę, na drodze stanowej w White County.

Policja mówi, że auto jadące z tyłu uderzyło w automobil Gerlock'a tak silnie, że ten stracił kontrolę i uderzył całą siłą w przydrożne drzewo.

Agnes Yokes, lat 56, spod 5153 N. Lawndale, zmarła w niedzielę w szpitalu St. Francis w Evanston, z powodu ran odniesionych w kolizji dwóch aut u zbiegu dróg Rand i Wolf w Des Plaines.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

A-CARE-E TO LAUNDER-IT
Special 20c Wash 10c Dry Cleaning — Shirt Service Dyeing — Shag Rugs any size Drapes
2227 N. WESTERN

Chicagowianie Nie Wróżą Wiele Zmian Po Wizycie Chruszczowa

Ale Naogół Wyrażają Zadowolenie, Że Taka Wizyta i Rozmowy Się Odbyły

Chicagowianie zdają się nie przewidywać dużych zmian w stosunkach sowiecko-amerykańskich po wizycie Nikity Chruszczowa w naszym kraju. Ale zdaje się przeważać w Chicago opinia zadowolenia, że taka wizyta i rozmowy odbyły się.

Na temat skutków wizyty i rozmów Chruszczowa Redakcja "Tribune' zrobiła' własne badanie opinii Chicagowian. Rezultat był taki, że większość zapytanych wyraziła zdanie, że wizyta Chruszczowa nie przyniosła żadnej szkody Stanom Zjedn. jak to przepowiadały i ostrzegały pewne grupy narodowościowe, które od samego początku silnie oponowały przeciwko zaproszeniu Chruszczowa.

Większość zapytanych Chicagowian wyraziła opinię, że Chruszczow jest "dynamiczny i przebiegłym politykiem", wobec czego jego wgląd podczas wizyty w amer. przemysł, handel i rolnictwo pobudzi go jeszcze do coraz większych wysiłków celem dorównania, a nawet przewyższenia przez Rosję amer. produkcji.

Wielu pytanych było też zdania, że słowa Chruszczowa o pokoju i propozycje rozbrojeniowe są całkiem szczere.

Ci, którzy śmiało i odważnie wypowiadali swe opinie i podali swe nazwiska i adresy, powiedzieli co następuje:

1) Robert A. Adkins, 1045 North Shore, broker ubezpieczeniowy, powiedział: "Z całą pewnością wizyta Chruszczowa nie wyrządziła żadnej szkody, a jest prawdopodobieństwo, że przyniesie wiele dobrego. Ja należę do tej szkoły, która zaleca prowadzenie rozmów z Chruszczowem. Jest bardzo trudno ocenić szczerość słów Chruszczowa. Ale jest to dynamiczny i interesujący charakter oraz prawdziwy mistrz, oceniając z politycznego punktu widzenia.'

2) Pani Beverly Bysura, pisarka, 1357 N. State — powiedziała: "Nie sądzę, by ta wizyta przyniosła jakąś szkodę, ale też nie przyniesie żadnej większej korzyści poza pewną ulgą w zimnej wojnie. Jest rzeczą dobrą prowadzić rozmowy z Nikitą, a to, co on widział podnieci go jeszcze do konkurecji z Ameryką na polu gospodarczym."

3) Warren Haskin, 747 N. Wabash, adwokat, powiedział: "Jestem zadowolony, że Chruszczow tu przyjechał, ale nie sądzę, aby coś wyszło z jego rozmów z Eisenhowerem."

4) Ronald Zator, 6201 S. Kedvale. — "Nie sądzę, aby coś ważnego wyszło z tych rozmów z Nikitą, bo ludzie z poza żelaznej kurtyny powiadają, że to rzeźnik, więc trudno przypuścić, aby rzeźnik był szczery."

5) Roger Redman, 2335 Sheridan rd. — student — "Sądzę, że jest lepiej siedzieć z Chruszczowem przy stole i rozmawiać z nim, aniżeli stać zdala na ulicy i miotać na niego wyzwiska. Nawet, gdyby te rozmowy nic nie dały, to samo ich zapoczątkowanie może doprowadzić w przyszłości d oczegoś konkretnego."

JAZDA NA GRZBIECIE MATKI. — W Zoo w San Francisco przyszedł na świat mały niedźwiadek. Przez 7 miesięcy siedział on w budzie, obawiając się wyjść na podwórze. Obecnie mały niedźwiadek rasy australijskiej odważył się na taką przejażdżkę na świeżym powietrzu na grzbiecie matki.

Kradzież Na $50,000 Przy Lake Shore

Policja otrzymała w niedzielę doniesienie o włamaniu się w nocy złodziei do apartamentu zajmowanego przez B. J. Sackheim w domu pnr. 34000 Lake Shore drive.

Ofiarą złodziei padły przedmioty i artykuły o łącznej wartości o k o ło 50,000 do 75,000 dolarów. Były to futra i biżuteria oraz gotówka.

Poszkodowany w y j e c h ał wraz z żoną swą na kilka dni poza miasto i nie był obecnym w domu od kilku dni. Po powrocie stwierdził, że brak jest w mieszkaniu wielu rzeczy i są ślady "urzędowania" złodziei. Nie jest wiadomem jeszcze, jak złodzieje przedostali się do wnętrza apartamentu, położonego na 2-im piętrze.

Sakheim jest właścicielem firmy Hercules Fastener Co., 2720 Clybourn Ave., k t ó r y produkuje śruby i nakrętki oraz inne artykuły metalowe.

Podwyżka Dla Zbieraczy Śmieci

Pobierać Będą Od 114 Do 132 Dolarów Tygodniowo

Około 1,000 zbieraczy śmieci zatrudnionych przez firmy prywatne otrzyma podwyżkę 15-tu procent, poczynając z dniem 1-go października, to jest w przyszły czwartek.

Podwyżka ta podniesie płace tej grupy, (składającej się prawie wyłącznie z kierowców troków zbierających odpadki) z 114 do 120 dolarów tygodniowo.

Skala powyższa obowiązywać będzie do 1 października, 1960 roku, kiedy to automatycznie, na mocy podpisanego w tych dniach kontraktu z pracodawcami, wzrośnie do 126 dolarów tygodniowo, a zaś w dniu 1 października, 1961 roku — do 132 dolarów tygodniowo.

Pomocnicy, pobierający obecnie 106 dolarów i 50 centów tygodniowo, otrzymywać będą 112 dolarów i 50 centów tygodniowo — jak opiewa nowy kontrakt, zawarty przez pracodawców z unią, L o c a l 731, International Brotherhood of Teamsters.

Rozpaczliwy Czyn Chorego Na Artretyzm

Tragiczne widowisko miało miejsce w niedzielę u brzegów jeziora Michigan, tuż u wylotu ulicy Huron, jak twierdzą naoczni świadkowie.

Kilka osób łowiących ryby na wędkę ujrzało w pewnym momencie mężczyznę w średnim wieku, który zanurzył głowę w wodzie i trzymał tak długo, aż wreszcie s t r a c i ł przytomność i utopił się.

Osoby te, myśląc początkowo, iż nieznajomy ochładza się — nie zwracały większej uwagi. Gdy pokazało się jednak, iż desperat tonie — podniosły alarm i wezwały policję. — Dwie łodzie policyjne przybyły wkrótce na miejsce tragedii, ale znalazły już tylko matrwe zwłoki na powierzchni wody.

Topielca rozpoznano przy pomocy znalezionych p r z y nim papierów. Był nim Dan Indelli, lat 50, spod numeru 1446 W. Farragut ul.

Krewni mówią, iż przyczyną samobójstwa musiały być nieznośne boleści, jakie miewał Indelli na skutek artretyzmu.

Zabiła Się Skacząc z 9-go Piętra

52 lata licząca kobieta nazwiskiem Ruth Smith, z 48z5 S. Paxton poniosła w niedzielę śmierć na miejscu, rzucając się z okna na 9-tym piętrze w budynku pnr. 6 N. Michigan ave.

Ciało jej spadło na dach jednego z aut stojących właśnie od strony zaułka. Przy zwłokach znaleziono kartkę papieru, na której zmarła podawała, że popełnia samobójstwo.

Obsługujący windę oświadczył, że tragicznie zmarła, pracowniczka Scolaro, Meeker i Scott Co. biura reklanowego, znajdującego się w tym budynku na 9-tym piętrze, rozpoznaną była jak udawała się na górę w niedzielę na krótko przed rzuceniem się w dół z okna, zaraz po 10 rano. Obsługującemu powiedziała, że ma coś do załatwienia w swym biurze.

Parafia Św. Barbary Ma Już Nowego Proboszcza

Jest Nim Ks. Edward J. Radwański, Znany i Zasłużony w Pracy Dla Sierocińca Św. Jadwigi

Parafia pod wezwaniem św. Barbary, mieszcząca się pnr. 2859 So. Throop st., jedna z najstarszych polskich parafii na południowej stronie miasta otrzymała n o w e g o Proboszcza.

Ks. E. J. Radwański

Jest nim — jak informuje arcybiskup A l b e r t G. Meyer, za pośrednictwem a r c h i-diecezjalnej kancelarii — ks. Edward J. Radwański, który od lipca, 1949 r. pracował w sztabie sierocińca św. Jadwigi.

Ks. Radwański r o d e m z Chicago, obejmuje probostwo po zgonie ś. p. ks. Szczepana A. Bernasia.

Nowy proboszcz Barbarowa otrzymał święcenia kapłańskie 22-go kwietnia, 1933 roku w seminarium w Mundelein. Ks. Radwański urodził się dnia 5-go grudnia, 1906 roku i kształcił się w szkole parafialnej św. Kazimierza, a następnie w seminarium przygotowawczym — Quigley.

Obowiązki duszpastersk i e pełnił ks. Radwański po wyświęceniu w sierocińcu św. Jadwigi. W czerwcu, 1946 roku przeniesiony został na stanowisko wikarego w p a r a f i i Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, skąd w 1949 r. powrócił do sierocińca św. Jadwigi.

Srebrny jubileusz kapłaństwa obchodził ks. E. Radwański w kwietniu ub. roku.

Młodzieniec Ciężko Pobity Za Spotkanie Się z Panną Drugiego

Wybito Mu 3 Zęby i Tak Silnie Pobito i Posiniaczono, Że Będzie Musiał Przez Kilka Dni Przebywać w Szpitalu

Trzech młodzieńców w wieku 16 i 17 lat napadło na 17-letniego ucznia szkoły średniej (high school) Normana Adamsa, pnr. 8123 Burnham ave. i tak go pobiło i skopało, że tenże został odstawiony do szpitala z ranami, sińcami i wybitymi 3ma zębami.

Powodem napadu i tak ciężkiego pobicia była 16-letnia panna Barbara Burke, pnr. 8546 Dante ave.

Młodzieńcami, którzy dokonali tego napadu i pobicia są: Dennis Burry, lat 17, pnr. 8726 Carpenter ave., Richard Ryan, lat 16, pnr. 8325 Peoria Str. i Al. Jacobsen lat 16, pnr. 7617 S. Sangamon Str. 2

Pobity Adams zeznał wobec policji, że spotkał się z Barbarą Burke i odbył z nią przejażdżkę samochodową, po której odwiózł ją do domu jej rodziców, przy 8546 Dante ave. Gdy Adams wracał do swego samochodu po odprowadzeniu panny pod drzwi jej domu, to przy samochodzie zaczepiło go 3ch młodzieńców, z których jeden zapytał się, czy on się nazywa Norman Adams, a gdy dostał odpowiedź potwierdzającą, to usłyszał zdanie: "Ty chodzisz z moją dziewczyną" i dostał pięścią tak silnie w twarz, że padł na ziemie koło swego samochodu. Potem wszyscy trzej bili go i kopali na ziemi. Od kopnięcia na ziemi w twarz wybito mu 3 zęby.

Następnie napastnicy pozostawili Adamsa leżącego na ziemi, a sami wsiedli do swego samochodu i odjechali. Adams zdołał o własnych siłach przyjechać na stację policyjną, gdzie krwawiąc mocno z nosa i ust złożył zeznanie, a potem został odstawiony do szpitala, gdzie pobędzie przez kilka dni.

O nazwiskach i adresach napastników policja dowiedziała się od panny Barbary Burkę.

4-ty Tydzień Strajku u Swifta

Strajk robotników rzeźni Swift Company, prowadzony przez przeszło 19,000 unistów w 37miu lokalnych zakładach tejże kompanii na przestrzeni kraju całego od Atlantyku do Pacyfiku — wchodzi dzisiaj w czwarty tydzień i na razie nie widać zakończenia.

Strajkujący robotnicy należą do United Packinghouse Workers of America oraz do Amalgamated Meat Cutters and Butcher.

Układy zostały przerwane przy końcu zeszłego tygodnia i do zgody (jak ogłosili przedstawiciele unii) jest bardzo jeszcze daleko.

Szereg zakładów Swifta w różnych częściach kraju jest jednak w ruchu, a to dlatego mianowicie, iż robotnicy należący do trzeciej unii — Independent National Brotherhood of Packinghouse Workers, w liczbie 7,000 ludzi, zatrudnieni w 7 zakładach kompanii Swift — doszli do tymczasowego porozumienia z kompanią.

Kompania uspakaja gospodarsie, iż — mimo strajku — wszelakiego mięsa jest obecnie i będzie dalej dosyć dla wszystkich.

PODWYŻKA OPROCENTOWANIA BONDÓW. — Prez. Eisenhower trzyma wielki plakat reklamowy bondu rządowego, wskazujący, że oprocentowanie tych bondów zostało podwyższone z 3¼ do 3¾ procent. W towarzystwie Prezydenta jest James F. Stiles, krajowy dyrektor oddziału Amer. Bondów Oszczędnościowych.

KUPCIE I CZYTAJCIE
Bardzo Interesującą Książkę p. t.
Dziesięć Opowieści
Osnutych na tle drugiej wojny światowej: Skowronek Łoza chce jeść—Pod arsenałem—Flying Control—Ogień —W zamku Białej Damy—Szpieg—Janowa Załoga— Owczarek—Cosas de Polonia—Udany skok.
Opowieści te napisane są przez różnych wybitnych pisarzy polskich.
Cena tej interesującej Książki **$1.00**
Doskonałe na Prezenty
Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.
(Na C.O.D nie wysyłamy)